



nowy tydzień

tygodnik lokalny

nr 24(759)

15 - 21 czerwca 2020 r.

ISSN 1895-2992

Nr indeksu 00204684

Nakład 14999 egz.

CENA: **3,30 zł** w tym VAT 5%

OKUNINKA

Ofiara własnej nierozwagi

Pił i utonął

Ułańska fantazja podsycana procentami to śmiertelnie niebezpieczne połączenie. Tak było w przypadku 27-latka, którego ciało wyłowiono z Jeziora Białego. Mężczyzna poszedł się kąpać, mimo że wcześniej wraz ze znajomymi raczył się alkoholem.

str. 15



OKUNINKA. O włos od tragedii

Niemowlę wpadło do jeziora

Dramatyczna akcja nad Jeziorem Białym. Do wody wpadło 10-miesięczne niemowlę i zachłusnęło się wodą. Do czasu przyjazdu karetki, resuscytację ma-luszka prowadził ratownik WOPR.

str. 4

Jest czyn i jest kara w tysiącach

24 lutego jeden ze współdzierżawców terenu przy ul. Chelmskiej we Włodawie dokonał okaleczenia drzew przez przycinanie, która pozostawiła tylko kikuty. Po ponad trzech miesiącach burmistrz nałożył na sprawcę karę finansową. Bolesną - kilkanaście tysięcy złotych.

str. 2



WOLA UHRUSKA. Nie wiedziała, gdzie jedzie

Usiłowała prowadzić, ale była zbyt pijana

Była właścicielka apteki w Woli Uhruskiej została zatrzymana przez młodych ludzi, gdy pijana w sztok jechała samochodem i nieomal wpadła do rowu. Okazało się, że miała niemal 2,5 promila. Tylko cudem nie doprowadziła do tragedii. Teraz grozi jej dwuletnia odsiadka.

str. 4

UHRUSK. Pięć lat walczą o wycinkę groźnych drzew

Śmierć czyha w górze



Mieszkańcy Uhruska mają dość indolencji gminnych urzędników. Wybierają się na wtorkową sesję rady gminy, by wymóc na nich wycinkę ogromnych drzew, które zagrażają ich życiu. Wiatr podczas czwartkowej burzy znowu zerwał wielki konar, który runął na drogę. Gdyby ktoś tamtędy przejeżdżał, nie miałby najmniejszych szans.

str. 5

STOLARNIA - TARTAK
RAKOŁUPY DUŻE

OFERUJEMY:

- Altany • Pergole • Wiaty
- Garaże • Domki narzędziowe
- Meble • Donice
- USŁUGI STOLARSKIE
- Drewno strugane: kantówki, deski
- Deska tarasowa, podłogowa i elewacyjna
- Drewno opałowe: grab, dąb, olcha itp.

513 303 650

HAŃSK. „Tak” dla kopalni i 5G

Nie wszyscy zaufali wójtowi

Marek Kopieniak otrzymał wotum zaufania i absolutorium, ale nie jednogłośnie. Poza tym na ostatniej sesji, wbrew ekologom i „zielonym”, przyklepano zmiany w studium oraz odrzucono petycję przeciwko budowie sieci 5G.

str. 3

WOLA UHRUSKA. Kolejne domy obrobione

Włamywacze wrócili

str. 5



DRZWI - PANELE - PODŁOGI
MATERIAŁY BUDOWLANE - FARBY
CHEMIA - ELEKTRYKA

ul. Lubelska 59, 22-200 Włodawa, tel. 508 264 311



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie we Włodawie

realizuje pilotażowy program

„AKTYWNY SAMORZĄD”

współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Osoby niepełnosprawne mogą ubiegać się o dofinansowanie kosztów nauki na poziomie wyższym oraz o inne formy Pomocy służące poprawie ich aktywności życiowej.

Wnioski należy składać w terminie:
Semestr zimowy 2020/2021 – do dnia 10 października 2020r.

Pozostałe wnioski przyjmowane są przez Realizatora - do dnia 31 sierpnia 2020r.

Szczegółowe informacje można pozyskać na stronie www.pcpr.wlodawa.pl oraz w siedzibie Centrum, Al. J. Piłsudskiego 66, 22-200 Włodawa, tel. 82 57 25 710

Zarząd Kółka Rolniczego we Włodawie ogłasza:

PRZETARG

ustny nieograniczony na sprzedaż:

Kombajn zbożowy Bizon-Z056/5 nr 53528, rok prod. 1988. Cena wywoławcza 15.000 zł (piętnaście tysięcy zł). Przetarg odbędzie się w dniu 2.07.2020 o godz. 11.00 w biurze Kółka Rolniczego we Włodawie przy ul. Żołnierzy WiN 25. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy KR Włodawa na dwie godziny przed przetargiem. Kombajn zgłoszony do przetargu można oglądać w każdy czwartek w godzinach 9 – 12. W tych też godzinach udzielamy informacji pod nr. tel. 82 5721 709. Przetarg może być odwołany bez podania przyczyny.

WŁODAWA. Ogołocił drzewa - teraz zapłaci

Jest czyn i jest kara w tysiącach

24 lutego jeden ze współdzierżawców terenu przy ul. Chełmskiej we Włodawie dokonał okaleczenia drzew przez przycinkę, która pozostawiła tylko kikuty. Po ponad trzech miesiącach burmistrz nałożył na sprawcę karę finansową. Bolesną - kilkanaście tysięcy złotych.

O sprawie pisaliśmy na początku marca. Zawiadomienie w tej sprawie zgłosiła włodawska Inicjatywa Lokalna Między Drzewami. Burmistrz wszczął postępowanie.

W lutym br. jednemu z użytkowników działek przy ul. Chełmskiej przeszkadzały gałęzie dwóch rosnących przy jego działce topoli. Uzyskał więc ustną zgodę na delikatną ich przycinkę. Użytkownik jednak albo nie zrozumiał, co to znaczy delikatne, albo też z premedytacją ogołocił drzewa zupełnie z gałęzi, pozostawiając kikuty. Sprawą szybko zainteresowała się Inicjatywa Lokalna Między Drzewami. Napisała do burmistrza wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego. Burmistrz oczywiście wszczął postępowanie. - W wyniku wykonywanych prac pielęgnacyjnych w obrębie korony drzew stwierdzono usunięcie gałęzi w wymiarze przekraczającym 50% korony, która rozwinięła się w całym okresie ich rozwoju, co z godnie z art. 87a, ust. 5 ustawy o ochronie przyrody stanowi zniszczenie i zagrożone jest administracyjną karą pieniężną.

Po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym burmistrz nałożył karę administracyjną na **Robertą K.** w kwocie 13 200 zł, z czego 30% tej kary ma wpłacić w ciągu 14 dni, zaś pozostałą część, jeśli w ciągu 5 lat drzew nie da się uratować. (pk)



Kalendarium Ziemi Włodawskiej 15-21 czerwca

- **15-16 czerwca 1996 roku** we Włodawie odbyły się Mistrzostwa Polski juniorów do lat 20 w zapasach w stylu wolnym. MLKS „Włodawianka” zajęła pierwsze miejsce drużynowo.

- **16 czerwca 1994 roku** podpisano akt notarialny o przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Nadbużańskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Polesie” w jednoosobową spółkę skarbu państwa NZPS „Polesie” S.A.

- **16 czerwca 2001 roku** w Stacji Hydrologiczno-Meteorologicznej we Włodawie uruchomiono pierwszą w Polsce stację wykrywania i lokalizacji burz systemu SAFIR.

- **16 czerwca 2012 roku** parafię w Hańsku odwiedził Ordynariusz Diecezji Siedleckiej bp **Zbigniew Kiernikowski**.

- **17 czerwca 1742 roku** Antoni Pocięj dokonał rewizji nadań na rzecz włodawskiej cerkwi unickiej. W następstwie tego dokumentu powstała jurydyka cerkiewna.

- **17 czerwca 1884 roku** zawarta została umowa na budowę gorzelni w Różance, z firmą H. Paucksch z Landsbergu (Gorzów Wielkopolski). Kosztorys przewidywał budowę gorzelni na trzy zaciełry z zastosowaniem parnika najnowszej konstrukcji Heniego, kotła i maszyny parowej. Koszt urządzeń wyceniony został na 39 565 marek.

- **17 czerwca 1944 roku** kilka oddziałów partyzanckich stoczyło całodzienny ciężki bój w Woli Wereszczyńskiej z przeważającymi siłami niemieckimi biorącymi udział w akcji „Vagabund – Meigewitter”. W bitwie wzięły udział: oddziały partyzan-

ckie radzieckie Baranowskiego i Banowa, „Czornego”, polskie z grupy Armii Ludowej „Grzegorza” i grupy Armii Krajowej „Marsa”. W czerwcu doszło również do zwycięskich potyczek oddziału AK majora Romualda Kompfa z Niemcami pod Pieszowolą i Wołoskowolą.

- **17 czerwca 2007 roku** w Macoszynie Małym odsłonięto pomnik ku czci poległych żołnierzy obwodu włodawskiego zrzeczenia Wolność i Niezawisłość: **Henryka Wybranowskiego** ps. „Tarzan” i **Jana Torbicza** ps. „Łoś”.

- **18 czerwca 1902 roku** założono Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej we Włodawie. Impulsem do założenia towarzystwa był duży pożar w 1902 roku, który zniszczył 15 domów i zagrażał całemu miastu.

- **18 czerwca 2003 roku** - uroczyste otwarcie nowej sali gimnastycznej i sali komputerowej w szkole w Hańsku.

- **18 czerwca 2004 roku** odbyło się oficjalne otwarcie Komendy Powiatowej Policji we Włodawie, połączone z wręczeniem jednostce sztandaru.

- **18 czerwca 2006 roku** na placu przykościelnym w Hańsku zasadzono dąb-pomnik pamięci ks. **Jana Dolinowskiego**.

- **18 czerwca 2009 roku**, uchwałą Rady Gminy Włodawa, Publiczne Gimnazjum nr 2 otrzymało imię Zamoyskich.

- **18 czerwca 2009 roku** odbyły się uroczystości związane z nadaniem włodawskiemu rondu (u zbiegu ulic Chełmskiej i Korolowskiej) imienia profesora **Władysława Kuraskiewicza**. Profesor Kuraskiewicz urodził się 22 lutego we

Włodawie. Był językoznawcą, sławistą, autorem prac dotyczących historii i dialektów języka polskiego, profesorem uniwersytetów: KUL, Wrocławskiego i Poznańskiego. Zmarł 10 marca 1997 roku w Poznaniu.

- **19 czerwca 1974 roku** we Włodawie urodził się starosta włodawski **Andrzej Romańczuk**.

- **19 czerwca 2013 roku** sztafeta 4x100m z SZS nr 1 i II LO we Włodawie zwyciężyła na mistrzostwach Polski szkół ponadgimnazjalnych, rozegranych w Łodzi.

- **20 czerwca 1827 roku** zawiązało się Towarzystwo Szkółki Elementarnej na wsi i w gminie Hola.

- **20 czerwca 1928 roku** w Konicach na Morawach zmarł **Bolesław Masłowski** (ur. w 1851 we Włodawie) – polski chemik, specjalista w dziedzinie barwników. Był bratem **Stanisława Masłowskiego** znanego artysty-malarza, urodzonego również we Włodawie w 1853 roku.

- **20 czerwca 1970 roku** Wydział do Spraw Wyznań Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie zezwolił na budowę plebanii w Kosyniu.

- **21 czerwca 2000 roku** Szkoła Podstawowa nr 1 we Włodawie pożegnała ostatni rocznik uczniów klas VIII. Placówka zakończyła działalność z dniem 31 sierpnia.

- **21 czerwca 2012 roku** w ogólnopolskim internetowym konkursie na Bibliotekarza Roku, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, drugie miejsce zajęła **Małgorzata Zińczuk** z Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włodawie. (ad)

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY

Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma

REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura,

Magdalena Hawryluk, Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień.

DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski,

DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44

/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:

Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl

lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803

– w dni robocze w godzinach 7⁰⁰ – 17⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA

realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:

Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać

– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl

– w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów

Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonej przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

Tłumnie na procesji we Włodawie

Boże Ciało w czasie pandemii



(11 czerwca) Procesja Bożego Ciała we Włodawie przyciągnęła tłumy, pomimo zagrożenia koronawirusem. Wierni przeszli od kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego do świątyni pw. św. Ludwi-

ka. Po drodze były cztery stacje pięknie udekorowane przez wiernych.

Włodawianie byli zarówno w masceczkach, jak i bez. Z zachowaniem dwumetrowego dystansu bywało też różnie. (pk)



Burzliwy weekend, mnóstwo strat

Zrywało dachy, powalało drzewa



Wiatr zrywał dachy, walił drzewa na domy, samochody i budynki gospodarcze, od pioruna zapalił się dom letniskowy - ubiegłotygodniowe burze, które przeszły nad powiatem włodawskim, wyrządziły mnóstwo szkód. Na szczęście obyło się bez ofiar.

Ani chwili odpoczynku nie mieli w długi czerwcowy weekend włodawscy strażacy. Urwanie głowy mieli zwłaszcza w Boże Ciało, choć i przed, i po robic też co było. Pierwsza burza dała o sobie znać w środę (10 czerwca). W Orchówku (gm. Włodawa) piorun uderzył w dach domu letniskowego nad Jeziorem Gliniki. Na szczęście w środku nikogo nie było, gdy pożar objął poszycie dachowe. Szybka interwencja strażaków sprawiła, że ogień nie dostał się do pomieszczeń

mieszkalnych budynku i ostatecznie skończyło się na stratach rzędu 100 tys. zł, przy czym wartość uratowanego mienia była o wiele większa. Dom należał do małżeństwa z Warszawy, które w chwili pożaru właśnie jechało do Orchówka na długi weekend. Tego dnia strażacy wyjeżdżali również do trzech powalonych na jezdnie drzew: w Okunince, Żłobku (gm. Włodawa) i Lipówce (gm. Wyrki).

Prawdziwy armagedon nadszedł nad powiat kolejnego dnia. W czwartkowe popołudnie (11 czerwca) nie tylko wiało i lało, ale też padał grad. Telefon dyżurnego PSP we Włodawie nie milkł nawet na chwilę, wszyscy dostępni strażacy byli w terenie, a kolejne zgłoszenia napływały z minuty na minutę. Niemal wszystkie wyjazdy dotyczyły powalonych drzew, które tarasowały przejazd, zrywały linie energetyczne, ale też uszka-

dzały domy i inne budynki. W Majdanie Stuleńskim (gm. Wola Uhruska) drzewo upadło na szosę, w Okunince zniszczyło zaparkowane samochody i przyczepę kempingową, w Wyrkach-Adamoplu przewróciło się na dach domu, a w Adamoplu, Różance, Lubieniu, Suchawie, Orchówku, Żdźarce i Kolonii Kaplonosy łamane konary pozrywały linie energetyczne. Poważne szkody burza wyrządziła w Skorodnicy (gm. Stary Brus), gdzie wichura zerwała poszycie dachu na domu jednorodzinnym, w Kaplonosach PGR, gdzie drzewo przewróciło się na oczyszczeniu ścieków i budynek gospodarczy oraz w Zahajkach (gm. Wyrki), gdzie zniszczeniu uległa obora. Zgłoszeń było tak wiele, że strażacy wraz z kolegami z jednostek OSP skutki czwartkowej burzy usuwali jeszcze w piątek i sobotę. (bm)

HAŃSK. „Tak” dla kopalni i 5G

Nie wszyscy zaufali wójtowi

Marek Kopieniak otrzymał wotum zaufania i absolutorium, ale nie jednogłośnie. Poza tym na ostatniej sesji, wbrew ekologom i „zielonym”, przyklepano zmiany w studium oraz odrzucano petycję przeciwko budowie sieci 5G.

Środowe (10 czerwca) posiedzenie rady gminy w Hańsku należało do najdłuższych. Porządek obrad zawierał aż 22 punkty, z czego tylko ten o uwagach do zmian w studium studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miał 19 podpunktów. Były to uwagi wniesione w dużej mierze przez przeciwników budowy na terenie gminy Hańsk kopalni węgla kamiennego. Zostały one jednak odrzucone, co wójt **Marek Kopieniak** tłumaczy tak: - Ekolodzy za wszelką cenę dążyli do tego, byśmy w studium koniecznie już teraz zawarli zapis, że kopalni tutaj nie ma - mówi wójt. - Ja i większość radnych uważamy, że jest na to za wcześnie. Mamy zasoby węgla i musimy je w tych dokumentach pla-

nistycznych uwzględnić. Nie będziemy jednak wykonywać żadnych innych kroków. Czekamy na ostateczną decyzję ze strony rządu, choć na ostatnim spotkaniu w Chełmie prezydent Andrzej Duda przychylnie wypowiadał się o budowie kopalni. Odrzuciliśmy też jako niezasadny protest przeciwko sieci 5G. Z tego, co wiem, w naszym regionie jeszcze tego nie ma, ale z pewnością wkrótce się pojawi. Postępu technologicznego nie zatrzymamy, więc powinniśmy z niego korzystać - dodaje Kopieniak.

Na sesji obecny był **Józef Steć** z MZC we Włodawie, który obszernie tłumaczył zebranym najnowsze zasady segregacji odpadów. Są one na tyle skomplikowane, że postanowiono, że przedstawiciel związku do Hańska przyjedzie jeszcze raz, by to samo omówić z sołtysami. Przyjęto zmiany w budżecie, dzięki którym wyremontowane zostaną parkingi w Dubecznie oraz przy Urzędzie Gminy, a także przyznano wotum zaufania dla wójta i udzielono mu absolutorium, choć nie jednogłośnie. Dużo uwag radni mieli do raportu o stanie gminy, który określał jako zbyt idealny. (bm)

WŁODAWA. Senna kampania - jakoś to będzie

Zapomniany baner prezydenta

Kampania prezydencka wchodzi w decydującą fazę. Zdawałoby się, że kandydatom zależy, by ich wizerunki były godnie prezentowane na plakatach, ulotkach czy banerach. We Włodawie jednak od co najmniej trzech tygodni, przy jednej z najruchliwszych ulic - 11 Listopada - wisi oberwany baner kandydata na prezyden-

ta **Andrzeja Dudy**. A przecież chyba ów kandydat, bądź co bądź urzędujący prezydent, ma swoich ludzi w terenie, którzy za to odpowiadają. Jak widać, czynią to w myśl starej maksymy rozgrzeszającej bylejakosć: jakoś to będzie. Szkoda tylko, że włodawianie muszą patrzeć na tak nieestetyczne miejsca. (pk)



Na sport z rządowej kasy

Po 10 lub 15 tysięcy dla klubów

Siedem klubów z powiatu włodawskiego otrzymało dofinansowanie w wysokości 10 lub 15 tys. zł w ramach Rządowego Programu „KLUB”.

Dwa kluby z powiatu włodawskiego otrzymały po 15 tys. zł. Są to: Klub Sportowy Polesie z Urszulina i KS Hutnik Dubeczno. Pięć klubów dostanie po 10 tys. zł: Gminny Ludowy Klub Sportowy Bug Hanna, Stowarzyszenie Miłośników Sportu z Suszna, MKS „Mechanik” Wło-

dawa, MLUKS Zapasy-Włodawa i MLKS Włodawianka. Włodawskie kluby od czterech edycji otrzymują dofinansowanie w ramach tego programu. Warto dodać, że corocznie w tym programie brało udział więcej klubów z powiatu włodawskiego. Zapewne w tym roku epidemia spowodowała znacznie mniejszy popyt na sport.

Celem programu jest wsparcie małych i średnich klubów sportowych, gdzie niejednokrotnie objawiają się sportowe talenty. Projekt cieszy się olbrzymim zainteresowaniem, ponieważ nigdy wcześ-

niej wsparcie nie trafiało bezpośrednio do klubów. Kwota dofinansowania to: 10 tys. zł dla klubów jednosekcyjnych, 15 tys. zł dla klubów wielosekcyjnych. Środki można przeznaczyć na: wynagrodzenie szkoleniowców, organizację obozów sportowych, zakup sprzętu sportowego. Dodatkowo, w 2020 r. kluby mogą zdecydować o przeznaczeniu wszystkich środków na wsparcie pracy trenerów.

W sumie w całym kraju 54 mln zł przekazano do 4894 małych i średnich klubów sportowych. (pk)

OKUNINKA. O włos od tragedii

Niemowlę wpadło do jeziora

Dramatyczna akcja nad Jeziorem Białym. Do wody wpadło 10-miesięczne niemowlę i zachłysnęło się wodą. Do czasu przyjazdu karetki, resuscytację maluszka prowadził ratownik WOPR.

Był piątkowy (12 czerwca) wieczór, około godziny 20. Na plaży głównej w Okunince wypoczywało sporo osób. Na brzegu, tuż na styku z wodą siedziało 10-miesięczne niemowlę. Chwila nieuwagi jego opiekunów wystarczyła, by nieomal doszło do tragedii. Dzieciątko przewróciło się i upadło twarzą w wodę. Ta błyskawicznie dostała się do jego dróg oddechowych. Gdy malucha wyciągnięto na brzeg, do akcji wkroczył

ratownik WOPR, który w profesjonalny sposób rozpoczął resuscytację. Gdy na miejscu pojawiła się załoga karetki pogotowia, ratownicy - nie chcąc ryzykować życia i zdrowia niemowlaka - wezwali na miejsce zespół Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. - Gdy śmigłowiec wylądował przy plaży, lekarz natychmiast zbadał dziecko - mówi **Anetta Szepeł** ze Stacji Ratownicwa Medycznego w Chełmie. - Maluszek posiadał wprawdzie zasinienia na skórze, ale był przytomny, oddychał samodzielnie i płakał. Nie znajdując podstaw do rozdzielenia dziecka i matki, lekarz podjął decyzję, by mały pacjent karetką został przewieziony na oddział pediatryczny chełmskiego szpitala - dodaje Szepeł. Wszystko wskazuje na to, że był to nieszczęśliwy wypadek, więc nikt nie powiadomił o zdarzeniu organów ścigania. **(bm)**

WOLA UHRUSKA. Stypendia także na oświadczenie

Ulżyli potrzebującym

Od niedawna gmina Wola Uhruska wypłaca stypendia socjalne uczniom nie tylko na podstawie faktur, ale też i na oświadczenie. Wcześniej wielu rodziców skarżyło się, że przez pandemię nie mogą robić zakupów, więc świadczenia ich dzieci nie dostawały.

Problem pojawił się w wielu gminach powiatu włodawskiego. Do niedawna stypendia socjalne, które były finansowane przede wszystkim przez Urząd Wojewódzki w Lublinie, były wypłacane uczniom, których rodzice znajdowali się w trudnej sytuacji materialnej. Podstawą wypłaty było przedstawienie faktury na zakup ubrań, artykułów szkolnych, książek, zeszytów itp. Gdy zaczęła się pandemia koronawirusa, zaczęły się też problemy z wypłatą tych

świadczeń. Urzędnicy, trzymając się ściśle wytycznych, nie godzili się na przyznanie stypendium osobom, które nie przyniosły faktury. A wielu rodziców rachunków przedstawić nie mogło, bo ich najwyczajniej nie mieli. - Przestała kursować komunikacja, więc nawet gdybyśmy chcieli wybrać się na zakupy do Włodawy, nie mieliśmy jak się dostać do miasta - mówi jedna z zainteresowanych. - Z internetu ani ja, ani mąż nie potrafimy korzystać, tym bardziej robić w ten sposób zakupów, więc nie byliśmy w stanie - dodaje. W takiej sytuacji znalazło się więcej rodzin. Zaczęły się więc interwencje w urzędach. W końcu, po konsultacjach z Regionalną Izbą Obrachunkową, urzędem wojewódzkim i innymi samorządami, postanowiono dać zgodę na wypłaty stypendiów nie tylko na podstawie faktur, ale też i na pisemne oświadczenie rodzica. **(bm)**

Zgłoś się do konkursu

Najpiękniejsza posesja w Orchówku

Jeszcze do 20 czerwca mieszkańcy Orchówka mogą się zgłaszać do konkursu na najładniejszą posesję. Trzy najpiękniejsze obejścia wybierze specjalna komisja, zwycięzcy zaś otrzymają nagrody finansowe.

Celem konkursu organizowanego przez sołtysa, radę sołecką i Urząd Gminy Włodawa jest zachęcenie mieszkańców Orchówka do dbania o estetykę posesji, co

powinno przyczynić się do ugruntowania i poprawy wizerunku miejscowości. Konkurs propaguje również postawy współodpowiedzialności za stan otaczającego środowiska. Ma też wyróżnić mieszkańców za osobisty wkład w poprawę wizerunku tej miejscowości. Zgłoszenia są przyjmowane do 20 czerwca u sołtysa, w remizo-świetlicy lub w UG. Zwycięzców wybierze specjalna komisja. Właściciele najpiękniejszych posesji otrzymają nagrody finansowe. **(b)**

Ogólnopolski sukces maturzysty z Kościuszki

Marcin Brożek jest jednym z nielicznych w Polsce, który już wie, że do egzaminu maturalnego z języka francuskiego nie musi przystępować i otrzyma najwyższą notę - 100% punktów na świadectwie maturalnym z tego przedmiotu.

Abiturient I LO im. T. Kościuszki we Włodawie - **Marcin Brożek** (kl. III A) jest finalistą XLIII Olimpiady Języka Francu-

skiego. Marcin jako jedyny reprezentant szkół średnich z województwa lubelskiego został finalistą etapu centralnego Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Francuskiego i znalazł się w prestiżowym gronie mistrzów języka i kultury francuskiej. Jest pasjonatem literatury tego kraju, a zwłaszcza powieści G. Flauberta i poezji G. Apollinaire'a. Gratulujemy wielkiego sukcesu Marciniowi oraz **Teresie Buczek**, romanistce, która była jego opiekunem. **(pk)**

WOLA UHRUSKA. Nie wiedziała, gdzie jedzie

Usiłowała prowadzić, ale była zbyt pijana

Była właścicielka apteki w Woli Uhruskiej została zatrzymana przez młodych ludzi, gdy pijana w sztok jechała samochodem i nieomal wpadła do rowu. Okazało się, że miała niemal 2,5 promila. Tylko cudem nie doprowadziła do tragedii. Teraz grozi jej dwuletnia odsiadka.

W poniedziałek (8 czerwca) około godziny 17. dyżurny policji otrzymał informację o nietrzeźwej kierującej, która jechała przez Zberezę (gm. Wola Uhruska) Nissanem Primera od pobocza do pobocza. - Policjanci Ruchu Drogowego

natychmiast skierowali się w rejon zgłoszenia i kilka kilometrów dalej, w miejscowości Stulno, zastali dwa auta - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Jak ustalili mundurowi, dwoje mieszkańców gminy Wola Uhruska, widząc pojazd poruszający się całą szerokością jezdni, powiadomiło o tym fakcie policję. Z relacji świadków wynikało, że slalom był tak duży, że w pewnym momencie pojazd omal nie wjechał do rowu. Na poboczu się zatrzymał i zgasł. Wykorzystał to zgłaszający, który zajechał kobiecie drogę swoim samochodem, a potem wraz ze znajomą, zabrali jej kluczyki. Policjanci przewieźli 67-letnią mieszkankę

gminy Wola Uhruska do komendy w celu przebadania na zawartość alkoholu w organizmie. Okazało się, że ma prawie 2,5 promila. Teraz kobieta odpowie za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości. Za to przestępstwo może grozić nawet do 2 lat więzienia. Przy okazji apeluje: reagujmy, kiedy widzimy wszelkie podejrzan zachowania na drodze mogące świadczyć o tym, że za autem kieruje osoba pod działaniem alkoholu. Pamiętajmy, że takie postępowanie może uratować komuś życie - dodaje pani rzecznik.

Zatrzymana w poniedziałek kobieta to była właścicielka jednej z tamtejszych aptek. **(pb)**

WŁODAWA. Opinia nieważna?

Stara czy nowa, co za różnica

(9 czerwca) Podczas sesji nadzwyczajnej podjęto jednogłośnie (przy 13 obecnych radnych) uchwałę w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Włodawa. Wątpliwości niektórych radnych wzbudził brak opinii sanepidu do regulaminu już po przyjętych poprawkach w nowej wersji. Była tylko pozytywna opinia do poprzedniego regulaminu. Miejski prawnik mówił jednak, że wszystko jest jak należy.

Projekt uchwały w sprawie regulaminu był jednym z trzech ujętych w programie sesji. Przed dwoma tygodniami projekt ten zdjęto z porządku obrad, gdyż radni

doszukali się konieczności naniesienia w nim kilku ważnych zmian. Co jednak było ewenementem w tej kadencji, to fakt, że większość radnych przeciwstawiła się woli burmistrza, który pomimo zastrzeżeń chciał przed dwoma tygodniami tę uchwałę „przepchnąć”. A trzeba pamiętać, że w 15-osobowej radzie aż 13 wywodzi się z komitetu wyborczego burmistrza.

Gdy jednak przed wtorkową sesją radni na komisji ponownie zajęli się tym projektem, już poprawionym zgodnie z ich życzeniami, to nieoczekiwanie okazało się, iż nie ma do niej opinii Powiatowego Inspektora Sanitarno-Epidemiologicznego. Opinia sanepidu jest konieczna przy tego typu regulaminie. Zdaniem miejskiego prawnika opinia do

poprzedniego projektu jest wystarczająca i nie ma potrzeby zasięga opinii do tego projektu, tylko nieco zmienionego. Radni mieli jednak wiele wątpliwości, co do tego sposobu rozumowania. Zdaniem niektórych opinia do obecnego projektu jest również konieczna, bo czasem nawet przecinek lub sławny spójnik „lub” może mieć znaczenie. Jednym z głównych oponentów był radny **Lucjan Gąsiorowski**, który jednak - jak to powiedział - „w imię wyższej konieczności” zgłosił ostatecznie również za przyjęciem tego projektu uchwały. Co ciekawe, odczytujący treść uzasadnienia do tego projektu uchwały wiceprzewodniczący **Krzysztof Jarząbek** nie podał daty wydania opinii sanepidu. Nie wiadomo więc, do którego projektu ta opinia się odnosiła. **(pk)**

WŁODAWA. Czekają na koniec epidemii

Propozycja na razie w zawieszeniu

Burmistrz Włodawy nadal czeka na odpowiedź od swojej odpowiednik z francuskiego Saint-Jean-de-Braye w sprawie nawiązania współpracy. Jego propozycja była szeroko komentowana przez światowe media, które chwaliły antyhomofobiczną postawę Muszyńskiego.

„Jako Europejczyk i Polak chcę zatrzeć złe wrażenie związane z zaistniałą sytuacją i zapewnić, że nie wszystkie miasta w Polsce są homofobiczne” - pisał w liście do **Vanessy Slimani**, burmistrz Saint-Jean-de-Braye we Francji, bur-

mistrz Włodawy **Wiesław Muszyński**. Było to w połowie lutego, tuż po tym, gdy Francuzi zewrali współpracę z Tuchowem w Małopolsce, który przyjął homofobiczną uchwałę o „strefie wolnej od LGBT. Propozycja włodarsza Miasta Trzech Kultur szybko poszła w świat, a Muszyńskiego cytowały największe media na globie z „New York Times” na czele. Dzisiaj mija od tamtych wydarzeń cztery miesiące, a odpowiedzi na propozycję zawarcia partnerstwa ze strony francuskiej nadal nie widać. - Kontaktowałem się z panią burmistrz tuż po tym, jak otrzymała mój list - mówi Muszyński. - Było to na trzy tygodnie przed wyborami

samorządowymi, w których ubiegała się o reelekcję. Zapowiedziała wówczas, że jeśli je wygra, będziemy działać dalej. Powiodło jej się i ponownie wybrano ją na burmistrza, jednak w międzyczasie pojawiła się kolejna przeszkoda - pandemia. Dlatego wszelka działalność obu stron dążąca do nawiązania współpracy została zawieszona. Oba miasta mają teraz o wiele pilniejsze sprawy, myślę więc, że do tematu powrócimy pewnie jesienią, o ile nie będzie zaostrzenia obecnego stanu. Oczywiście będzie to wymagało zgody i przyjęcia stosownej uchwały przez obie rady miast - dodaje burmistrz. **(bm)**

Ręce opadają

Takim promile nie przeszkadzają

W weekend (6/7 czerwca) policjanci włodawskiej drogówki zatrzymali dwóch kierujących, którzy zwrócili ich uwagę klasycznym objawem jazdy po spożyciu alkoholu, czyli tzw. wężykiem. Niechlubny rekordzista wsiadł za kierownicę swojego Audi, chociaż miał w organizmie ponad 3 promile.

Policjanci każdego dnia reagują na wszelkie sygnały mogące świadczyć o tym, że po drogach powiatu porusza

się nietrzeźwy kierujący. - Tacy użytkownicy dróg to poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym - tłumaczy **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Tylko podczas weekendu włodawscy policjanci zatrzymali 2 kierujących, którzy zdecydowali się na jazdę z promilami. W sobotnie popołudnie (6 czerwca) policjant włodawskiej drogówki w Krzywowie (gm. Wyrki) zauważył kierującego Audi, który po jezdni poruszał się tzw. wężykiem. Mężczyzna nie mógł utrzymać prostego toru jazdy, co chwila łapał poboczne lub przekraczał

oś jezdni. Policjant natychmiast przystąpił do kontroli drogowej, podczas której badanie alkomatem wykazało, że 34-letni mieszkaniec gminy Wyrki ma w swoim organizmie ponad 3 promile. Problemy z utrzymaniem prostego toru jazdy miał też 44-letni motorowerzysta z gminy Wola Uhruska, zatrzymany w niedzielę (7 czerwca) po południu również przez policjantów Ruchu Drogowego. W tym przypadku kierujący zdecydował się na jazdę z prawie 2 promilami. Obydwaj delikwenci odpowiadają za jazdę „na podwójnym gazie”. Grozi im do 2 lat więzienia. **(bm)**

UHRUSK. Pięć lat walczą o wycinkę groźnych drzew

Śmierć czyha w górze

Mieszkańcy Uhruska mają dość indolencji gminnych urzędników. Wybierają się na wtorkową sesję rady gminy, by wymóc na nich wycinkę ogromnych drzew, które zagrażają ich życiu. Wiatr podczas czwartkowej burzy znowu zerwał wielki konar, który runął na drogę. Gdyby ktoś tamtędy przejeżdżał, nie miałby najmniejszych szans.

Wielkie i suche topole stoją jakieś dwa metry od gminnej drogi. Ich konary sięgają daleko poza trakt. Większość drzew jest chora - uschnięta lub opanowana przez gęsto je porastające jemioly. Dlatego drzewa są bardzo kruche i łamliwe. Wysoko widać wiele ułamanych kikutów potężnych gałęzi. Złamane konary leżą też na ziemi, wzdłuż drogi. Jest ich wiele.

- Praktycznie każda burza czy większy wiatr sprawiają, że łamią się kolejne - mówią ludzie. Tak było też po burzy w nocy z czwartku na piątek (11,12 czerwca). Wielka gałąź zerwana przez wiatr zatarasowała przejazd. Mieszkańcy na własną rękę uprzętałi zawadę, potem gmina zadysponowała do akcji miejscowe OSP. To zdarzenie przełało szalę goryczy tamtejszych mieszkańców.

- Płacimy niemałe podatki, nie domagamy się wylania do nas asfaltu czy ułożenia chodnika. Chcemy jedynie bezpiecznie jeździć do pracy, sklepu czy do szkoły. Niestety, jedyna droga wiedzie pod tymi topolami, a z gminą walczymy o ich wycięcie od pięciu lat. Bez rezultatu - mówi pan Grzegorz. - Urzędnicy rozkładają ręce, twierdząc, że drzewa rosną na prywatnej działce, ale my uważamy, że jest inaczej. Według map znajdują się one w pasie drogowym i to na zarządcy drogi spoczywa obowiązek ich usunięcia. Ale widocznie nikomu nie zależy na likwidacji problemu, a my za każdym razem, gdy przejeżdżamy czy przechodzimy tą drogą, mamy duszę na ramieniu a wzrok skierowany ku wielkim suchym konarom, które w każdej chwili mogą runąć - dodaje nasz rozmówca. Pat trwa od pięciu lat. O usunięcie zagrażających życiu ludzi drzew od długiego czasu walczy radna z Uhruska, **Teresa Kościuk**. Złożyła



w tej sprawie wiele interpelacji, ale żadna z nich nie przyniosła spodziewanego efektu. W odpowiedzi za każdym razem słyszy ze strony urzędników: „Zwrócimy się do właściciela terenu o usunięcie drzew”. A człowiek, do którego należy sąsiadująca z drogą działka, ma w szerokim poważaniu prośby urzędników. I tak koło się zamyka. Ludzie mają już dość życia w zagrożeniu i wybierają się apelować o usunięcie drzew na najbliższą sesję rady gminy. Jadąc na nią, będą patrzeć w górę, już z przyzwyczajenia. **(bm)**



WOLA UHRUSKA. Kolejne domy obrobione

Włamywacze wrócili

Na mieszkańców Woli Uhruskiej padł blady strach. W połowie maja doszło tam do dwóch włamań. Powtarza się więc scenariusz z jesieni, gdy złodzieje splądrowali dwa domy. Te wydarzenia mają jeszcze jeden wspólny mianownik, który pozwala przypuszczać, że to nie tylko ta sama grupa.

Złodzieje wylamali drzwi i weszli do dwóch domów przy ul. Spokojnej, a pewne ślady świadczą też o tym, że usiłowali się dostać również do jeszcze jednego. Włamanie miało miejsce podczas nieobecności właścicieli, którzy wyjechali na weekend. Łupem przestępców padły przede wszystkim kosztowności i pieniądze. Nikt niczego nie zauważył. Niemal identyczny scenariusz miały włamania z jesieni ub. r.. Wtedy jedną z ofiar złodziei został wójt gminy Jan Łukasik, który w tym czasie bawił się wraz z małżonką na weselu. To świadczy o tym, że

złodzieje byli doskonale przygotowani do skoku. Znali swoje cele, które zapewne wcześniej przez dłuższy czas obserwowali i wiedzieli, kiedy nie będzie ich w domu. Identycznie było w przypadku skoków majowych. To z kolei rodzi kolejne podejrzenie, że włamywacz lub włamywacze mieszkają w Woli Uhruskiej, bo doskonale wiedzą, kto może mieć w domu większą ilość gotówki czy biżuterię. Śledztwo w tej sprawie prowadzą włodawscy kryminalni. - Ze względu na dobro postępowania nie możemy zdradzać szczegółów - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Mamy potwierdzone dwa włamania, do których doszło w Woli Uhruskiej i wszystkich, którzy mogą mieć informacje w tej sprawie, prosimy o kontakt. Jednocześnie apeluujemy, by zwracać szczególną uwagę na podejrzane samochody, czy osoby. Przed wyjazdem na wakacje czy urlop zabezpieczmy nasze mieszkania, porozmawiajmy też z sąsiadami, by mieli baczność na nasze domy podczas naszej nieobecności. Nie trzymajmy też pieniędzy i kosztowności w domach, a jeśli już, to odpowiednio je zabezpieczmy, np. chowając do sejfu - uczula pani rzecznik. **(bm)**

Ukrywali się długo, ale do czasu

Poszukiwani już za kratami

Nie dalej jak tydzień temu pisaliśmy o tym, że jednego dnia włodawscy policjanci zatrzymali aż trzech poszukiwanych. Dobra passa mundurowych trwa, bo w ubiegłym tygodniu znowu namierzyli trójkę przestępców ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości.

We wtorek (9 czerwca) włodawscy kryminalni podczas realizacji swoich działań zatrzymali dwie osoby poszukiwane listami gończymi. - Jako pierwszy w ręce

stróżów prawa wpadł 50-latek z gminy Stary Brus - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Mężczyzna trafił do Zakładu Karnego na pół roku. Tyle samo ukrywała się przed organami ścigania 46-latką z Włodawy. Podejrzana została zatrzymana za przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Za kratki trafi na dwa lata - dodaje pani rzecznik. Dzień później, w środę (10 czerwca) policjanci z Urszulina zatrzymali poszukiwanego od kilku miesięcy 51-latką z gminy Urszulin. Mężczyzna spędzi w więzieniu ponad trzy miesiące. **(bm)**

110 w zabudowanym

Gnał, teraz poczeka

Policjanci zachęcają, by informować ich o szczególnie niebezpiecznych miejscach na mapie powiatu. Można to robić za pomocą Krajowej Mapy Zagrożeń. O tym, że system działa, przekonał się kierowca ze Świdnika, który został przylapany na przekroczeniu prędkości w miejscu wskazanym przez internautów jako takie, gdzie kierowcy nie stosują się do przepisów.

Krajowa Mapa Zagrożeń cieszy się dużą popularnością wśród społeczeństwa. Policyjne narzędzie informatyczne służy do przekazywania informacji na temat różnego rodzaju zagrożeń. Każde

zgłoszenie jest sprawdzane i weryfikowane przez policję. - Takim miejscem wielokrotnie zaznaczanym jako zagrożone przekraczaniem prędkości na KMZB jest ul. Różaniecka w Susznie pod Włodawą - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - To właśnie tam policjanci włodawskiej drogówki zatrzymali do kontroli 27-letniego mieszkańca Świdnika, który w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość swoim Fiatem o 60 km/h. Przeprowadzony przez funkcjonariuszy pomiar wykazał, że kierowca jechał z prędkością 110 km/h na odcinku drogi gdzie obowiązyło ograniczenie do 50 km/h. Kierującemu za popełnione wykroczenie policjanci zatrzymali prawo jazdy. **(bm)**

Zwierzaki w opresji

Strażak jest w czołówce zawodów cieszących się najwyższym zaufaniem społecznym. Nic w tym dziwnego, bo ratuje nie tylko życie i mienie ludzi, ale udziela pomocy również naszym „braciom mniejszym”. W ubiegłym tygodniu strażacy z Włodawy szli z odsieczą uwięzionym w pułapkach psu i bobrowi.

Najpierw, w poniedziałek (8 czerwca) musieli interweniować w Korolówce Osa-

dzie (gm. Włodawa). Tam, na poboczu drogi, w betonowym kręgu utknął bóbr. Zwierzę nie miało możliwości samodzielnie wydostania się z matni i dopiero strażacy wyposażeni w odpowiedni sprzęt i doświadczenie mogli go oswobodzić. Dwa dni później w Nowym Holeszowie (gm. Hanna) włodawscy strażacy znowu ratowali zwierzaka. Tym razem przydał się sprzęt wspinaczkowy i wyciągarka, bo ratownik musiał wejść do studni, do której wcześniej wpadł pies. Akcja także tym razem zakończyła się sukcesem. **(bm)**

CHEŁM. Ma być nowoczesna i samoobsługowa Za rok pojedziemy na miejskim paliwie?

Chełmskie MPGK szuka lokalizacji na miejską stację paliw. Ma ona powstać jak najbliżej mieszczącego się przy ulicy Bielawin Zakładu Oczyszczania Miasta, gdzie stacjonuje większość należących do spółki samochodów.

- Mamy kilka wytypowanych lokalizacji, gdzie mogłaby stanąć stacja paliw, ale ostatecznej decyzji jeszcze nie podjęliśmy - mówi **Marcin Czarnecki**, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie. - Chcemy natomiast, by znajdowała się ona niedaleko od Zakładu Oczyszczania Miasta, by nasze samochody nie musiały jeździć przez cały Chełm w celu tankowania.

Wiele wskazuje na to, że powstanie ona zatem niedaleko ul. Bielawin. - Ważne też, żeby powstała przy ruchliwej ulicy, by kierowcy nie musieli specjalnie zjeżdżać z głównej drogi - podkreśla prezes Czarnecki.

Jak twierdzi Marcin Czarnecki, przygotowanie całej procedury niezbędnej do rozpoczęcia budowy stacji paliw, w tym też uzyskanie decyzji środowiskowej, sporządzenie raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i sama realizacja inwestycji potrwa około jednego roku. Budowa ma pochłonąć około 2 mln zł. Miejska stacja paliw ma być samoobsługowa, a korzystaby z niej wszystkie spółki i jednostki podległe chełmskiemu samorządowi. **(s)**

Jedni zaciskają, drudzy popuszczają pasa Podwyżki mimo pandemii

Nawet 500 zł podwyżki, mimo pandemii, kryzysu i spodziewanego spowolnienia gospodarczego, dostali w tym roku pracownicy inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chełmie. Ile dostaną teraz pracownicy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, którym minister rolnictwa planuje podnieść pensje?

Niedawno głośno było w całym kraju o „cichych” podwyżkach dla pracowników ZUS. Obiecane im na krótko przed zaplanowanymi na 10 maja, a niedudanymi, wyborami prezydenckimi. Co ciekawe dyrektorzy placówek, informując pracowników o podwyżkach, prosili ich o dyskrecję. Rzeczywiście, wieść o tym, że rząd chce dać podwyżki w trakcie panującej pandemii koronawirusa, przez którą trzeba zaciskać pasa, czynić oszczędności i wyrzeczenia i wspomagać firmy, które znalazły się na skraju upadku, mogłyby wywołać niepożądane skutki. Ale ta próba „ukrycia” podwyżek wywołała więcej szumu niż samo ich przyznanie. Bo płace w ZUS wcale do wysokich nie należą. Przynajmniej w inspektoratach takich jak w Chełmie. Ale, co dziwne, nie wszyscy pracownicy chełmskiego inspektoratu dostali podwyżki. A podobno ich przyznanie wisiało na włosku. Bo chociaż najpierw obiecano pracownikom dodatkowe pieniądze, to potem kierownictwo miało się z tej obietnicy wycofać.

- Podwyżki były uzależnione między innymi od rezultatów i jakości pracy, poziomu

kompetencji pracownika i szczególnego zaangażowania w realizację zadań. Te kryteria wynikają z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w ZUS. Środki finansowe na zwiększenie funduszu wynagrodzeń w Zakładzie zatwierdził Parlament w ustawie budżetowej na 2020 rok. To pokłosie ponadwymiarowych zadań wykonywanych przez pracowników ZUS, w tym wielu kluczowych projektów, takich jak obsługa nowych świadczeń: 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji i rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego (tzw. Mama4+) - informuje **Małgorzata Korba**, regionalny rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

W inspektoracie w Chełmie podwyżki wyniosły od 100 do 500 zł.

Bez próśb o dyskrecję pracowało z kolei ministerstwo rolnictwa nad projektem podwyżek dla pracowników KRUS. Rozporządzenie zakłada zwiększenie wysokości „dolnych limitów stawek wynagrodzenia w celu dostosowania ich do poziomu minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego od dnia 1 stycznia 2020 r. oraz maksymalnych stawek wynagrodzenia w poszczególnych kategoriach zaszerzegowania, które są bardzo niskie i znacząco utrudniają prowadzenie racjonalnej polityki wynagrodzeniowej” - czytamy w rozporządzeniu. O ile mogą wzrosnąć płace w KRUS? Rozpiętości płac w poszczególnych grupach zaszerzegowania wzrosną o kilkaset złotych. Co nie oznacza, że o tyle samo wzrosną pensje pracowników. Po wejściu w życie rozporządzenia, o wysokości podwyżek decydować będą dyrektorzy oddziałów w regionach. **(bf)**

OGŁOSZENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej
Spółka z o.o. w Chełmie
ul. Towarowa 9

POSIADA DO WYNAJĘCIA

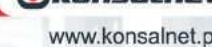
lokal po węźle ciepłym przy ul. Zachodniej 27 w Chełmie
o powierzchni 115,50 m². Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Najem – ul. Zachodnia”
do dnia 18 czerwca 2020 roku do godz. 12:00
w siedzibie Spółki w Chełmie przy ul. Towarowej 9.
tel. kontaktowy: 798 396 023

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chełm, ul. Nadrzeczna 5

tel. 662 165 541



www.konsalnet.pl

Tylko dlatego „Króla Daniela”?

Za dwa lata mineralna z Chełma

Miasto Chełm i Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej chciały by produkować butelkowaną „Wodę Króla Daniela”. Pomysł wydaje się interesujący, ale wątpliwości wzbudza nazwa mineralnej.

- Chodzi przede wszystkim o to, abyśmy nie marnowali naszego najcenniejszego surowca - mówił na transmitowanej przez Internet konferencji prasowej **Jakub Banaszek**, prezydent Chełma. - Zmienia się nasze otoczenie, środowisko, klimat, a w Chełmie marnowano nadwyżkę wody. Chcemy, żeby to się zmieniło, dlatego podjęliśmy decyzję o zagospodarowaniu jej, ponieważ ma ona źródłane właściwości. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wystosowało już wniosek o zarejestrowanie jej nazwy „Woda Króla Daniela”.

I właśnie nazwa budzi wątpliwości wśród części chełmian. - Czy powinna ona nawiązywać do władcy Rusi? Osoby niezwiązane z miastem, nieznające historii, mogą nie skojarzyć „Wody Króla Daniela” z Chełmem. Nazwa powinna jednoznacznie wiązać się z miastem, na przykład z Duchem Bieluchem czy Białym Niedźwiedziem. „Nałęczowianka” wszystkim kojarzy się z Nałęczowem, „Piwniczanka” wiadomo, że jest wydobywana w Piwnicznej Zdroju, a „Ustronianka” - w Ustroniu w Beskidzie Śląskim. Nazwy mówią same za siebie. Sama inicjatywa bardzo dobra, natomiast dlaczego nie „Chełmianka”, „Woda Chełmska” czy coś podobnego - uważa jeden z naszych czytelników. Jak ustaliliśmy nieoficjalnie, za produk-

cją miejskiej wody mineralnej, a także jej nazwą, stoi przede wszystkim posłanka **Anna Dąbrowska-Banaszek**, prywatnie matka prezydenta Chełma Jakuba Banaszka. Woda, która trafia do chełmskich domów pochodzi z dwóch ujęć, „Bariera” i „Trubaków”, położonych w różnych częściach miasta. Zlokalizowane we wschodniej części Chełma ujęcie „Bariera” pozwala na wydobycie wody odpowiadającej wymaganiom obowiązujących norm sanitarnych bez konieczności jej uzdatniania. Analiza „chełmskiej kranówki”, przeprowadzona przez akredytowane laboratoria, pokazuje, że gwarantuje ona wysoką jakość, zawiera również zbliżoną ilość substancji mineralnych jak popularne wody butelkowane. Chełmska woda jest kwalifikowana jako średniozmineralizowana, niskosodowa, o dużej twardości i lekko alkalicznym pH. Zawiera też kationy wapnia, magnezu, potasu i sodu oraz aniony fluororków, chlorków, siarczanów i wodorowęglanów. Badania wykazały, że woda z „Barier”, bogata w substancje mineralne, może dostarczyć do organizmu nawet do 15 proc. dziennego zapotrzebowania na sód czy magnez.

Produkcja miejskiej wody może ruszyć najwcześniej za dwa lata. - Uważam, że to spektakularne działanie, które pozwoli nam w korzystny sposób zagospodarować nadwyżkę wody - przekonuje **Marcin Czarnecki**, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie. - Uruchomienie linii produkcyjnej miejskiej wody mineralnej sprawi również, że w spółce powstaną nowe miejsca pracy. To także kolejny krok, po miejskiej stacji paliw, w kierunku poszukiwania nowych źródeł przychodu dla przedsiębiorstwa.

W ramach planowanej inwestycji związanej z uruchomieniem linii rozlewniczej jest planowane wykonanie nowego odwiertu w bliskim sąsiedztwie istniejącej infrastruktury ujęcia Bariera. Linia rozlewnicza ma zagwarantować kompleksowy system produkcji. Wydajność napełniarki projektowanej linii technologicznej to około 3 tys. butelek na godzinę przy zakładanej pojemności od 0,5 do 2,5 l. W ramach inwestycji planowana jest też budowa nowoczesnej hali produkcyjno-magazynowej z zapleczem sanitarnym i biurowym. Spółka rozważa także uruchomienie produkcji specjalnej linii wody w opakowaniach szklanych. Inwestycja, jak wstępnie szacuje prezes Czarnecki, ma pochłonąć ponad 3 mln zł.

- Nie robiliśmy jeszcze szczegółowego kosztorysu, więc ciężko dziś podać, ile wydamy na przygotowanie całego przedsięwzięcia - wyjaśnia prezes spółki. - Na pewno będziemy starali się o pozyskanie wsparcia, a dotacja może być przyznana z funduszy priorytetowych programów przeznaczonych na zapobieganie skutkom zmian klimatycznych i przeciwdziałaniu suszy, m.in. z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy Agencji Rozwoju Przemysłu. **(s)**

Drodzy Czytelnicy!

Zapraszamy do dyskusji o nazwie wody, która miałaby być produkowana w Chełmie. Propozycje nazwy można nadsyłać na adres email: redakcja@nowytydzien.pl. Najciekawsze zaprezentujemy na naszych łamach.

CHEŁM. Zmiany wymuszone przez pandemię czy nowych właścicieli?

Cięcia przed nowym startem

Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej zakończyła działalność - gruchnęła pogłoska przed tygodniem. - Wręcz przeciwnie! Mamy nowych, poważnych udziałowców i planujemy rozwój - zapewnia rektor uczelni dr Michał Gołoś. Ale część kadry podobno nie przystała na nowe warunki pracy, a niektórzy poszli nawet do sądu.

Coś niepokojącego dzieje się w WSS-MiKS w Chełmie. Podobno cała kadra dydaktyczna dostała wypowiedzenia z pracy. Plotkuje się, że może szkoła ogłosiła upadłość, albo zakończyła swoją działalność. Nie wiadomo, co będzie ze studentami, którzy szykują się przecież do obrony prac magisterskich i licencjackich. Jeśli nie uda im się zdać egzaminów w szkole, to przypadnie im cała nauka i włożone pieniądze - taką informację dostaliśmy w minionym tygodniu.

Ale okazało się, że dziekanat szkoły pracuje normalnie. Jego kierownik zapewnia, że szkoła funkcjonuje i obsługuje studentów. Przyznała, że zmienił się organ prowadzący, ale po szczegóły odesłała do rektora uczelni.

Do tej pory szkołę prowadziła spółka Edustero, której właścicielem był rektor WSSMiKS, dr **Michał Gołoś**. - I nic się w tej kwestii nie zmieniło - zapew-

nia rektor. - Spółka nadal jest organem prowadzącym, ale od marca ma nowych udziałowców, którym przekazałem uprawnienia założycielskie. Nadal szkoła funkcjonuje pod swoją nazwą, w dotychczasowej siedzibie, z tym samym wpisem do rejestru uczelni publicznych i tutaj nic się nie zmienia.

Nowi, większościowi udziałowcy spółki mieli swoje pomysły na funkcjonowanie szkoły i obsadę pracowników. - Ale w marcu, zaraz po tym jak udziałowcy weszli do spółki, wybuchła epidemia, która rozbiła cały system edukacyjny w Polsce - mówi M. Gołoś. - Dla przetrwania konieczna była modyfikacja planów i, tak jak w przypadku wielu firm, szukanie oszczędności.

Kierownictwo spółki wręczyło wypowiedzenia pracownikom dydaktycznym, którzy przeszli na prowadzenie zajęć online. Rektor wydał zarządzenie o ograniczeniu czasu bezpośredniego kontaktu ze studentami do 30 proc. Wykładowcom, którzy mieli etaty, zaproponowano inne umowy m.in. o dzieło i zlecenia. Część osób się zgodziła, część nie. Wśród tych ostatnich są także wykładowcy, którzy prowadzili seminaria i przygotowywali studentów do egzaminów magisterskich. Wypowiedzenia obowiązują do końca czerwca, a egzaminy zaplanowano później. Odbędą się?

- Od marca pracujemy na innych zasadach. Naukę tyłu przedmiotów, ilu można, kontynuujemy on-line, a mini-

sterstwo zgodziło się by na ostatnich rocznikach dyplomowych organizować zajęcia bezpośrednie - mówi rektor. - I robimy je przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności. Dlatego nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o formę zakończenia nauki i egzaminy. Tym bardziej, że minister szkolnictwa wyższego przedłużył cały proces edukacyjny do końca września.

Wszystkie egzaminy i zaliczenia będą prowadzone w formie on-line albo face to face. - Do 15 lipca pierwsza część egzaminów będzie finalizowana a kolejne będą wynikały z przygotowania studentów do obrony - mówi rektor. - Nikomu nie zależy na zamykaniu czy wygaszaniu szkoły. A wejście nowych udziałowców do spółki świadczy tylko o tym, że próbujemy szukać nowych możliwości rozwoju.

Niegdyś w WSSMiKS uczyło się około 1500 studentów. Dzisiaj jest ich około 300. - Nasza uczelnia ma uprawnienia ośrodka szkolącego operatorów pojazdów bezzałogowych (dronów) i będziemy się w tym kierunku rozwijać - zapowiada dr Gołoś.

Pomoc mają nowi właściciele, którzy mają potencjał i doświadczenie w branży edukacyjnej. Prowadzą w Warszawie Wyższą Szkołę Nauk Pedagogicznych, Szkołę Główną Krajową i Instytut Studiów Podyplomowych. W chełmskiej szkole, na różnych umowach, pracuje obecnie około 40 osób. **(bf)**

Wybił szybę w taxi, wyzywał policjanta

W czwartkowy wieczór (11 czerwca) dyżurny komendy odebrał zgłoszenie o awanturującym się mężczyźnie, który nie chciał zapłacić taksówkarzowi za kurs. - Nie płacę, wyszedł z taksówki, a następnie rzucił w nią butelką po piwie, wybijając tylną szybę pojazdu. Pokrzywdzony oszacował

straty na 1200 złotych - mówi sierż. **Angelika Głęb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. Delikwent nie uspokoił się nawet, gdy na miejscu pojawili się policjanci. W dalszym ciągu zachowywał się agresywnie i wulgarnie. Obyło się jednak bez szarpaniny, bo po tym, jak zaczął ich

wyzywać, mundurowi zakuli 40-latką w kajdanki i wpakowali do radiowozu, a następnie przewieźli do policyjnego aresztu. Jak się okazało, miał ponad 2,5 promila w organizmie. Przed sądem chełmianin będzie odpowiadał za zniszczenie mienia oraz znieważenie funkcjonariuszy. **(pc)**

Pokazali, co mają

Chełmscy radni biedy nie klepią

Mają okazałe oszczędności, domy, jeżdżą drogimi samochodami. Większość chełmskich radnych narzekać nie może. Kilkoro osiągnęło dochód przekraczający 100 000 zł. Najwięcej - Mirosław Czech, który na koncie zgromadził blisko 600 tys. zł, a w 2019 r. zarobił w sumie ponad 200 tys. zł. Wrażenie robią też oszczędności innych: Agaty Fisz, Doroty Rybaczuk, Macieja Baranowskiego czy Joanny Lis. Zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych chełmskich radnych.

Do najzamożniejszych miejskich rajców od lat zalicza się **Mirosław Czech**. Wrażenie mogą robić oszczędności radnego, który na koncie zgromadził 595 471 zł. Przez rok wzrosły one o około 92 tys. zł. Jako dyrektor lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zarobił 193 534 zł, o ponad 15 tys. zł więcej, niż przed rokiem. Dostał też dietę w wysokości 10 887 zł. Radny ma trzyletniego suva, Forda Kugę.

Pokażną kwotę na rachunku bankowym zgromadziła też **Agata Fisz**, zatrudniona we włodawskim MPKG jako pełnomocnik zarządu ds. inwestycji i rozwoju. Radna ma 267 000 zł oszczędności. Posiada również papiery wartościowe na kwotę 2 100 zł, na których zyskała 129 zł. Jej ubiegłoroczne dochody: 10 721 zł - Urząd Miasta Chełm, 8 699 zł - dieta radnej, 58 218 zł - MPKG Włodawa. Mąż radnej zarobił 71 112 zł. Agata Fisz ma dwa samochody, Hondę CR-V z 2011 r., wartą 40 000 zł i Seata Ibiza z 2012 r. - 15 000 zł.

Powodów do narzekań nie ma też **Maciej Baranowski**, kierownik działu windykacji i należności w MPEC. Na koncie zgromadził 188 139 zł, ma też obligacje Getin Noble Bank na kwotę 37 000 zł. Posiada dwa domy. Jeden o pow. 185 m kw. i wartości 430 000 zł, na działce 1 088 m kw., wycenionej na 80 000 zł, drugi - 211 m kw. za 200 000 zł (darowizna od rodziców) na działce 571 m kw. Ma też gospodarstwo rolne 1,93 ha za 15 000 zł, dwie działki letniskowe o pow. po 400 m kw., jedną z domkiem drewnianym za 40 000 zł, drugą zaś o wartości 3 000 zł. Radny w ubiegłym roku z tytułu umowy o pracę w MPKG (przez 10 miesięcy) i MPEC zarobił 107 184 zł. Jako wiceprzewodniczący rady dostał dietę w kwocie łącznej 17 009 zł. Kolejne 3 475 zł zarobił na umowę zlecenie. Jeździ 6-letnim Peugeotem 508 o wartości 35 000 zł. Spłaca dwa kredyty gotówkowe: 20 840 zł na wyposażenie domu (do spłaty pozostało 5 374 zł) oraz 31 576 zł na zakup auta (do spłacenia 28 459 zł).

Dorota Rybaczuk jest nauczycielem akademickim w PWSZ. Na koncie zgromadziła pokażną kwotę - 240 000 zł. Ma mieszkanie o pow. 62,9 m kw., warte 285 000 zł, mieszkanie 55,34 m kw. - 387 380 zł, działkę budowlaną 1 287 m kw. - 135 135 zł, dwa garaże po 16,47 m kw. - oba warte po 32 000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie inżynierii, osiągając przychód 86 311 zł, a dochód 26 383 zł. Z umowy o pracę zarobiła 42 535 zł, umowy zlecenia 4 968 zł, diety - 8 699 zł. Ma trzy samochody: Kia Sportage z 2012 r., Mitsubishi L200 z 2008 r. i Lincoln MarkLT z 2006 r. Spłaca kredyt zaciągnięty na zakup

mieszkania w wysokości 173 927 zł.

Mariusz Kowalczyk, wicedyrektor w chełmskim szpitalu, ma 70 000 zł na lokacie terminowej i 25 168 zł na rachunku bankowym. Posiada warty pół miliona złotych dom o pow. 180 m kw. Ma też kilka nieruchomości: gruntową 2 679 m kw. - 187 000 zł oraz działki budowlane: 856 m kw. - 51 360 zł, 0,09 ha - 55 000 zł, 11 389 m kw. - jedną ósmą udziału o wartości 7 200 zł i 5 194 m kw. - jedną ósmą udziału wartą 7 141 zł. W lecznicy zarobił 158 312 zł. Dieta radnego - 7 653 zł. Jeździ Hyundaiem Tucsonem z 2018 r., wartym 90 000 zł. Ma też Renault Clio z 2010 r. - 11 000 zł.

Sporymi oszczędnościami może też poszczycić się radna **Joanna Lis**, zatrudniona w chełmskim szpitalu jako starszy asystent pielęgniarstwa oraz w firmie TOP MED. Joanna Szafranek na stanowisku położnej. Na koncie zgromadziła 181 000 zł. Ma dom o pow. 154 m kw., warty 450 000 zł i mieszkanie 48 m kw. - 420 000 zł. J. Lis w minionym roku zarobiła: 59 883 zł - z umowy o pracę, 10 500 zł - z umowy zlecenie, 8 955 zł - diety, a ponadto mąż radnej dostał 60 000 zł darowizny od swojej matki. Radna jeździ 10-letnim Hyundaiem i30, wartym 17 000 zł.

Tomasz Kazimierzczak, dyrektor Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie, odłożył 106 500 zł. Ma dom 110 m kw., warty 250 000 zł oraz 1/8 udziału w domu o pow. 106 m kw., wycenionym na 300 000 zł znajdującym się na działce o pow. 181 m kw. wartę 1 500 zł. Posiada również działkę 1 839 m kw. - 120 000 zł. Jego dochody: 88 188 zł - umowa o pracę, 3 265 zł - inne źródła, 3 000 zł - program 500+, 300 zł - program wyprawka szkolna, 8 699 zł - dieta radnego. Kazimierzczak jeździ 7-letnim Nissanem Juke.

Kamil Błaszczuk, dyrektor Biura Poselskiego Anny Dąbrowskiej-Banaszek, ma 20 000 zł, 100 dolarów i 60 funtów oszczędności. Posiada 16,7 proc. udziałów w spółce Innov Media, której jest prezesem zarządu, ale z tego tytułu nie osiągnął dochodu. Jego dochody w 2019 r.: 3 624 zł - umowa o pracę, 19 410 zł - umowy cywilno-prawne, 1 480 zł - inne umowy, 8 678 zł - dieta radnego. Jeździ BMW E60 z 2005 r. Spłaca dwa kredyty gotówkowe zaciągnięte na cele konsumpcyjne, 10 028 zł w PeKaO S.A. i 15 989 zł w mBanku.

80 000 zł na rachunku ma z kolei radna **Elżbieta Ćwir**, na co dzień nauczyciel w II LO. Posiada trzy nieruchomości, dom o pow. 121 m kw., warty 450 000 zł oraz dwa mieszkania: 64 m kw. za 190 000 zł i 35,9 m kw. za 250 000 zł. Dochody radnej za ubiegły rok przekroczyły 100 000 zł. Z tytułu zatrudnienia zarobiła 93 761 zł, z działalności wykonywanej osobiście - 3 046 zł, wynajmu mieszkania - 12 000 zł, diety - 8 696 zł. Uzyskała również dochód nie podlegający opodatkowaniu 772 zł. Radna w garażu ma trzy samochody, Mercedesa z 2007 roku oraz dwa auta marki Citroen DS 3 z 2014 r. i 2015 r. Spłaca kredyt w wysokości 174 282 zł zaciągnięty na zakup mieszkania.

Żadnych oszczędności nie posiada wiceprzewodniczący rady miasta, **Dariusz Grabczuk**, zatrudniony w SP nr 11 na etacie nauczyciela wychowania fizycznego. Radny ma natomiast dom o pow. 250

m kw., warty 500 000 zł, mieszkanie 57 m kw. - 350 000 zł, działkę z magazynem o pow. 0,17 ha, wycenioną na 200 000 zł oraz nieruchomość rolną 3,05 ha, wartą 40 000 zł. Radny prowadzi działalność gospodarczą - hurtownię artykułów spożywczych, z której osiągnął dochód w wysokości 31 177 zł. Ma też należności od dostawców w kwocie 17 tys. zł i zobowiązania wobec kontrahentów w wysokości 15 tys. zł. Pozostałe zarobki to: 53 631 zł - umowa o pracę, 19 693 - dieta radnego, 427 zł - dopłata unijna do produkcji rolnej. Grabczuk jeździ Mazdą 5 z 2007 r. Spłaca kredyty hipoteczne: 77 237 zł na budowę domu, 153 498 zł na zakup mieszkania, 212 136 zł - na zakup mieszkania dla córki. Dodatkowo ma kredyt w rachunku bieżącym 15 tys. zł.

Radny **Ryszard Dżaman**, zatrudniony w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji jako specjalista od organizacji imprez sportowych, nie ma oszczędności, mieszka w lokalu komunalnym o pow. 23 m kw., warty 36 800 zł. Ma natomiast jedną czwartą udziału w działce o pow. 1 966 m kw. za 100 000 zł. W MOSiR zarobił 38 724 zł i dostał diety w łącznej kwocie 8 908 zł. Radny spłaca kredyt gotówkowy zaciągnięty w wysokości 38 706 zł. Do końca grudnia minionego roku zwrócił do banku już 22 466 zł.

Piotr Jabłoński, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 11, na koniec 2019 roku na rachunku miał 5 zł i 9 euro. Radny ma mieszkanie 54,5 m kw., warte 163 500 zł. Jego dochody za ubiegły rok: 64 233 zł - wynagrodzenie za pracę, 2 000 zł - UKS Topspin Chełm, 8 699 zł - dieta radnego. Spłaca dwa kredyty, 48 890 zł - hipoteczny i 16 757 zł - na bieżące potrzeby.

Radna **Katarzyna Janicka** jest nauczycielem w-f w Szkole Podstawowej nr 1. Ma mieszkanie o pow. 59,9 m kw., warte 170 000 zł. W minionym roku uzyskała następujące dochody: 64 564 zł - z umowy o pracę, 1 440 zł - umowy zlecenia, 8 699 zł - dieta radnej. Janicka jeździ Oplem Vectra z 2005 r. wartym 11 000 zł. Spłaca kredyt hipoteczny 33 164 zł i pożyczkę hipoteczną - 37 742 zł.

Adam Kister jest na emeryturze (wcześniej pracował w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej). Na rachunku ma 23 138 zł. Posiada indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego, na którym ma 19 157 zł. Zgromadził także papiery wartościowe na kwotę 122 305 zł i 8 332 zł w gotówce. Radny ma dwa mieszkania, 49,3 m kw. - 135 000 zł oraz 40 m kw. - 250 000 zł. Uzyskał następujące dochody: 5 250 zł - z wynajmu mieszkania, 66 838 zł - świadczenie emerytalne, 11 867 zł - dieta radnego. Ma dwa auta: Audi A4 B6 z 2004 r. - 12 000 zł i Land Rovera Freelandera z 2003 r. - 11 000 zł.

Piotr Krawczuk vel Walczuk jest doradcą ministra rozwoju. Zaoszczędził 7 245 zł. Zarobił 69 209 zł z umowy o pracę i 10 631 zł - diety radnego. Jeździ Hyundaiem i30 z 2007 r.

Irena Machowicz pracuje jako pielęgniarka w niepublicznych ZOZ. Radna odłożyła na koncie 55 000 zł. Ma mieszkanie 44,6 m kw., warte 160 000 zł oraz łąkę z lasem 0,51 ha - 6 000 zł i las 0,15 ha - 4 000 zł. W ubiegłym roku miała kilka źródeł dochodu: 32 692 zł - umowa o pracę, 5 320 zł, 3 488 zł i 2 208

OFERTA EDUKACYJNA



INNOWACYJNE

Liceum Ogólnokształcące im. Romualda Traugutta w Siedliszczu

- klasa mundurowa
- klasa przyrodnicza
- klasa medialna

Technikum w Siedliszczu

- technik informatyk
- technik programista

STYPENDIA

e-Sport

INTERNAT

TWOJA SZKOŁA

WWW.SIEDLISZCZE.LUBLIN.PL

zł - umowy zlecenia, 304 zł - dopłata do kształcenia, 8 699 zł - dieta. Dochód męża 27 198 zł. Radna spłaca dwa kredyty zaciągnięte na zakup mieszkań dla dzieci, 49 013 zł i 57 836 zł.

Piotr Malinowski w 2019 r. był zatrudniony w Zarządzie Dróg Miejskich, który został zlikwidowany w lipcu, a potem w Urzędzie Miasta Chełm jako podinspektor. Na koncie ma 12 000 zł. Posiada dom 228,5 m kw., warty 400 000 zł, ma też dwie działki pod budownictwo i tereny zielone o pow. 1 293 m kw. - 64 650 zł oraz 2 142 m kw. - 107 100 zł oraz działkę gruntu 0,14 ha za 6 800 zł, garaż 19,5 m kw. - 20 000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą - usługi geodezyjne, z której uzyskał stratę w wysokości 24 469 zł. Jego dochody: 22 255 zł - ZDM, 545 zł - Urząd Miasta, 8 908 zł - dieta. Zarobki żony - 38 491 zł. Radny ma Jeepa Grand Cherokee z 2002 r. - 15 000 zł oraz Porsche Boxstera z 1999 r. - 25 000 zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup i remont domu - 183 683 zł.

Stanisław Mościcki zaoszczędził 5 000 zł. Posiada niezabudowaną działkę rekreacyjną o pow. 975 m kw., wartą 55 000 zł. Radny w ubiegłym roku dostał 82 016 zł emerytury, 1993 zł - z umowy zlecenie w MPEC i 10 630 zł - diety. Spłaca dwie pożyczki konsumpcyjne: 19 873 zł i 31 787 zł. Ma też limity kredytowe na dwóch kartach: 16 000 zł i 31 300 zł.

Radna **Agnieszka Ostrowska** ma 6 637 zł oszczędności, dom o pow. 94 m kw., warty 250 000 zł, grunt pod działką przeznaczoną na działalność gospodarczą 130 m kw., działkę rekreacyjną 0,04 ha z domkiem letniskowym 32 m kw. o wartości 120 000 zł. Prowadzi działalność usługowo-handlową, z której uzyskała przychód 232 170 zł, a dochód 31 177 zł. Dieta radnej 8 699 zł. Ma Fiata Ducato z 2015 r., przyczepę z 2012 r. oraz maszynę i urządzenia wulkanizacyjne.

Tomasz Otkęła odłożył 46 978 zł. Ma też jedną czwartą udziału w zgromadzonych na koncie funduszach w kwocie 34 389 zł. Posiada dom o pow. 178 m

kw., warty 300 000 zł oraz jedną czwartą udziału w domu o pow. 134 m kw. za 200 000 zł i garażu z komórką o pow. 50 m kw. - 10 000 zł. Posiada dwie działki: 0,06 ha - 50 000 zł; 0,10 ha (jedna czwarta udziału) - 90 000 zł, a także grunty rolne o pow. 0,39 ha - 10 000 zł i 1,49 ha - 30 000 zł. Prowadzi kancelarię adwokacką, z której uzyskał przychód 166 121 zł i dochód 79 314 zł. Dostał dietę w łącznej wysokości 12 377 zł. Spłaca kredyt przeznaczony na zakup domu - 230 000 zł. Leasinguje auto Opel Astra z 2018 r. o wartości 58 000 zł. Ma też debet 11 000 zł na koncie firmowym i 2 500 zł - na prywatnym.

Edyta Rożek od 1 lipca 2019 r. pracuje w powiatowym zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności, jako przewodnicząca. Zgromadziła 5 081 zł i 730 dolarów. Ma mieszkanie 38,46 m kw., warte 150 000 zł. Jej dochody: 22 058 zł - Powiatowy Urząd Pracy, 31 223 zł - PZOON Chełm, 10 800 zł - wspólnota mieszkaniowa Kolejowa, 4 992 zł - wspólnota mieszkaniowa Zachodnia, 8 699 zł - dieta radnej, 2 275 zł - zasiłek pielęgnacyjny, 8 258 zł - PFRON (aktywny samorząd, turnus rehabilitacyjny). Radna jeździ Citroenem C3, wartym 18 000 zł.

Marek Sikora pracuje w Departamencie Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Na koncie ma 50 275 zł. Posiada mieszkanie 57 m kw., warte 150 000 zł, gospodarstwo rolne 1,95 ha - 28 000 zł, jedną drugą budynku mieszkalnego typu bliźniak o pow. 70 m kw. 60 000 zł (jedna czwarta udziału) oraz inne nieruchomości typu grunty orne, pastwiska, lasy, a także dom mieszkalny 50 m kw. - 10 000 (udział 3/30) i mieszkanie 35 m kw. - 190 000 zł. Z tytułu zatrudnienia zarobił 99 238 zł. Dieta radnego - 10 621 zł. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 103 608 zł.

Oświadczenie majątkowe przewodniczącego rady miasta **Longina Bożeńskiego** sprawdza wojewoda lubelski. Opublikujemy je w późniejszym czasie. (mas)

www.nowytydzien.pl

AKTUALNOŚCI I WYDARZENIA

7

eprasa.pl 39aee6dae0

CHEŁM. Organizacja pracy szwankuje...

Stracił czas, auta nie zarejestrował

Trzy godziny stania w kolejce i... nic. Mieszkaniec Chełma w środę, 10 czerwca, chciał zarejestrować auto w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta, ale jedynie stracił czas. - Organizacja pracy w tym wydziale jest, mówiąc delikatnie, fatalna. I niech nikt, tłumacząc się, nie zasłania się epidemią koronawirusa - uważa nasz czytelnik.

Wydział Komunikacji chełmskiego magistratu znów znalazł się pod ostrzałem krytyki. I wcale nie chodzi tu o pracujących w nim urzędników. - Te panie starają się, jak mogą, by obsłużyć wszystkich interesantów. Pracują w pocie czoła. Sama jednak organizacja pracy w tym wydziale jest na bardzo słabym poziomie. Nie wiem, kto jest dyrektorem tego wydziału, ale myślę, że częściej po-

winien tam zaglądać, obserwować, rozmawiać z interesantami i wyciągać wnioski. Średnio co dwa, trzy lata zmieniam auto i gdy przychodzi do rejestracji, już z góry zakładam, że stracę kilka godzin na stanie w kolejce. Dlaczego w innych miastach ta praca przebiega sprawnie, a w Chełmie są wieczne problemy? - pyta chełmianin.

Nasz czytelnik w środę, 10 czerwca, chciał zarejestrować kupiony samochód. - Czytałem, że można już osobiście przyjść do urzędu i załatwić sprawę, dlatego wziąłem dzień urlopu. Czekałem w kolejce trzy godziny i wróciłem do domu z kwitkiem. Okazało się, że podobno zabrakło już numerków, o czym nikt wcześniej nie mówił i skończył się czas na rejestrację. Byłem zły, bo straciłem dzień - opowiada. - Dlaczego przy rejestracji pojazdów urząd nie wyznacza interesantom konkretnego terminu, dnia i godziny? Tak jest w wie-

lu miastach i to się sprawdza. Wtedy nikt nie traciłby czasu, nie musiałby brać urlopu w pracy, czy specjalnie zwalniać się. Sprawę można byłoby załatwić w ciągu pół godziny. Gdzieś czytałem, że organizacja pracy wydziału zmieni się dopiero wtedy, gdy cały urząd przeprowadzi się do gmachu. Ale kiedy to będzie? Czy wcześniej nie można tak zorganizować obsługi, by petenci byli zadowoleni, a i panie zatrudnione w tym wydziale miały bardziej komfortowe warunki pracy? I niech nikt nie tłumaczy się epidemią koronawirusa. Rozumiem, że w marcu, kwietniu a nawet maju obowiązywały sztywne obostrzenia, ale teraz są poluzowane. I tak kolejka ustawiła się przed wejściem do urzędu - dodaje nasz czytelnik.

Ponieważ sygnał dostaliśmy już w piątkowe popołudnie, do sprawy wrócimy za tydzień. Wtedy to postaramy się opublikować odpowiedź urzędu. (s)

CHEŁM. Kolejne zamieszanie z Zespołem Obsługi PFRON

Sytuacja incydentalna?

Choć MOPR zapewniał o funkcjonowaniu dwóch punktów Zespołu Obsługi PFRON, w gmachu i przy Kolejowej 8, pierwszy z nich, z najlepszym dostępem dla osób niepełnosprawnych, w poniedziałek 8 czerwca był jednak nieczynny. Wszystkie sprawy można było załatwić tylko w drugim punkcie. - Czy to oznacza, że kierownictwo MOPR, wbrew oczekiwaniom petentów, jednak na stałe zostanie przeniesione do siedziby? - pytają niepełnosprawni. Dyrektor Katarzyna Sokołowska zapewnia jednak, że nic się nie zmieniło i oba miejsca będą dostępne dla osób niepełnosprawnych.

Nie tak dawno bardzo głośno było o planach przeniesienia Zespołu Obsługi PFRON z gmachu do siedziby MOPR przy ul. Kolejowej 8. Decyzja kierownictwa Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie oburzyła nie tylko osoby niepełnosprawne. Z argumentami dyrektor Katarzyny Sokołowskiej, która przekonywała, że w MOPR petenci będą mieli dostęp do wszystkich usług, a placówka zostanie w pełni dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, nie zgadzała się część radnych, również ci z koalicji rządzącej, Edyta Rożek czy Adam Kister z PiS.

Niepełnosprawni, ale też radni, przekonywali, że w gmachu są o wiele lepsze warunki do obsługi petentów, podkreślając bezpośrednią dostępność z parkingu.

Żeby wilk był syty i owca cała, dyrektor Sokołowska postanowiła zostawić Zespół Obsługi PFRON w gmachu i zorganizować dodatkowy punkt w siedzibie MOPR przy ul. Kolejowej.

W ubiegły poniedziałek 8 czerwca punkt PFRON w gmachu jednak nie obsługiwał interesantów. - Wiedzieliśmy, że mamy odebrać decyzję o przyznanych środkach, dlatego sporo osób przyszło do gmachu - mówi nasz czytelnik. - Okazało się, że nic nie załatwimy i musieliśmy udać się na Kolejową. Dla wielu z nas przemieszczanie się stanowi nie mały problem. Pod siedzibą MOPR stała gromada ludzi oczekująca na przyjęcie przez urzędników. Wychodziła urzędniczka i z nazwiska wywoływała poszczególne osoby, nie pamiętając o ochronie danych. Stojący w kolejce dzięki temu wiedzieli, kto po co tam przyszedł. Zastanawiamy się, czy już tak będzie cały czas? Czy to oznacza, że MOPR jednak chce zlikwidować punkt obsługi PFRON w gmachu i całość przenieść do siedziby na Kolejową? - pyta czytelnik.

Dyrektor Katarzyna Sokołowska zapewnia jednak, że zgodnie z decyzją z 11 maja, w MOPR są zorganizowane dwa punkty do obsługi PFRON. - Oznacza to, że klienci są obsługiwani zarówno w budynku MOPR przy ul. Kolejowej 8 jak również w gmachu - przekonuje. - Pewne ograniczenia w dostępie do punktu w gmachu wynikały z zamknięcia budynku dla interesantów, związanego z sytuacją epidemii koronawirusa. W tym czasie na drzwiach punktu zostały umieszczone stosowne informacje wskazujące na zor-

ganizowany punkt kontaktu z urzędnikami w MOPR. Należy tutaj zauważyć, że MOPR od początku wprowadzenia ograniczeń, z zachowaniem odpowiednich środków bezpieczeństwa, był otwarty dla klientów. Ponadto niezmiennie wszyscy klienci MOPR, w tym osoby z niepełnosprawnością i korzystające z dofinansowań PFRON mają zapewniony kontakt telefoniczny w pracownikami Zespołu Obsługi PFRON oraz są informowani o możliwościach elektronicznego załatwiania wszelkich spraw z wykorzystaniem między innymi systemu SOW oraz ePUAP - podkreśla Sokołowska.

Dyrektor MOPR zaznacza, że poniedziałek 8 czerwca był pierwszym dniem zniesienia dostępu do biur znajdujących się w budynku gmachu. Zastana przez osoby niepełnosprawne sytuacja była incydentalna, ponieważ pracownik Zespołu przebywał na zwolnieniu lekarskim. - Odelegowaliśmy inną osobę, która wykonuje zadania obsługi klientów Zespołu. Należy też zauważyć, że w dalszym ciągu funkcjonujemy w stanie epidemii i obowiązują nas pewne ograniczenia, w tym w kontaktach z urzędami, dlatego preferujemy kontakt telefoniczny i indywidualne umawianie się na wizytę w urzędzie - mówi K. Sokołowska.

Dyrektor MOPR odniosła się też do kwestii ochrony danych przez pracowników. - Wszystkie zatrudnione w MOPR osoby przeszły odpowiednie szkolenia, a obowiązujące nas przepisy są stosowane. Sytuacja koronawirusa nie zwalnia nas z obowiązku przestrzegania prawa również w tym zakresie - mówi. (s)

- Większość drzew przeznaczonych do wycinki ma już swoje lata i są w znacznej mierze schorowane, suche, pokryte jemiolą - mówi Dariusz Stocki, wójt gminy Kamień. - Większość tych drzew to tople i osiki, wśród nich są nieliczne klony i brzozy - samosiejki. Myślę, że za dwa, trzy lata i tak należałoby je wycinać ze względu na ich stan. Osoby, które tak sprzeciwiają się wycince, powinny zobaczyć w piątkowy poranek, po burzy, jak wiele suchych, spróchniałych gałęzi, leżało wokół. Drogowcy co roku prowadzą tu systematyczną wycinkę chorych drzew i usuwają te, które stanowią zagrożenie. Ci, którzy mówią, że można było wytyczyć inny przebieg ścieżki, powinni wiedzieć, że właśnie za taki przebieg ścieżki - przy drodze wojewódzkiej i łączącej trasy rowerowe z gminami Kamień i Chełm - projekt dostał dodatkowe punkty i mógł być w ogóle realizowany. Bo bez dotacji unijnej trasa rowerowa nie powstałaby w ogóle. (t)

CHEŁMSKIE. Rowerem do Kamienia...

Emocje przy wycince

Wycinka drzew pod ścieżkę rowerową w Chełmie oraz w gminach Kamień i Chełm wzbudza emocje. Wielu uważa, że pod topór pójdzie zbyt wiele drzew i to mało ekologiczne działanie. - Większość drzew przeznaczonych do wycinki w gminie Kamień jest chorych. Wkrótce i tak musiałyby zostać wycięte. Wystarczy spojrzeć, ile suchych gałęzi było wokół po czwartkowej burzy - mówi Dariusz Stocki, wójt gminy Kamień.

Projekt „Budowa niskoemisyjnego systemu transportu w Chełmskim Obszarze Funkcjonalnym” zakłada połączone

trasy rowerowe w Chełmie oraz gminach Kamień i Chełm. W ramach przygotowań do budowy ścieżek rowerowych trwa wycinka drzew. Od kilku tygodni wzbudza to emocje okolicznych mieszkańców, w tym także samych rowerzystów.

- Z trudem patrzyłam na wycinkę tych drzew, bo jaka to ekologia? Wyciąć kilkadziesiąt drzew, które wytwarzają tlen, żeby kilka osób rocznie przesiadło się na rower i przejechało tą trasą - mówi jedna z mieszanek gminy Kamień.

Obecnie wycięto kilkadziesiąt drzew wzdłuż drogi wojewódzkiej w kierunku Hrubieszowa od Borku do skrzyżowania z Józefina. Z kolei w granicach gminy Kamień zaplanowano wycinkę ponad 170 drzew.

Zasadzka na diler



Prawie kilogram mefedronu miał przy sobie poszukiwany do odsiadki 44-latek. Kryminalni zatrzymali go na trasie razem z kolegami z „patrolówki” i tym samym udało im się upiec dwie pieczenie na jednym ogniu.

Nie była to zwykła kontrola, a zaplanowana akcja. We wtorek po południu (8 czerwca) chełmscy kryminalni wspólnie z policjantami wydziału patrolowo-interwencyjnego chełmskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę audi. W samochodzie znaleźli to, czego szukali: narkotyki. Tester wykazał, że proszek

w aluminiowym worku to nic innego, jak mefedron. W sumie policjanci zabezpieczyli prawie kilogram tej substancji.

- Siedzący za kierownicą 44-latek był zaskoczony odnalezieniem przez mundurowych zakazanych środków - mówi sierż. Angelika Głąb-Kunysz z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Wartość rynkowa zabezpieczonej substancji to około 40 tysięcy złotych. Ponadto okazało się, że mężczyzna poszukiwany jest do odbycia kary dwóch lat pozbawienia wolności za inne przestępstwo - dodaje sierżant.

Zatrzymany usłyszał już zarzuty. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd. (pc)



Jak nie tabletki, to sznur

Kolejna próba samobójcza w Chełmie. Młoda dziewczyna została uratowana dosłownie w ostatniej chwili. Bruzda wisielcza na jej szyi była już mocno widoczna.

Dramatyczne chwile rozegrały się w domu chełmskiej rodziny, we wtorkowe popołudnie (9 czerwca, po godz. 14).

Bliscy 28-latkę znaleźli dziewczynę powieszoną w pokoju. Natychmiast ściągnęli jej pętlę z szyi i wezwali pogotowie. Jak się okazało, nie była to pierwsza próba samobójcza 28-latkę. Dwa tygodnie wcześniej dziewczyna próbowała otruć się lekami. Po wtorkowej akcji trafiła na oddział psychiatryczny chełmskiego szpitala. (pc)

Gość w dom, ostrze w dłoń

Nie lada strachu napędził gospodarzom z pewnością 33-latek z Kielc. Mężczyzna zatrzymał się w gospodarstwie agroturystycznym pod Chełmem i tam, w sobotnią noc (6 czerwca, przed północą), usiłował popełnić samobójstwo. Gość podciął sobie

żyły na lewym przedramieniu. Gdy go znaleziono, mocno krwawił. Rana była naprawdę głęboka (10 cm), ale ból złagodził wypity wcześniej w sporych ilościach alkohol. Wezwane na miejsce pogotowie przetransportowało 33-latkę do szpitala. (pc)

Matka z dziećmi wjechała w drzewo

Wyglądało naprawdę groźnie. We wtorek rano (9 czerwca, około godz. 8:40) w Turce w gminie Dorohusk samochód osobowy - jak mówi chełmska policja - z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z drogi i uderzył w ogro-

dzenie okolicznej posesji, a następnie w drzewo. Seatem podróżowała 30-letnia kobieta wraz z dwiema córkami. Na szczęście dzieci (w wieku 3 i 6 lat) jechały zapięte w fotelikach, nic im się nie stało. Kobieta została przetransportowana karetką do szpitala. Odniosła niewielkie obrażenia. (pc)

Pobiła go... sarna

Nietypowa interwencja służb ratunkowych. W poniedziałek przed południem (8 czerwca) pogotowie pędziło do Rogatki pod Dubienką, gdzie na polanie młody mężczyzna został zaatakowany przez... sarnę.

Okoliczności spotkania ze zwierzyną nie są do końca jasne. Nie wiadomo

więc, co robił 26-latek i czym tak rozjuszył sarnę, że ta skoczyła na niego z racicami. Pewne jest, że w wyniku uderzenia młody mężczyzna doznał urazu kończyny. Ze sfluczonym udem karetka przewiozła pacjenta do chełmskiego szpitala. Sarna zaś po ataku na człowieka oddaliła się z miejsca zdarzenia. (pc)

CHEŁM. Czego dowiedzą się archeolodzy?

Trumna i przebijanie tunelu w kryptach

Dzwonnica i krypty na Górze Chełmskiej są otwarte do zwiedzania. W podziemiach sanktuarium wystawiono trumnę ze szczątkami najprawdopodobniej biskupa Jakuba Suszy. Wkrótce rozpoczną się prace archeologiczne pod północną zakrystią, gdzie zostanie przebity tunel, który ma być połączony z klasztorem bazylianów. Pod posadzką zakrystii naukowcy spodziewają się fragmentów XII-wiecznej świątyni. Jakże jeszcze tajemnice skrywa to niezwykle miejsce?

Niedawno udostępniono do zwiedzania krypty pod Sanktuarium NNMP w Chełmie. Można je oglądać w weekendy w godzinach od godz. 10.00 do 18.00 (w tym samym czasie można też wejść na dzwonicę i podziwiać panoramę miasta). Nowością dla zwiedzających będzie odtworzona trumna, w której znajdują się najprawdopodobniej szczątki **Jakuba**

Suszy. Piszemy najprawdopodobniej, bo badania antropologiczne nie zakończyły się, dlatego naukowcy nie mogą oficjalnie oznajmić, że chodzi o Suszę. Szczątki, o których mowa, odkryto podczas prac archeologicznych latem ubiegłego roku. Jakub Susza był jednym z dwóch najważniejszych biskupów unickich (obok biskupa **Porfiriusza Skarbka-Ważyńskiego**), którzy tu rezydowali. Biskup Susza żył w latach 1610-1687. Jest autorem wielu publikacji. Spopularyzował kult Matki Boskiej Chełmskiej, a jego zasługą jest m.in. koronacja cudownego obrazu. To, że biskup Susza jest pochowany w kryptach, było wiadome. Naukowcy spodziewali się pochówku w tym miejscu, ponieważ dysponują testamentem (dokument ten znajduje się w gablocie w kryptach, zwiedzający mogą go zobaczyć), w którym duchowny sam opisał, gdzie ma być jego grób. Lokalizację wskazywały też wykonane dwa lata temu odwierty i badania georadarowe. Grób biskupa znajdował się przy ołtarzu w dawnej cerkwi, która

funkcjonowała od XIII wieku przez czasy prawosławne, a potem unickie. W swoim testamencie Susza napisał, że chce być pochowany bardzo skromnie i jak najbliższej ołtarza. O tym, że to grób z XVII wieku świadczył także fakt, że szczątki pochowane były w sześciokątnej, drewnianej trumnie. Właśnie taką trumnę odtworzono i znajdują się w niej obecnie szczątki duchownego. Układ pochówku jest kolejnym dowodem na to, że pochowany jest tu kapłan. Szkielet skierowany był czaszką na zachód, czyli w stronę wejścia do świątyni - w ten sposób duchowni witali wiernych. Parafianie chowani byli odwrotnie, z głowami skierowanymi do ołtarza. Natomiast o tym, że mamy do czynienia z pochówkiem biskupa świadczył fakt, że na głowie były pozostałości nakrycia głowy ze złoceniami. Znalezione jeszcze aplikacje z taśmy wyszywanej srebrnym, lub też złotym drutem oraz fragment prostokątnego szkaplerza.

Oprócz tego, w kryptach można zobaczyć także przeszklone ossuarium ze szczątkami

wielu pochowanych tu duchownych i inne eksponaty świadczące o niezwykle przeszłości tego miejsca. Ale nie cała ta historia i nie wszystkie zabytki z nią związane zostały odkryte. Temu mają służyć kolejne zaplanowane prace archeologiczne.

- Są już wydane stosowne pozwolenia na prace - mówi Paweł Wira, dyrektor chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. - W kryptach pod północną zakrystią istnieje tunel, który ma być przebity. Plan jest taki, że ma być połączony z klasztorem bazylianów. Pod posadzką zakrystii północnej archeolodzy spodziewają się fragmentów XIII wiecznej świątyni. Nie wiemy, dlaczego to przejście zostało zasypane, i prawda jest taka, że wciąż jeszcze nie wszystko wiemy, o tym miejscu.

Dr Stanisław Gołub, który od lat prowadzi tam prace archeologiczne, potwierdza, że planowane badania zapowiadają się bardzo ciekawie. Informuje, że nie wszystkie eksponaty można obecnie zobaczyć w kryptach (nie mają statusu muzeum).

Większość z nich zostało zdeponowanych i dopiero czekają na udostępnienie. Są to m.in. części strojów duchownych: ozdobnych tkanin, rękawiczek, ale także np. bardzo ważny z punktu widzenia historycznego sygnet biskupa Ważyńskiego.

- Wilgotność w kryptach poprawiła się, ale znajduje się tu tylko część eksponatów - mówi dr Gołub. - Wiele zabytków, mających wielką wartość historyczną, jest zdeponowanych i mam nadzieję, że w przyszłości uda się je umieścić w salach muzealnych pałacu biskupów unickich. Zakłada to planowany przez miasto projekt. My swoje badania archeologiczne pod zakrystią północną, gdzie spodziewamy się odkryć związanych z trzynastowieczną świątynią, planujemy w lipcu. Nowym elementem dla zwiedzających krypty będzie odtworzona, drewniana, sześciokątna trumna, w której znajdują się prawdopodobnie szczątki biskupa Suszy. Wciąż mówimy prawdopodobnie, bo badania w tym zakresie jeszcze trwają. **(t)**



CHEŁMSKIE. Epidemia przerwała tradycję Dożynek nie będzie

W Starostwie Powiatowym w Chełmie postanowili, że tegoroczne dożynki powiatowe nie odbędą się. Taką samą decyzję w sprawie gminnych dożynek podjęli urzędnicy z gminy Chełm. Wielu samorządowców obawia się, że organizacja takiej imprezy, gdy koronawirus wciąż się rozprzestrzenia, to zbyt duże ryzyko. Poza tym, zostało już za mało czasu na przygotowania.

Dożynki to tradycja we wszystkich gminach powiatu chełmskiego, i nie tylko. Najpierw są msze w intencji rolników, potem zabawy taneczne, jarmarki, wystawy rękodzieła. W świętach plonów uczestniczą nie tylko rolnicy i samorządowcy, ale zjeżdżają na nie też chełmianie, którzy pochodzą z danej gminy, albo mają tam rodziny. Ostatecznie każda z takich imprez gromadzi tłumy uczestników, którzy bawią się do późnych godzin nocnych. Dożynki wypadają w sierpniu lub nawet we wrześniu, ale urzędnicy wiedzą, że aby impreza dobrze wypadła, za przygotowania trzeba się wziąć, wiele miesięcy wcześniej. Na dożynki powiatowe, czyli centralne obchody święta plonów w powiecie chełmskim, co roku zjeżdża tysiące mieszkańców regionu. Ale w tym roku imprezy nie będzie. Z powodu epidemii.

- W tym roku starostwo nie będzie organizowało dożynek powiatowych - mówi **Jerzy Kwiatkowski**, wicestarosta

powiatu chełmskiego. - Ryzyko związane z rozprzestrzenianiem się koronawirusa jest duże, a nawet, jeśli sytuacja się poprawi, to z dnia na dzień nie uda się zorganizować imprezy.

Taką samą decyzję podjęli w gminie Chełm, największej w powiecie chełmskim. Ta doroczna impreza co roku również gromadzi tysiące uczestników. Przez ostatnie lata organizowana była nad zalewem w Żółtańcach, gdzie dodatkowo wypoczywają, zwłaszcza w weekendy, tłumy. Zdarzało się nawet, że w dniu dożynek, droga dojazdowa nad zalew była zakorkowana, tak wiele osób było chętnych na zabawę.

- Za wstępne przygotowania do dożynek wzięliśmy się na początku roku, ustalano występ zespołów, ale odwołano to, bo wybuchła epidemia - mówi **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm. - Nie będziemy organizowali w tym roku dożynek. To uroczystość, podczas której spotyka się ze sobą wiele osób - tańczą, przytulają się, śpiewają. W takiej sytuacji raczej niemożliwe, aby bawili się, zachowując odstęp. Nikt nie byłby tego w stanie dopilnować. Nie wiemy, jak będzie wyglądała sytuacja epidemiologiczna za dwa miesiące, ale nawet gdyby było mniej zakażonych, to takiej imprezy nie da się zorganizować w krótkim czasie.

O organizacji dożynek nie myślą też wójtowie gmin Żmudź czy Dorohusk. **Jolanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice, też mówi, że na pewno na taką skalę, jak w poprzednich latach, święto plonów się nie odbędzie. **(t)**

LGD „Ziemi Chełmskiej” ogłasza kolejne nabory wniosków

Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej” już wkrótce rusza z kolejnym naborem wniosków na dofinansowanie operacji w zakresie „Podejmowanie działalności gospodarczej” w ramach wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju! Tym razem do lokalnych przedsiębiorców powędruje łącznie 300 000 złotych z puli 6 050 000 zł, które LGD pozyskało w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Na bezzwrotne wsparcie finansowe mogą liczyć mieszkańcy gmin: Białopole, Dorohusk, Dubienka, Horodło, Kamień, Leśniowice, Wojsławice i Żmudź, planujący podjąć działalność gospodarczą związaną w szczególności z rozwojem turystyki, rekreacji i usług gastronomicznych. Wnioski będzie można składać bezpośrednio do Biura LGD w dniach 27 lipca – 10 sierpnia br. W lipcu ruszy również nabór wniosków w zakresie „Budowa, rozbudowa i modernizacja obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej” oraz „Zachowanie i udostępnianie lokalnego dziedzictwa kulturowego”, w którym aplikować będą lokalne instytucje. W ciągu ostatnich czterech lat ze wsparcia Lokalnej Grupy Działania „Ziemi Chełmskiej” skorzystało kilkudziesięciu przedsiębiorców, organi-

zacje pozarządowe, ochotnicze straże pożarne, gminne ośrodki kultury, jednostki samorządu terytorialnego oraz parafie. Dzięki funduszom dystrybuowanym przez LGD powstały świetlice wiejskie w Halicznanach (gm. Kamień) oraz w Jankach (gm. Horodło), a nowy wygląd oraz wyższy standard użytkowania zyskały świetlice w Hucie, w Rożięcinie i w Nowym Majdanie (gm. Wojsławice), świetlica w Alojzowie, w Janówce, w Kumowie Majorackim, w Wygnańcach, w Majdanie Leśniowskim i w Wierzbicy (gm. Leśniowice) oraz świetlice w Leszczanach i w Rudnie (gm. Żmudź). Środki PROW w ramach Poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” umożliwiły również inwestycje w obiektach

lokalnego dziedzictwa kulturowego, tj. w zabytkowym kościele w Żmudzi, w zabytkowej dzwonnicy w Klesztowie oraz w Pałacu Suchodolskich w Dorohusku. Rewitalizację przeszedł skwer w centrum Wojsławic, zaś mapa turystyczna obszaru LGD wzbogaciła się o dwa nowe parkingi turystyczne w Białopolu i w Dubience oraz dwa miejsca turystyczno-rekreacyjne w Horodlu i w Jankach.

Szczegółowe informacje o warunkach otrzymania wsparcia, zasadach przygotowania i składania wniosków, wzory formularzy wniosków o przyznanie pomocy, kryteria wyboru operacji oraz harmonogram naborów dostępne są w Biurze LGD „Ziemi Chełmskiej”, Pl. Niepodległości 1 pok. 330 w Chełmie oraz na stronie internetowej www.ziemiachelmska.pl. Bezpłatnego doradztwa w zakresie ubiegania się o dofinansowanie udzielają pracownicy Biura LGD „Ziemi Chełmskiej” bezpośrednio w siedzibie LGD, w Mobilnych Punktach Informacyjno-Doradczych LSR oraz telefonicznie pod nr 82 562 75 71 / 531 219 707, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Artykuł współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej”.



CHEŁMSKIE. 40 wyjazdów straży. Było niebezpiecznie!

Zerwało dachy z domów i kościoła



Drzewa łamały się jak zapalki. Wiatr zrywał nawet dachy. Do walki z żywiołem stanęli praktycznie wszyscy strażacy. Mieszkańcy powiatu byli przerażeni. Już dawno nie było w powiecie takich zniszczeń.

Zalane ulice, uszkodzone budynki, połamane drzewa i zerwane linie, zniszczone przez grad uprawy na polach, a nawet pożary od wyładowań atmosferycznych - tak w wielu miejscach wyglądał krajobraz naszego województwa po poniedziałkowej ulewie (8 czerwca). W Chełmie, o dziwo, obyło się bez większych szkód - straż pożarna miała zaledwie dwa zgłoszenia do interwencji tego popołudnia. Pod wpływem silnego wiatru przy ul. Wojsławickiej drzewo poleciało na jezdnię. Na szczęście ani nic nie zostało uszkodzone, ani nikt nie ucierpiał. Gorzej natomiast było przy ul. Pocztowej, gdzie korona złamanego przez wiatr drzewa runęła prosto na zaparkowanego przy ulicy Volkswagena Passata, miażdżąc maskę pojazdu. Straży oszacowano na ok. 2 tys. zł.

Po względnie spokojnym poniedziałku przyszła jednak pora na czwartek. 11 czerwca okazał się tragiczny w skutkach dla mieszkańców powiatu chełmskiego, a w szczególności czterech gmin: Chełm, Żmudź, Białopole i Wojsławice. To tam

strażacy odnotowali najwięcej zniszczeń.

- Mieliśmy około czterdziestu wyjazdów, z czego kilkanaście dotyczyło zerwanych bądź uszkodzonych dachów z budynków mieszkalnych i gospodarczych. Dużo złamanych drzew runęło na linie energetyczne, uszkadzając je. W wielu przypadkach strażacy, jadąc do zdarzenia, musieli najpierw usunąć blokujące przejazd powalone drzewa i konary leżące na jezdni. W Okszowie z kolei uderzenie pioruna spowodowało pożar instalacji elektrycznej. Było ciężko, ale mieliśmy wzmocnioną obsadę, zadysponowani zostali strażacy pełniący dyżur domowy, a także kierownictwo i OSP. Jeszcze w piątek strażacy usuwali skutki burzy, zabezpieczając m.in. zerwane poszycie dachu z kościoła w Klesztowie, bo z uwagi na warunki atmosferyczne w czwartek nie mogliśmy używać drabin i podnośników - relacjonuje bryg. **Wojciech Chudoba**, zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie. - W sumie tylko w dwóch gminach nie odnotowaliśmy żadnych zniszczeń w związku z czwartkową burzą: Siedliszcze i Dorohusk - dodaje.

Usłyszała huk i zobaczyła, że nad pokojem nie ma dachu

- Mama była w domu, gdy usłyszała huk i zobaczyła, że nad pokojem nie ma dachu - opowiada pani Agnieszka, której rodzice mieszkają w Roztoce (gmina Żmudź). - Burza na początku wydawała się taka, jak każda inna. Gdy zerwał się wiatr, tato akurat był w komórce. Powiedział tylko, że jak żyje sześćdziesiąt lat, tak nie widział jeszcze takiego żywiołu.

Plakać mu się chciało, czuł okropną bezsilność, widząc jak na jego oczach wyrwało z korzeniami ogromny, czterdziestoletni orzech, a także topolę i jesionę, które rosły około sześćdziesiąt lat. Po prostu w jednej sekundzie zniknęły. Wyrwało je z korzeniami.

Gmina Żmudź jest jedną z tych w powiecie chełmskim, w której skutki nawałnicy mieszkańcy odczuli bardzo dotkliwie. W wielu miejscach nie było prądu, bo uszkodzone zostały linie energetyczne. Na jednej z takich linii zawisł fragment dachu zerwany z budynku starego sklepu w Roztoce. Jeszcze następnego dnia szwankowały nadajniki telefoniczne.

- Deszcz padał do godziny 22, ale ta najgorsza nawałnica trwała dosłownie kilka minut - mówi jedna z mieszkanki gminy. - Nie pamiętam aż tak wielkiej wicherury, żeby olbrzymie, stare drzewa wyrwało. Zerwało dach ze starego sklepu, z piekarni, ale też z wielu garaży, obór. Dosłownie kładło stodoły. Było bardzo niebezpiecznie. Wciąż kursowały wozy straży pożarnych. Wszędzie słyszał było syreny i błyskały koguty strażackie. No i do tego te błyskawice na niebie. To było makabryczne przeżycie - opowiada przerażona tym, co widziała na własne oczy.

Zerwało dach z kościoła

Zaledwie kilka godzin wcześniej parafianie uczestniczyli w nabożeństwie i procesjach z okazji Bożego Ciała. W Wołkowie, Klesztowie, Roztoce i Kolonii Rozтока ustawiano ołtarze. Dzieci sypały kwiaty, dekorowano okna domów. Kilka godzin później te okolice wyglądały jak po przejściu tornada. Wi-

chura zerwała fragment dachu z budynku parafii w Klesztowie.

- Wieczorem, gdy trwała burza, nie było mnie już w kościele, a wtedy zadzwonił sąsiad z informacją, że zerwało blachę z dachu świątyni - mówi ks. **Tomasz Fidecki**, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Klesztowie. - Wychura zerwała około dwudziestu metrów blachy i uszkodziła okoliczne drzewa. Jeszcze nie oszacowaliśmy strat. Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało - dodaje ksiądz proboszcz.

Dokładny obraz zniszczeń widać było tak naprawdę dopiero w piątkowy poranek. Mieszkańcy zaczęli porządkować to, co zniszczył żywioł.

- Z samego rana zrobiłam objazd po gminie i rzeczywiście widok jest katastrofalny - przyznaje **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. - Najwięcej zniszczeń jest w Roztoce, Wołkowie, Klesztowie, Rudnie. Zerwało dach ze świetlicy wiejskiej w Roztoce, szacujemy straty. Część posesji było ubezpieczonych, część na pewno nie. Jestem pełna uznania dla strażaków, zarówno naszych druhów z OSP, jak i funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie. Mieli mnóstwo zgłoszeń i mnóstwo pracy, ale radzili sobie sprawnie, wręcz doskonale - usuwali gałęzie, zabezpieczali dachy. Najważniejsze w tym wszystkim, że nikomu z mieszkańców nie stała się krzywda - podkreśla wójt.

W Wojsławicach też liczą straty

Mieszkańcy gminy Wojsławice mówią to samo: - Już dawno nie było u nas takiej nawałnicy.

- Największe szkody wyrządziła w gospodarstwie w Putnowicach Kolonii - poinformował **Henryk Gołębiowski**, wójt gminy, zamieszczaając w mediach społecznościowych dramatyczne zdjęcia zawałonej wiaty garażowej, pod którą znajdowały się maszyny rolnicze. - W pozostałych miejscach uszkodzone zostały pokrycia dachowe na budynkach gospodarczych. Były też połamane drzewa i przewrócone przystanki autobusowe. Przejedźność dróg po burzy zapewnili strażacy z OSP Wojsławice, a nad naprawą przystanków pracuje ekipa z Urzędu Gminy Wojsławice.

Strach wyjść spod koca

- Burzę spędziłam w łóżku, pod kocem - opowiada mieszkanka gminy najbardziej doświadczona przez czwartkową nawałnicę. Kobieta wciąż ma traumę po tym, kilka lat temu doznała oparzeń stóp od uderzenia pioruna: - Niedaleko mojego domu uderzył piorun, a ja stałam wtedy na trawie i nagle poczułam, jakby przez moje stopy przeszedł prąd. Miałam poparzone stopy, całe obolałe, jakbym trzymała je nad płomieniem. Wskoczyły mi potem na nich bąble. Od tamtej pory, gdy jest burza i uderzają pioruny, chowam się pod koc czy koldrę - mówi przestraszona. - Pamiętam, jak moja babcia opowiadała, że Góra Leszczańska (Leszczany w gm. Żmudź - przyp. red.) zawsze przyciąga pioruny. Dawno temu miała tam łąkę i właśnie z dziadkiem zbierali siano, gdy zaczęła się potężna burza. Koń się spłoszył i uciekał galopem do domu. Pogubili wtedy snopy siana. To mi utkwiło w pamięci, ale czwartkowa burza też była straszna. (pc, t)

Wracali z matury. Jeden zabity, troje rannych



Młodość, podniecenie pierwszym dniem egzaminów, nie-doświadczenie, szybkie auto i śliska jezdnia. Do tego, jak zawsze, nadmierna prędkość. Po zderzeniu z busem z BMW, którym podróżowała czwórka tegorocznych maturzystów, został wrak. Kierowca skonał za kierownicą pojazdu.

Jeszcze chwilę wcześniej zamykały się za nimi drzwi sali gimnastycznej, w której pisali egzamin maturalny z matematyki. Całą paczką wsiedli do BMW i ruszyli spod szkoły. Po przejechaniu kilku kilometrów, na łuku jezdni samochód z maturzystami wpadł w poślizg. „Nie było możliwości, żebyśmy się nie zderzyli. Nie miałem żadnych szans na ucieczkę” - powiedział po wszystkim 55-letni kierowca busa.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło we wtorek (9 czerwca) około godz. 12.30, przy ul. Szpitalnej w Siedliszczu. Wstępne ustalenia policji potwierdzają, że przyczyną była nadmierna prędkość. Nieoficjalnie mówi się, że licznik BMW zatrzymał się na wiele więcej niż 100 km/h.

- Jak wstępnie ustalili policjanci, kierujący BMW nie dostosował prędkości, na łuku drogi wpadł w poślizg i doprowadził do zderzenia czołowego z nadjeżdżającym z naprzeciwka busem towarowym - informuje sierż. **Angelika Głęb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Słyszając huk, pan Paweł (mieszkaniec Siedliszcza) odruchowo spojrzął przez kuchenne okno. Zobaczył leżącego już na boku busa i strzaskane BMW. Rzucił wszystko i wybiegł z domu, pomóc poszkodowanym.

- Od strony Woli Korybutowej nadjechał inny kierowca. Zatrzymał się, kazałem mu dzwonić na 112. Potem obaj wyciągaliśmy młodych z auta. Tym z tyłu pomogliśmy najpierw odpiąć pasy. Byli w szkole, wszyscy w galowym ubraniu. Dziewczyna prosiła, by zabrać ją jak najdalej, bo boi się widoku krwi. No, a tam-

ci dwaj mocno krwawili. Chłopakowi siedzącemu z przodu utknęła noga, ale wyciągnęliśmy ją. Kierowcy nie daliśmy rady ruszyć. Próbowaliśmy, ale był zakleszczony - opowiada mężczyzna. - On mógł jeszcze żyć. Ruszał rękami i miał otwarte oczy, tak jakby próbował coś powiedzieć, ale nie mógł, tak miał ściśniętą klatkę... Później ta trójka dopytywała, co z nim, czy żyje, to każdy z początku mówił im, że wszystko będzie dobrze. Dopiero potem zobaczyli, jak wynoszą ciała...

Kierowca busa wraz z pasażerem sami opuścili pojazd, nic poważnego im się nie stało. Zaraz na miejsce wypadku najechali też inni kierowcy, którzy próbowali pomóc poszkodowanym nastolatkom (m.in. żołnierka WOT z Łęcznej). Po około 10 minutach przyjechała pierwsza karetka, po niej pozostałe służby.

Strażacy przy pomocy sprzętu hydraulicznego rozcięli pojazd, by wydobyć zakleszczoną kierowcę. Niestety, 19-latek z Rejowca Fabrycznego był głęboko nieprzytomny, nie dawał już oznak życia. Próba reanimowania go była bezcelowa. Chłopak wydał ostatnie tchnienie za kierownicą BMW.

Pozostała trójka maturzystów z LO w Siedliszczu została przetransportowana do chełmskiego szpitala. Dziewczyna, która siedziała za kierowcą, odniosła jedynie niewielkie obrażenia. Chłopak siedzący obok niej ma uraz ręki. W najgorszym stanie jest ten, który jechał z przodu, obok kierowcy. Nastolatek z Woli Korybutowej doznał m.in. obrażeń nogi i śledziony.

- Zgubiła ich brawura - podsumował smutno zdarzenia mieszkaniec Siedliszcza.

Przez wiele godzin droga była zablokowana, a policjanci zabezpieczali ślady. Szczegółowe okoliczności tego tragicznego wypadku będą wyjaśniać pod nadzorem prokuratury. - Apelujemy do kierowców o wyobraźnię na drodze, zdjęcie nogi z gazu i dostosowanie prędkości do panujących warunków - mówi sierż. Głęb-Kunysz.

(pc)



Szkoła upamiętnia w Internecie maturzystę, który zginął w wypadku

Będzie dalszy ciąg procesu Ukraińców?

Czy sprawa serii brutalnych napadów na chełmian z 2018 roku wróci na wokandę? Prokuratura właśnie złożyła apelację od wyroku uniewinniającego trzech obywateli Ukrainy, zarzucając sędziom wadliwą ocenę dowodów.

Dla pieniędzy i kosztowności przypalali swoje ofiary żelazkiem oraz rozgrzaną lokówką, podtapiali w wannie, dusili, bili gumowym młotkiem. Byli dobrze zamaskowani i wyjątkowo brutalni. Zdaniem oskarżenia to **Maksym S., Oleksandr S. i Maksym F.** wraz z innymi nieustalonymi osobami brali udział w napadach na mieszkańców Ochoży-Kolonii,

Okszoza i Chełma w 2018 roku. To ich głosy rozpoznały ofiary i był to tak naprawdę jedyny dowód przeciwko Ukraińcom.

Policjanci zatrzymali ich w grupie (łącznie 10 mężczyzn). Nie znaleźli jednak przy nich żadnych obciążających dowodów, więc na szybko zorganizowano eksperyment. Pokój w komendzie został przedzielony materacem gimnastycznym: po jednej stronie znajdowali się poszkodowani, po drugiej zatrzymani w przypadkowej kolejności odczytywali wskazane zdania. W ten sposób ofiary wytypowały trzech sprawców. Policjanci nie nagrali eksperymentu, a jedynie dołączyli do akt protokół z okazania. Poza tym zachowali

się wbrew przepisom, które mówią, że okazanie musi być przeprowadzone w sposób wykluczający możliwość sugestii - to właśnie wytknął podczas procesu sędzia Sądu Okręgowego w Lublinie. - Rozpoznanie drugiej osoby tylko po głosie, nawet jeśli jest to osoba najbliższa, którą znamy, jest czynnością bardzo trudną. Sąd, wierząc w szczerość świadków, nie przyjmuje tego dowodu, jako dowodu o charakterze niewątpliwym i stuprocentowo pewnym, który dałby podstawę do ustalenia, że te osoby uczestniczyły w tych rozbojach - uzasadniał wyrok na początku marca tego roku sędzia Bartosz Kamieniak.

Proces w tej sprawie trwał niecałe dwa miesiące.

Zakończył się oczyszczeniem oskarżonych z wszelkich zarzutów i wypuszczeniem ich z aresztu.

Z uwagi na sytuację epidemiologiczną i mocno ograniczoną pracę sądów dopiero niedawno Prokuratura Rejonowa w Chełmie otrzymała pisemne uzasadnienie wyroku. Na początku ubiegłego tygodnia prokurator złożył apelację, domagając się ponownego rozpatrzenia sprawy przez sąd pierwszej instancji. Śledczy zarzucili sędziom nieprawidłową ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonych. Czy sąd apelacyjny uchyli czy utrzyma w mocy wyrok uniewinniający oskarżonych? To najpewniej okaże się dopiero za kilka miesięcy.

(pc)

Im też można zrobić badania...

Koronawirus u zwierzaka?

Twój pies, kot, koza mają gorączkę, duszności? Zwierzętom też można wykonać badania na obecność koronawirusa...

Główny Inspektorat Sanitarny przygotował procedurę pobierania i przesyłania próbek do badań laboratoryjnych w kierunku wykrywania koronawirusa u zwierząt gospodarskich i domowych, opracowaną w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym - Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach. Główny Inspektor Sanitarny rozpoczął działania w tym kierunku, bo dostał informacje, że w niektórych krajach u zwierząt gospodarskich, ale też dzikich, domowych,

tych z ogrodów zoologicznych wykryto koronawirusa. Pisma o możliwości wykonania badań przez właścicieli zwierząt dotarły m.in. do powiatowych inspekcji weterynaryjnych.

- O takich możliwościach lekarze weterynarii świadczący usługi w terenie są poinformowani - mówi **Agnieszka Lis**, powiatowy lekarz weterynarii w Chełmie. - Jeśli właściciel zwierzęcia zaobserwuje u niego objawy takie jak gorączka, duszności, to może wykonać badania. Ale badania wykonywane są odpłatnie na koszt zlecającego.

Wykrycie wirusa u zwierząt nie wiąże się obecnie z żadnym postępowaniem administracyjnym w tym zakresie. **(t)**

GMINA CHEŁM. Ma tyle lat, że to wyzwanie

Kto położy gont?



Gmina Chełm ogłosiła przetarg na wykonanie zadania osiemsetletniej wieży w Stołpiu. Kto podejmie się wyzwania?

Bez dachu zabytkowa wieża w Stołpiu będzie się sypać. Konserwatorzy zabytków i archeolodzy nie mają co do tego wątpliwości. Woda wnika do budowli, mury wewnątrz są mocno zawilgocone, a sprawę pogarszają osiedlające się tam ptaki. Ale do degradacji nikt nie chce dopuścić. Długo trwały ustalenia, co do tego, jak ma wyglądać zadanie budowlne. Sprawa była trudna, bo w regionie nie ma żadnej analogii. Ostatecznie projekt wykonało biuro projektowe „Filip i Maciejewski”

z Chełma. Tymczasowe zadanie kopertowe, czterospadowe ma być wykonane z modrzewiowego gontu. Otwory w wieży zabezpieczone będą siatką przed ptakami. Gmina Chełm właśnie ogłosiła przetarg na wykonanie tego zadania.

- Na zgłoszenia zainteresowanych wykonawców czekamy do 16 czerwca - mówi **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm.

Na ten cel gmina przeznaczyła w budżecie 150 tys. zł. Zadanie osiemsetletniej wieży to wyzwanie. Ciężar odpowiedzialności czuli na sobie już projektanci, którzy wykonywali koncepcję zadania. Wykonawca będzie miał czas do końca września, aby nakryć wieżę. **(t)**

WIERZBICA. Uczniom się podobało

Śmiech przez łzy?

Nauczyciele ze szkoły w Wierzbicy nagrali klip z okazji Dnia Dziecka. Pomysł na wspólny film spodobał się mieszkańcom i uczniom. Ale entuzjazm nauczycieli był podobno troszkę wymuszony. Bo trudno szczerze się bawić i uśmiechać, gdy w szkole tyle (nie zawsze dobrego) się dzieje.

„Witajcie w naszej bajce” to jeden z najbardziej znanych utworów z Akademii Pana Kleksa. Tym razem jego wykonania podjęli się nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Wierzbicy. W nagraniu przed budynkiem szkoły klipie pedagodzy śpiewają, tańczą i uśmiechają się. Może nie ze wszystkich twarzy tryska entuzjazm i widać, że nie każdy dobrze odnalazł się w swojej roli, ale pomysł na taki wyjątkowy prezent dla uczniów wart pochwalić. A na pewno warto pochwa-

lić poświęcenie nauczycieli, którzy mimo trwającej w szkole zawieruchy, zaciśnięli zęby i zrobili to, czego oczekiwali od nich dyrektor. Bo podobno wielkiego wyboru nie mieli. Od dyrektor mieli dostać ultimatum - występ w klipie albo przygotowanie scenariusza na przeprowadzenie zdalnego dnia dziecka. Część osób zrezygnowała z występu, część z przyśłowiem supem w żółtku odrobiła „pańszczyznę”. Ale trudno oczekiwać entuzjazmu od nauczycieli, których przez ostatnie tygodnie straszono zwolnieniami albo cięciami godzin.

- Nie byliśmy w komfortowej sytuacji, bo to, co się działo w szkole, te podchody, wręczanie albo wycofywanie wypowiedzi, nikogo nie nastrajało do takiej akcji. Ale trzeba być ponad to i myśleć o uczniach - mówili nam nieoficjalnie.

Klip można obejrzeć na stronie internetowej szkoły. **(bf)**

POWIAT CHEŁMSKI. Wirus przesunął termin czy nie było pieniędzy?

Pensje mają wzrosnąć

Gdzie są obiecane podwyżki? - pytają pracownicy domów pomocy społecznej. Na początku roku wicestarosta rzeczywiście zapowiadał regulację płac po tym jak wzrosła pensja minimalna, ale do dzisiaj pieniędzy nikt nie zobaczył. - Będą już niebawem - zapewnia ponownie Jerzy Kwiatkowski.

Ponownie, bo to właśnie na początku roku **Jerzy Kwiatkowski** obiecywał regulację płac w domach pomocy społecznej. Taka konieczność pojawiła się po tym, jak od stycznia o 350 zł (do 2600 zł brutto) wzrosła płaca minimalna. Dzięki podwyżce wzrosły pensje najniższej zarabiających, ale zarobki pozostałych pracowników stanęły w miejscu. Zatarły się różnice w poszczególnych grupach zawodowych. Widać to zwłaszcza w domach pomocy społecznej. W powiecie chełmskim są aż trzy takie placówki. Pensje salowych zrównały się np. z wynagrodzeniem opiekunek i innego personelu. Faktycznie płace wzrosły więcej niż o 350 zł

- od tego roku do pensji zasadniczej nie można wliczać dodatku stażowego, więc ten liczony jest od wyższej podstawy. Od stycznia najniższej uposażeni odczuli różnicę. Nic dziwnego, że poszkodowani czują się pozostali. I to dla nich miała być regulacja. Ale skończyło się na obietnicach. Bo od lutego, kiedy starostwo obiecywało pieniądze, nikt ich nie widział.

Związki zawodowe działające w DPS-ach już pod koniec 2019 roku wystąpiły z pismem do starostwa o podniesienie płacy wszystkim pracownikom solidarnie o 350 zł, czyli o tyle o ile wzrosła płaca minimalna.

- W lutym delegacja pracowników z każdej grupy zawodowej pracującej w DPS, spotkała się z wicestarostą - mówi **Joanna Bierut** ze związków zawodowych w DPS w Nowinach. - Obiecywano nam podwyżki od marca, ale wiadomo, że w marcu wybuchła pandemia.

Gdy pracownicy nie doczekali się podwyżek, jeszcze raz poprosili o spotkanie. - Czekamy na odpowiedź - mówi J. Bierut. - Liczymy na to, że starostwo przychyli się do naszych postulatów. I

weźmie pod uwagę też to, że w trakcie pandemii pracujemy na zwiększonych obrotach, opiekuje się podopiecznymi tak, jak robią to lekarze i pielęgniarki w szpitalach.

- Faktycznie szyki trochę popsuł nam koronawirus, bo nie wiadomo było, jak rozwinię się epidemia i czy stać nas będzie na podnoszenie pensji - mówi Jerzy Kwiatkowski, wicestarosta chełmski. - Ale mamy już przygotowaną analizę, ile i komu podniesiemy wynagrodzenie. Zabezpieczyliśmy też na to pieniądze. Staramy się także o dodatkowe pieniądze z Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej na etaty dla personelu niemedycznego, który pracuje bezpośrednio przy pensjonariuszach

Wicestarosta przewiduje, że podwyżki zostaną wypłacone najpóźniej do września. - Ale nie wykluczam, że pieniądze trafią do pracowników już w lipcu albo sierpniu - mówi. - Będzie to od 50 do 350 zł w zależności od stanowiska.

Może warto było poczekać, bo w lutym starostwo szacowało, że podwyżki wyniosą maksymalnie 100-150 zł. **(bf)**

DOROHUSK. Miała być rozbudowa, przebudowa a wyjdzie remont

Krótki termin dla SOSW

Kończy się czas na dostosowanie budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dorohusku do przepisów sanitarnych. Radna powiatowa Agata Radzięciak dopytuje starostę o konieczną przebudowę, która - jak się okazuje - jeszcze nie ruszyła.

Trzy lata temu powiat chełmski wydał kilkadziesiąt tysięcy złotych na przygotowanie technicznej dokumentacji rozbudowy budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dorohusku. Starosta wycofał się z inwestycji, bo ta pochłonęłaby rzekomo aż 10 mln zł. Ale siedziba Ośrodka i tak wymaga przebudowy, bo nie spełnia dzisiejszych wymogów ministra edukacji i sanitarnych. Chodzi m.in. o pracownie specjalistyczne umieszczone w piwnicy budynku i nieprzepisowe sypialnie dla wychowanków SOSW. Już rok temu o plany wobec ośrodka dopytywała starostę, radna powiatowa, **Agata Radzięciak**.

- Trudno dokładać tyle do ośrodka, który generuje stratę - mówił wtedy **Piotr Deniszczuk**, starosta chełmski i obiecywał, że urzędnicy znajdą inny pomysł na dostosowanie budynku do nowych przepisów.

Sprawa wróciła na ostatniej sesji rady

powiatu. Radna A. Radzięciak pytała, jaki jest postęp przy zaplanowanej inwestycji i przypominała, że z końcem sierpnia mija termin wyznaczony przez sanepid na dostosowanie obiektu do nowych wymagań. Okazuje się, że chociaż w tegorocznym budżecie powiatu zaplanowano 250 tys. zł na przebudowę obiektu, to żadne prace nie ruszyły. Dlaczego? Bo do inwestycji nie dołożył Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lublinie. O ile drogowe wnioski powiatu nie mają problemów z uzyskaniem dofinansowania, to wniosek na przebudowę SOSW (zaadaptowanie poddasza i przeniesienie pracowni) nie zyskał aprobaty ROPS. Dyrektor wydziału edukacji w chełmskim starostwie **Jolanta Ryszkiewicz**, w odpowiedzi na interpelację Agaty Radzięciak tłumaczy, że powiat nie dostał pieniędzy z powodu „wyczerpania środków” w ROPS. „Z uwagi na duży zakres robót niezbędnych do wykonania, przy ograniczonych środkach finansowych własnych powiatu obecnie trwają prace nad zmianą projektu budowlanego, by zakres robót w jak największym stopniu obejmował zalecenia zawarte w decyzji Lubelskiego Państwowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie” - wyjaśnia J. Ryszkiewicz.

W pomieszczeniach piwnicy budynku,

na których użytkowanie sanepid wydał pozwolenie tylko do końca sierpnia, odbywają się zajęcia specjalistyczne m.in. wczesne wspomaganie, zajęcia szkoły podstawowej, zajęcia arterapii, zajęcia w zakresie przysposobienia do pracy. W myśl zaleceń ministra edukacji narodowej w budynku powinien powstać dodatkowo pokój dla chorych, pokój do spotkań z rodzicami oraz sypialnie maksymalnie dla czworga dzieci. Tymczasem teraz w czterech sypialniach śpi 25 wychowanków.

Trwająca od miesięcy niepewność uderza w pracowników SOSW, którzy boją się o ośrodek. Nie wiedzą, czy powiat zdąży z koniecznymi remontami i czy sanepid nie wyda decyzji zakazującej użytkowania pomieszczeń. - Czy to się nie skończy wstrzymaniem funkcjonowania ośrodka i poważnymi perturbacjami łącznie ze zwrotem subwencji oświatowej? - pytają.

Wicestarosta **Jerzy Kwiatkowski** uspokaja. - Przez epidemię koronawirusa wszystkie terminy administracyjne zostały wydłużone, więc mamy więcej czasu na wykonanie prac - mówi. - Podjęliśmy decyzję o zmianie zakresu robót i sfinansujemy je w całości z budżetu. Szacujemy, że będzie to kosztować około 350 tys. zł i wyrobimy się ze wszystkim w tym roku. **(bf)**

WOJSŁAWICE. Osunęła się droga

Gmina Wojsławice słynie z pięknego, malowniczego i pagórkowatego terenu. Ale bywa też z tego powodu niebezpiecznie. Ostatnio w Nowym Majdanie osunęła się droga usytuowana na wysokiej skarpie.

Charakterystyczny krajobraz gminy Wojsławice tworzą liczne wąwozy, sięgające długość do 2 km i głębokość od kilku do kilkunastu metrów, a także doliny. Rzeźba terenu jest tu wyjątkowa. Ostatnie deszcze spowodowały jednak, że fragment drogi położonej przy wysokiej skarpie w Nowym Majdanie osunął się.

- Nawieźliśmy ziemi z gruzem, pobocze opalikowaliśmy i osuwisko zabezpieczyliśmy - mówi **Henryk Gołębiowski**, wójt gminy Wojsławice. - Niebezpieczeństwo zostało zażegnane. **(t, fot. FB H. Gołębiowski)**



Dołącz do grona ponad 286 tys. osób, które uwolniły się od przewlekłego bólu kolan, bioder i kręgosłupa

Czy nastąpi rewolucja w zwalczaniu

ZWYRODNIENIE STAWÓW?



Koniec ukrywania faktów

Na całym świecie osoby cierpiące z powodu artrozy bez przeszkód korzystają z nowoczesnych metod, dzięki którym wygranie walki z bólem stawów jest możliwe nawet w 98,7%. Niestety Polacy są pozbawieni tej szansy, ze względu na utrudniony dostęp do innowacyjnych kuracji i technologii. **Chorzy nie mają żadnego wyboru...**

Gabinety ortopedyczne z roku na rok pękają w szwach, coraz więcej ludzi szuka pomocy i ulgi w bólu. Nieleczona artroza nierzadko skutkuje całkowitym zanikiem tkanki chrzęstnej, która chroni zakończenia kości przed tarcieniem. W efekcie przy każdym ruchu kości trą się o siebie, co powoduje dyskomfort, ból, obrzęki i stany zapalne. W niektórych przypadkach ta bolesna przypadłość może doprowadzić do całkowitego unieruchomienia stawów, a nawet

trwałego kalectwa.



Stawy jak nowe!

Przez siedzący tryb życia i znaczną nadwagę, z roku na rok odczuwałam coraz większe bóle w stawach. Mało się ruszałam, ale nawet zwykłe wchodzenie po schodach sprawiało mi trudności. Okazało się, że moje chrząstki stawowe są doszczętnie zrujnowane i na dodatek wdał się stan zapalny. Lekarze załamywali ręce i nie potrafili mi pomóc, a ja ledwo mogłam chodzić. Na szczęście trafiłam na preparat prof. Palmera, bo inaczej pewnie teraz poruszałabym się na wózek. Wystarczył zaledwie miesiąc, żeby moje stawy się zregenerowały, a ból minął!

Katarzyna, 53l., Supraśl

dzie prof. Rufusa Palmera, która zyskała szeroki poklask wśród ortopedów i reumatologów na całym świecie.

Zanim jednak pan Henryk skorzystał z tej innowacyjnej formuły, próbował wielu sposobów, by pozbyć się dokuczliwych dolegliwości.

Nic mi nie pomagało, nawet lekarze nie byli w stanie znaleźć antidotum. Trudno jest skutecznie wyleczyć kogoś, kogo boli dosłownie wszystko. Polecali mi doraźne środki, ale byłem świadomy, że będę się męczył z bólem do końca życia.

Skuteczna metoda istnieje

Pan Henryk sądził, że znajduje się w sytuacji bez wyjścia: „Zwyrodnienia z dnia na dzień pogłębiały się, rujnując moje stawy. Żadne ćwiczenia, fizjoterapia, naświetlania nie przynosiły mi ulgi w bólu. Mało brakowało, a stałbym się więźniem własnego łóżka.”

O swoich problemach opowiedział swojej siostrze, która mieszka w Londynie. Zmartwiona losem brata, zaczęła szukać sposobu, by mu pomóc. Po 3 dniach zadzwoniła z dobrą nowiną. Okazało się, że w Wielkiej Brytanii już dawno jest dostępna naturalna i bezpieczna metoda zwalczania artrozy oparta na leczniczych właściwościach wyciągów roślinnych. Została opracowana przez prof. Rufusa Palmera, cenionego eksperta w dziedzinie ortopedii i reumatologii.

W czym tkwi sekret kuracji prof. Palmera?

Już od początku stosowania kuracji w organizmie zachodzą procesy prowadzące do stopniowego cofania się zmian zwyrodnieniowych. Chrząstka stawowa odbudowuje się, przez co zmniejsza się tarcie oraz stany zapalne. Po 30 dniach stawy są zregenerowane, a ból i uciążliwe trzeszczenie bezpowrotnie mijają. Zwiększa się produkcja mazi stawowej, która stanowi 'smar' dla stawów i dodatkowo niweluje tarcie. Stawy są 'naoliwione', a ruchy płynne i bezbolesne.

Kuracja prof. Palmera przywraca pełną sprawność fizyczną wszystkim, bez względu na płeć, wiek czy stan zaawansowania zmian zwyrodnieniowych.

Nie ważne, czy boli Cię kręgosłup, kolana, biodra, łokcie czy nadgarstki. Nieistotna jest również przyczyna bólu. W każdym przypadku wyleczenie jest możliwe – artroza to nie wyrok.

Eksperci zaskoczeni

W jednym z wywiadów udzielonych zagranicznej prasie prof. Palmer opowiedział o swoich osiągnięciach:

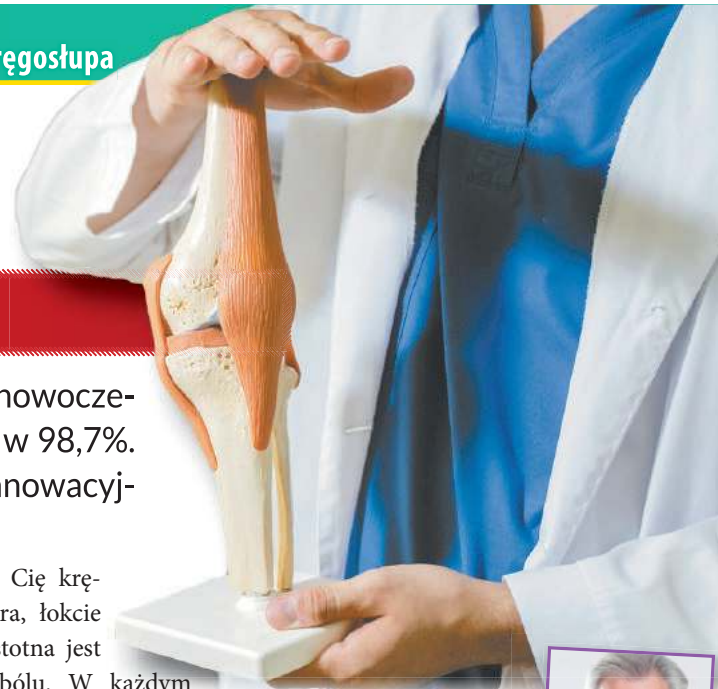
„Kiedy specjaliści od schorzeń stawów zobaczyli efekty kuracji na zdjęciach byli zszokowani – dotąd panowało przekonanie, że zmian zwyrodnieniowych nie da się cofnąć. Tkanka chrzęstna odbudowała się aż w 98,7%, zwiększyła się również poślizgowość mazi stawowej. Wszystkie osoby biorące udział w testach zgodnie zadeklarowały, że bóle stawów znacząco się zmniejszyły.

Przez wiele tygodni przeprowadzaliśmy testy laboratoryjne, aby finalnie odkryć formułę, która stymuluje organizm do samodzielnej walki ze stanem zapalnym. Uderza ona w źródło schorzenia, odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoodbudowy uszkodzonych tkanek. W ten sposób dolegliwości artretyczne stopniowo ustępują, a ból zostaje uśmierzony. Prawdopodobnie jest to najsilniejsza broń przeciwko zwyrodnieniom stawów wymyślona przez matkę naturę. To przykre, że większość lekarzy z premedytacją ignoruje fakty i doniesienia o pojawieniu się innowacyjnych kuracji” – dowiadujemy się z wywiadu.

Koncerny chcą nas wykończyć?

Nie tylko bierność lekarzy stoi na przeszkodzie do pozbycia się bólu stawów i odzyskania sprawności ruchowej. Kuracja prof. Palmera szturmem wkroczyła na rynek, stanowiąc zagrożenie dla dużych koncernów farmaceutycznych. Wobec tego 6 koncernów postanowiło zawiązać sojusz, który miał na celu zablokowanie ludziom dostępu do preparatu Palmera i niedopuszczenie do jego sprzedaży w aptekach.

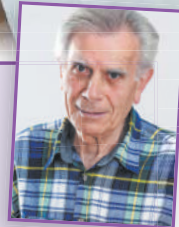
„Wielkie koncerny prześcigają się w produkcji chemicznych, nieskutecznych środków, które są wykonane z wątpliwej jakości składników obciążających wątrobę” – komentuje prof. Palmer. „Próbuję nam zaszkodzić, bo jako pierwsi zaoferowaliśmy w 100% naturalną kurację, która



30 dni i po bólu!

Chodziłem od ortopedy do ortopedy, dostawałem coraz to nowe recepty na drogie, chemiczne środki, które zupełnie mi nie pomagały. Dopiero gdy sięgnąłem po ten preparat, poczułem prawdziwą ulgę. Ból zniknął już po 1. dniu stosowania, a po 30 dniach zupełnie zapomniałem o problemach ze stawami. Polecam!”

Ryszard, 74l., Krasnystaw



nie tylko hamuje rozwój zwyrodnienia stawów, ale przede wszystkim naprawia szkody wyrządzone przez artrozę.

Nasza kuracja jest w pełni bezpieczna dla zdrowia. Naturalne substancje aktywne zawarte w formule działają leczniczo, ale nie powodują przy tym absolutnie żadnych skutków ubocznych.”

Pozbądź się bólu

Wystarczy 2 kapsułki dziennie, aby błyskawicznie i trwale pozbyć się bólu. Pierwsze efekty działania preparatu są zauważalne już na drugi dzień od rozpoczęcia kuracji – ból zacznie wyraźnie słabnąć. Po kilku dniach zmniejszy się obrzęk i ustanie uciążliwe drętwienie i trzeszczenie. Ale to dopiero początek!

Po zakończeniu kuracji przekonasz się, że Twoje życie znów wygląda tak, jak dawniej, przed pojawieniem się dolegliwości związanych ze zwyrodnieniami stawów. Na zawsze uwolnisz się od bólu i powrócisz do młodzieńczej sprawności ruchowej, a to wszystko zaledwie w 30 dni.

Mimo usilnych starań koncernów, preparat prof. Palmera jest dostępny w Polsce i zyskuje coraz większą popularność. Można go zamówić jedynie w sprzedaży telefonicznej.

OFERTA LIMITOWANA

Zdrowe i silne stawy w zasięgu ręki, a teraz w lepszej cenie!
Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat ze zniżką -73%, zadzwoń:

DARMOWA WYCENA

81 300 35 28

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do 22.06.2020

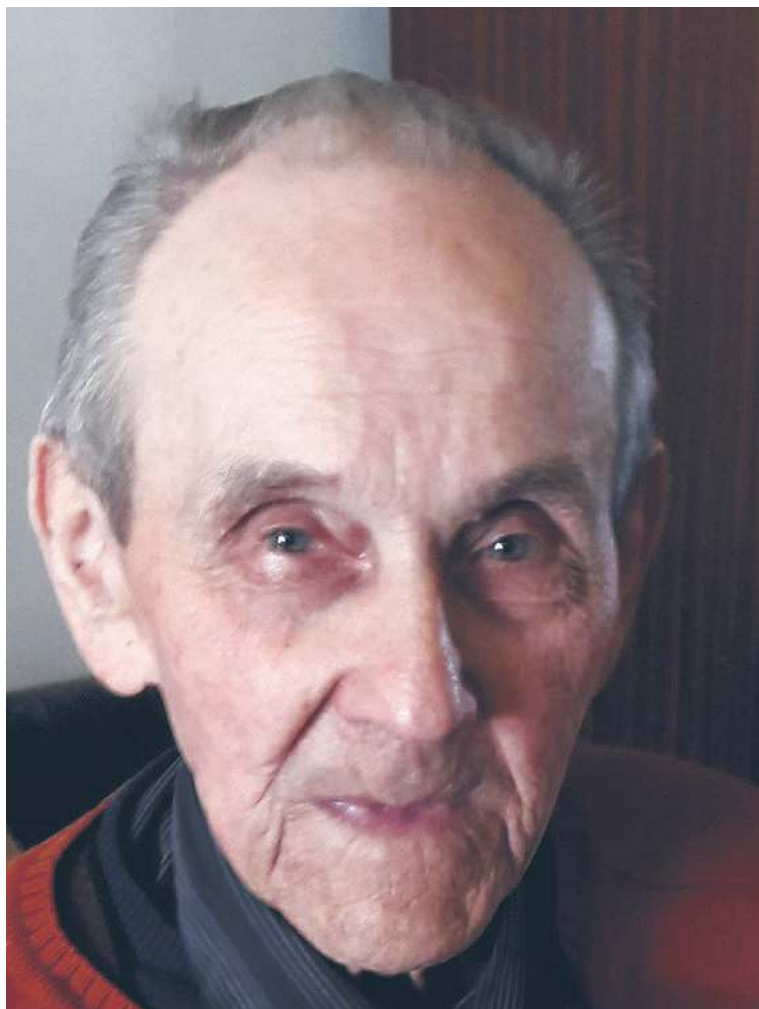
PRZESYŁKA GRATIS!



Zdjęcie po lewej przedstawia staw dotknięty zwyrodnieniem – zauważalne są puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej, które są następstwem utraty gęstości tkanki i jej częściowego zaniku. Po prawej widzimy efekty kuracji – staw jest „naoliwiony” odpowiednią ilością mazi, co zapobiega tarcia kości o siebie.

Dramatyczna akcja poszukiwawcza

Nie ma go już tydzień



Wyszedł z domu ponad tydzień temu i od tej pory nie było z nim kontaktu. Trwają rozpaczliwe poszukiwania starszego mężczyzny. Policja nie ma żadnych nowych tropów, a czas działa na ich niekorzyść.

Ta informacja wstrząsnęła mieszkańcami Dubienki. Najprawdopodobniej w nocy z 5/6 czerwca **Czesław Chwał** (82 l.) wyszedł ze swojego domu i zniknął. Zaraz po przyjęciu zawiadomienia o zaginięciu mężczyzny w Komendzie Miejskiej Policji w Chełmie podniesiono alarm. Do akcji poszukiwawczej zaangażowano niemal wszystkich funkcjonariuszy wraz z psem tropiącym, strażą graniczną, WOT, strażakami. Ściągnięta została nawet specjalna grupa lubelskich nurków do przeszukania okolicznych stawów. W poszukiwania zaangażowała się niemal cała Dubienka, łącznie kilkadziesiąt osób. Nawet panie z koła gospodyń wiejskich pomagają, jak mogą, serwując uczestnikom akcji ciepłe posiłki i napoje.

Jedna wersja zdarzeń mówi o tym, że mężczyzna z zanikami pamięci mógł wyjść na poszukiwania żony i zgubić się. Według drugiej starszy pan udał się w kierunku Chełma, możliwe też, że ktoś go podwiózł. W ubiegłym tygodniu pracownicy chełmskiego oddziału Luxmed zauważyli zbłąkanego starszego pana na korytarzu, ale policja sprawdziła monitoring i okazało się, że nie był to poszukiwany 82-latek z Dubienki.

Czas płynie i nikt nie wie, co dzieje się z mężczyzną. Policja drecze w miejscu, przeczesując wciąż las i okolicę Dubienki, a także rodzinną miejscowość pana Czesława. Niestety, jak na razie, bez skutku.

Wiadomo, że w chwili zaginięcia mężczyzna ubrany był w spodnie materiałowe w kant, bluzkę z długim rękawem oraz bezrękawnik. Na głowie miał też czapkę z daszkiem. Po raz kolejny policjanci z KMP Chełm apelują do świadków. Każda informacja na temat zaginionego jest na wagę złota. Kontakt pod numerem 112 lub bezpośrednio z chełmską komendą (47 813 12 10). **(pc)**

Łosie w śmiertelnej pułapce

W piątek (12 czerwca) dwa młode łosie utknęły w doprowadzalniku wody do zbiornika w Zahajkach (gm. Wiryki). Stało się to prawdopodobnie podczas przekraczania przeszkody. Niestety, rów miał zabetonowane i przez to bardzo śli-

skie brzegi, więc zwierzęta same nie dały rady oswobodzić się z matni. Z pomocą przyszli im włodawscy strażacy, którzy za pomocą lin wyciągnęli, a następnie wyswobodzili zwierzęta, które szybko udały się w stronę lasu.

Auto w płomieniach

W niedzielę (14 czerwca) włodawscy strażacy zostali wezwani do palącego się Renault Scenic. Auto zapaliło się na rogatkach Włodawy na ul. Lubelskiej w

ciągu drogi krajowej nr 82. Ogień pojawił się prawdopodobnie w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej. Zniszczeniu uległa komora silnika. Nikomu nic się nie stało.

CHELM. I on przyrzekał służyć zdrowiu i życiu ludzkiemu!

Lekarz zaatakował ratownika

„Zabierzcie mi z oczu to padaczkowe kuiszcze” - tymi słowami chełmski lekarz przywitał ratowników medycznych, których sam wezwał do pomocy nieprzytomnej kobiecie. Zaraz potem rzucił się do nich do bicia.**

W sobotę (13 czerwca) o godz. 6:55 dyspozytor pogotowia ratunkowego odebrał zgłoszenie do nieprzytomnej kobiety i natychmiast wysłał karetkę na ul. św. Mikołaja, gdzie miała znajdować się pacjentka. Po przybyciu zespołu na miejsce okazało się, że wzywającym pomocy był okoliczny mieszkaniec, de facto lekarz. O mężczyźnie pisaliśmy niegdyś kilkakrotnie - chełmski doktor, który najwyraźniej od lat zmagają się z problemem alkoholowym, uprzykrzał życie sąsiadom i nie tylko.

- 51-latek jest znany policji - potwierdza sierż. **Angelika Głąb-Kunysz** z Ko-

mendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Wezwani do pomocy ratownicy wyszli z karetki, a pan doktor - wskazując na pacjentkę - rzucił w ich stronę ohydny i pełen pogardy komentarz pod adresem kobiety. Nie zważając jednak na słowa mężczyzny, który ewidentnie był pod działaniem alkoholu, medycy przystąpili do akcji. Kobieta ocknęła się i odmówiła transportu do szpitala, zapewniając, że nic jej nie jest i nie potrzebuje pomocy. Tymczasem 51-latek cały czas stał z boku i prowokował ratowników, wyzywając ich od gnojków, nieuków, ch*jów pie**olonych oraz mówiąc z pogardą, że oni (ratownicy) „nie liczą się”. Krzyczał przy tym tak głośno, że słysząc go było chyba na tej i sąsiedniej ulicy. Ratownicy wielokrotnie prosili go, by się uspokoił (tym bardziej, że przecież go znali...), ale zamiast tego pobudzony „lekarz” rzucił

się do nich do bicia. Pracownicy pogotowia wezwali policję.

- Nie można znieważać osób ratujących innych - podkreślają pracownicy stacji ratownictwa medycznego, a policja przypomina, że ratownik medyczny korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariusza publicznego.

Lekarz, który dopuścił się agresji skierowanej wobec interweniujących ratowników, został osadzony w policyjnej izbie zatrzymań do wytrzeźwienia. Gdy dojdzie do siebie, postawione mu zostaną zarzuty znieważenia funkcjonariusza, jeśli nie naruszenia jego nietykalności cielesnej. Zgodnie z art. 222 Kodeksu karnego „kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3”. **(pc)**

Chwila nieuwagi i mogło dojść do najgorszego

Pilnujcie dzieci, nie będzie tragedii

To, co dzieje się nad Jeziorem Białym, mrozi krew w żyłach. W długi weekend utonął młody mężczyzna, a niewiele brakowało, by jego los podzieliło troje dzieci, z których najmłodsze miało zaledwie 10 miesięcy. Gdzie są rodzice?!

Jeziorem Białym powszechne jest picie alkoholu w każdym możliwym zakątku. Ludzie, jak gdyby nigdy nic, wchodzić lub co gorsze, wskakują do wody, ryzykując zdrowiem i życiem. Najwyższą cenę zapłacił za to 27-latek z Mazowsza, który utonął w jeziorze w Boże Ciało. Na razie śledczy czekają na wyniki sekcji zwłok, ale świadkowie mówią, że mężczyzna pił wcześniej alkohol.

Ale nie tylko wybryki pijanych młodych ludzi są groźne. Tragedię spowodować może nawet mała chwila nieuwagi rodziców. W piątek (12 czerwca) 10-miesięczny bobas zachłystnął się wodą po tym, jak wpadł twarzą do

jeziora. O tych sytuacjach piszemy w oddzielnych artykułach. W sobotę (13 czerwca) z kolei znowu wystarczyła nieuwaga opiekunów, by dwoje dzieci w wieku 6 i 9 lat, na dmuchanym materacu wypłynęło na środek akwenu. Na szczęście maluchy przeżyły, bo zanim zdążyły wpaść do wody, przyplłynęła po nich motorówka strażaków i bezpiecznie odwiozła na ląd. Wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo wypoczywających w Okunince apleują, by rodzice mieli pod szczególną uwagę swoje pociechy. Jak widać z powyższych przykładów, wystarczy dosłownie moment, by doszło do najgorszego. **(bm)**

WŁODAWA. Licznik swoje, przegląd swoje

Szef cofnął?

Źle zaparkował, więc przyciągnął uwagę drogówki. Mandat za postój w miejscu niedozwolonym może być jednak niczym, bo w trakcie kontroli okazało się, że licznik samochodu jest cofnięty o niemal 120 tys. km, a za to przestępstwo grozi nawet 5 lat więzienia.

- Policjanci włodawskiej drogówki podjęli interwencję wobec

kierowcy dostawczego Forda Transit, który zaparkował w niedozwolonym miejscu na ul. Rynek we Włodawie - mówi **Elwira Tadiniwicz** z KPP we Włodawie. - Podczas kontroli funkcjonariusze zauważyli nieprawidłowości pomiędzy stanem licznika a informacjami wynikającymi z ostatniego badania technicznego. Po zweryfikowaniu okazało się, że licznik został cofnięty o prawie 120 000 km. Kierowca nie potrafił wyjaśnić, skąd wzięły się te rozbieżności. Tłumaczył, że auto należy do jego szefa. Teraz włodawscy policjanci będą weryfikować oraz wyjaśniać dokładne okoliczności w jakich doszło do zmian wskazań licznika i kto ponosi za to odpowiedzialność. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat więzienia. **(bm)**

wywołanie zdjęć cyfrowych
zdjęcia do dokumentów
zdjęcia ze slajdów
zdjęcia ze zdjęć
skanowanie negatywów
fotogadżety

Chełm, Lwowska 8
tel. (082) 565-66-16
fototam.pl
agfachelm@fototam.pl

KRAŚNICZYN

Roztrzaskali się o bele słomy



Wiózł bele słomy. W pewnej chwili od zestawu odczepiła mu się przyczepka, w którą wbiła się Dacia Duster. Kierujący ciągnikiem nawet tego nie zauważył i jak gdyby nigdy nic pojechał do domu.

Do nietypowego zdarzenia doszło w sobotę (13 czerwca) w Wolicy. 60-letni mieszkaniec gminy Kraśniczyn jechał ciągnikiem z dwoma przyczepkami, na których przewoził bele słomy. W pewnej chwili ostatnia z przyczep w zestawie odczepiła się i zatrzymała na środku

szosy. Traf chciał, że akurat przejeżdżało wtedy małżeństwo z gminy Skierbieszów. - Kierujący Dacią Duster 66-latek nie zdążył zahamować i auto wbiło się w przyczepkę - mówi **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. Małżonkowie trafili do szpitala, ale okazało się, że nic poważnego się im nie stało. Co ciekawe kierujący ciągnikiem 60-latek nie zauważył ani straty przyczepki, ani kolizji i jak gdyby nigdy nic pojechał do domu. - Dopiero tam zorientował się, że zgubił część zestawu i wrócił. Był trzeźwy, został ukarany mandatem - dodaje Babicz.

k, fot. OSP Kraśniczyn)



OKUNINKA

Ofiara własnej nierozwagi

Pił i utonął

Ułańska fantazja podsycana procentami to śmiertelnie niebezpieczne połączenie. Tak było w przypadku 27-latkę, którego ciało wyłowiono z Jeziora Białego. Mężczyzna poszedł się kąpać, mimo że wcześniej wraz ze znajomymi raczył się alkoholem.

- Słoneczna pogoda i wysokie temperatury sprawiają, że chętnie wypoczywamy nad wodą - mówi Elwira Tadyniewicz z KPP we Włodawie. - Niestety, przecenienie własnych umiejętności podczas kąpieli, nieostrożność i brawura mogą doprowadzić do nieszczęścia.

Właśnie tak zakończyła się kąpiel dla 27-letniego mieszkańca Mazowsza. Mężczyzna, wraz z grupą znajomych przyjechał na odpoczynek do Okuninki. W czwartek (11 czerwca) po południu

razem z kolegami poszedł pływać. Po kąpeli jego znajomi poszli coś zjeść, a 27-latek miał zostać w wodzie. Gdy grupa wróciła, nigdzie nie było widać ich znajomego. Szybko zaczęto go szukać. Zauważono go w pobliżu pomostu. Człowiek ten był już nieprzytomny, unosił się na wodzie. Od razu wyciągnięto go na brzeg i podjęto akcję resuscytacyjną wspólnie z postronnymi osobami. Sztuczne oddychanie kontynuowano do czasu przyjazdu karetki pogotowia i dalej, w drodze do szpitala. Niestety,

nie przyniosło ono rezultatu - mężczyzna zmarł. Z ustaleń mundurowych wynika, że przed kąpielą ofiara spożywała alkohol - dodaje pani rzecznik. O tym, jak bardzo był pijany w chwili śmierci, dowiemy się zapewne z wyników sekcji zwłok, którą już przeprowadzono. Nadzorująca postępowanie Prokuratura Rejonowa we Włodawie bada okoliczności tej tragedii. Jako przyczynę śmierci pod uwagę bierze się utonięcie lub uszkodzenie kręgosłupa powstałe np. w wyniku skoku z pomostu. **(bm)**

KRASNYSTAW. Zginął mieszkaniec gminy Siedliszcze

Śmierć motocyklisty



Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w ostatni piątek w Krasnymstawie. Kierujący audi podczas skręcania zderzył się z jadącym z naprzeciwka motocyklistą. 28-latek z gminy Siedliszcze w powiecie chełmskim, zmarł mimo wysiłków lekarzy.

Dramat rozegrał się 12 czerwca, przed 17.00, na ul. Lwowskiej w Krasnymstawie. - Ze wstępnych ustaleń policjantów

wynika, że 19-latek z gminy Krasny- staw, kierujący samochodem osobowym marki Audi, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla jadącego z naprzeciwka 28-letniego motocyklisty - relacjonuje **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. W wyniku zderzenia 28-latek z gminy Siedliszcze w powiecie chełmskim, w ciężkim stanie trafił do szpitala. Niestety pomimo wysiłków lekarzy, jego życia nie udało się

uratować. Policjanci ustalili, że kierujący Audi 19-latek był trzeźwy. - Jechał z trójką pasażerów w wieku od 15 do 18 lat. Do szpitala wskutek odniesionych obrażeń trafiła także pasażerka tego pojazdu - dodaje. Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają szczegóły tego tragicznego zdarzenia. - Apelujemy do kierowców o wyobraźnię i zachowanie rozwagi oraz szczególnej ostrożności na drodze - podsumowuje rzecznik. **(k, fot. Policja Krasnystaw, OSP Zastawie)**



Konkurs rozstrzygnięty!

Mini Formacja Ballo Art Młodym Talentem 2020

Znamy już zwycięzców konkursu „Młody Talent Roku”. Serca naszych Czytelników, a tym samym największą liczbę głosów oraz pierwsze miejsce zdobyła **Mini Formacja Ballo Art**, działająca przy MDK w Chełmie, w składzie: **Natalia Celińska, Paulina Ćwikła, Wiktoria Kozik, Zuzanna Paluch, Nikoleta Szulc, Weronika Wanarska i Aleksandra Zienkiewicz**. Roztańczone dziewczyny, oprócz tytułu „Młody Talent Roku 2020”, otrzymują od nas nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł.

Drugie miejsce na podium oraz nagrodę pieniężną w wysokości 700 zł otrzymuje **Agata Pacan** - uczennica Szkoły Podstawowej im. Batalionów Chłopskich w Jaślikowie w gm. Krasnystaw, która swój talent krawiecki rozwija pod okiem ciotki **Marzeny Wawrzyszko**.

Trzecie miejsce w głosowaniu czytelników oraz nagrodę w wysokości 500 zł otrzymuje 13-letnia **Hanna Krzywińska** ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Chełmie, która w domowym zaciszu szlifuje swój talent wokalny.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem znanego wokalisty **Mariusza Matery** swoją nagrodę specjalną w wysokości 500 zł postanowiła przyznać muzykowi **Witkowi Martyniukowi**, tegorocznemu maturzyście z II Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie, podopiecznemu chełmskiego Studia sQuat. - Jest niezwykle zdolnym wokalistą, obdarzonym ciekawą barwą głosu. Świetnie też panuje nad głosem i ma super intonację, a przede wszystkim śpiewa sercem. Wróżę mu wiele sukcesów na scenie - tłumaczy wybór M. Matera.

Pośród wszystkich Czytelników, biorących udział w głosowaniu, wylosowaliśmy też szczęśliwca, która otrzyma nagrodę w postaci 300 zł. A jest to pani **Justyna Zielińska**, która oddała swój głos na Mini Formację Ballo Art.

Jeszcze raz gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu talentu i pasji. Ze względu na wciąż panującą epidemię koronawirusa jesteśmy zmuszeni zrezygnować z organizacji planowanej finałowej gali i wszystkim zwycięzcom nagrody wręczymy indywidualnie, co upamiętnimy na naszych łamach. W najbliższych dniach skontaktujemy się ze zdobywcami nagród, by ustalić czas i miejsce ich przekazania.

Wszystkim czytelnikom dziękujemy natomiast za udział w zabawie oraz za każdy oddany głos na swojego faworyta. Już dziś zachęcamy do udziału w

przyszłorocznej edycji plebiscytu i do śledzenia następnych kolejnych konkursów, w których do wygrania są również atrakcyjne nagrody.

Przypomnijmy, że fundatorem nagród oraz współorganizatorem konkursu na „Młody Talent Roku” jest chełmska Fundacja „Młode Talenty”. (pc)

Wyniki głosowania czytelników na kandydatów nominowanych do tytułu „Młody Talent Roku”:

Mini Formacja Ballo Art. - 378 głosów
Agata Pacan - 281
Hanna Krzywińska - 269
Julian Bartsch - 86
Ola Majówka - 65
Witek Martyniuk - 53
Olga Dziewulska - 49
Martyna Błaziak - 36



Formacja Ballo Art, działająca przy MDK w Chełmie, w składzie: Natalia Celińska, Paulina Ćwikła, Wiktoria Kozik, Zuzanna Paluch, Nikoleta Szulc, Weronika Winiarska i Aleksandra Zienkiewicz. Dziewczyny, pod okiem Sabiny Englot, nauczycielki tańca jazzowego, uczestniczą w wielu warsztatach tanecznych i konkursach w całym kraju, osiągając wysokie noty i wyróżnienia.



Agata Pacan, młoda projektantka i krawcowa, która swój talent do szycia rozwija pod okiem ciotki Marzeny Wawrzyszko. Na co dzień uczennica Szkoły Podstawowej im. Batalionów Chłopskich w Jaślikowie.



Hanna Krzywińska, 13 lat. Uczennica Szkoły Podstawowej nr 8 w Chełmie. Jej pasją jest śpiewanie.

CHEŁM. Konkursy w MDK

Młodzieżowy Dom Kultury w Chełmie podsumował i rozdał nagrody laureatom trzech internetowych konkursów. Przeprowadzono je za pośrednictwem profilu MDK na FB w kwietniu i maju br. W XXV Konkursie „Palmy i pisanki - polskie tradycje wielkanocne”, w kat. przedszkola, pisanka: **Maja Trochimczuk**, wyróżnienia: **Franciszek Biernacki, Kajetan Urban**. Kat. kl. I-III pisanka: **Lena Radzichowska**, wyróżnienia: **Kinga Mielniczuk, Wiktor Okłocki**. Kat. kl. IV-VI pisanka: **Wiktoria Dołhań**, wyróżnienia: **Bartek**

Greczkowski, Zosia Gębicka. Kat. kl. VII-VIII, pisanka: **Oliwia Łuś**, wyróżnienia: **Ania Wiśniewska**. Kat. przedszkola palma: **Kornelia Krystynek**, wyróżnienia: **Amelia Grabińska, Maja Bil, Wiktoria Bil**. Kat. kl. I-III palma: **Pola Langiewicz**, wyróżnienia: **Julia Skubiszewska, Maja Szejda**. Kat. kl. IV-VI palma: **Marceli Ziemba**, wyróżnienia: **Zuzia Dyjak, Maciej Mackiewicz**. Kategoria kl. VII-VIII palma: **Maja Kondrasiuk**, wyróżnienia: **Anna Wiśniewska, Szymon Sławiński**.

Konkurs plastyczny „A ja kocham swoje miasto”: Kat. 5-6 lat: 1. **Franciszek Biernacki**; 2. **Oliwia Siudak**, 3. **Amelia Grabińska**; nagroda specjalna MDK: **Jan Rudnik**. Kat. 7-9 lat: 1. **Kuba Kozaczuk**, 2. **Natasza Łomoć**, 3. **Julia Haponiuk**, wyróżnienie: **Maja Dziurda**. Kat. 10-12 lat: 1. **Emanuel Błaszko**, 2. **Aleksandra Jamróz**, 3. **Natalia Jagiełło**; wyróżnienia: **Patrycja Jastrzębska, Barbara Kuranc, Hanna Sawicka, Miłosz Rudnik, Zofia Zarek, Aleksandra Łopuszyńska**. Kat. powyżej 13-15 lat: 1. **Konstancja Błaszko**, 2. **Amadeusz Błaszko**, 3. **Wiktor Jagiełło**.

Konkurs „Stylówka sobotniej nocy” także w wersji internetowej polegał na stworzeniu, przebraniu się i sfotografowaniu autorskiej stylizacji do tańca

nawiązującej do rock&rollowych, swingowych lub jazzowych klimatów. Zwycięzców wybierała komisja konkursowa, ale swoją nagrodę przyznali także internauci. Kat. panie (wybrana przez komisję konkursową): 1. **Zosia Gębicka**. Kat. panowie (wybrany przez komisję konkursową): 1. **Mikołaj Artel**. Nagroda Internautów: **Jakub Kozaczuk**; wyróżnienia: **Franciszek Biernacki, Konstancja Błaszko, Maurycy Błaszko, Emanuel Błaszko, Zuzanna Łuczkiwicz, Julia Wojtak, Amadeusz Błaszko, Oliwia Bejda, Marcin Bejda, Kinga Wojtak, Hanna Pałys, Antosia Bejda, Teofil Błaszko, Julka Gładysz, Rozalia Bielak, Ignacy Kuchta, Antoni Kuchta, Wiktor Okłocki**. (opr. t)



CHEŁM. Matura podczas zarazy



Prawie 1100 uczniów z chełmskich szkół przystąpiło do matury. To był wyjątkowy egzamin. Po pierwsze dlatego, że przeprowadzony w czerwcu, po drugie - w czasie epidemii. Spowodowany tym stres u maturzystów potęgował się wraz z kolejnymi informacjami z kraju o wyciekach pytań egzaminacyjnych i doniesieniach na policji w tej sprawie.

Rozpoczynając ten rok szkolny nie przypuszczaliśmy, że tak będzie wyglądał ich egzamin dojrzałości. W związku z wybuchem epidemii tegoroczni maturzyści mieli bardziej pod górkę. Gdyby nie koronawirus, maturę, która tradycyjnie wypadła w maju, mieliby już za sobą. Ale z drugiej strony mieli więcej czasu na naukę. Tak, czy inaczej, w poniedziałek stawili się w maseczkach przed swoimi szkołami, gdzie obowiązywał tzw. ścisły reżim sanitarny. Wytyczne dotyczące zachowania bezpieczeństwa epidemicznego przygotowały Centralna Komisja Egzaminacyjna, Ministerstwo Edukacji Narodowej

oraz Główny Inspektorat Sanitarny. Przy wejściu do szkoły musieli obligatoryjnie zdezynfekować ręce. Pojemniki ze środkami dezynfekcyjnymi musiały się także znajdować we wszystkich salach egzaminacyjnych, a dezynfekcji podlegały też paczki z arkuszami egzaminacyjnymi. Maturzyści mieli obowiązek zakrywania nosa i ust do momentu zajęcia miejsca w sali egzaminacyjnej w ławkach ustawionych w co najmniej 1,5-metrowych odstępach. Każdy ze zdających egzamin dojrzałości miał obowiązek korzystania z własnych przyborów.

- Płacówki musiały zadbać o wdrożenie wszelkich możliwych rozwiązań, które pozwolą uniknąć tworzenia się grup osób zdających przed szkołą oraz przed salą egzaminacyjną przed rozpoczęciem egzaminu oraz po jego zakończeniu - informują w Biurze Prasowym UM Chełm.

Najczęściej wybieranymi przedmiotami rozszerzonymi przez chełmskich maturzystów były języki obce, geografia, matematyka. Pierwszy egzamin maturalny z języka polskiego, tradycyjnie rozpoczął się o godzinie 9 rano. Na poziomie podstawowym



wym uczniowie mieli do wyboru dwa tematy - jeden dotyczył „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, drugi analizy wiersza Anny Kamieńskiej. Po południu w ogólnopolskich mediach informowano, że mogło dojść do wycieku pytań egzaminacyjnych z języka polskiego, a sprawę zgłoszono na policję. Internauci zadawali sobie pytanie, czy matura zostanie unieważniona. Stres maturzystów potęgował się też następnego dnia, gdy mierzyli się z matematyką. Wtedy również poszła w eter pogłoska o kolejnych rzekomych internetowych „wyciekach” zadań z matematyki. Tym razem głośno było o tym, że ich źródło może być w województwie lubelskim.

- Nic nam na ten temat nie wiadomo, nie otrzymaliśmy tego typu sygnałów ani też zgłoszeń o innych incydentach - mówiła w środę **Renata Janicka** z lubelskiego biura Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie, odpowiadającego za przygotowanie i organizację egzaminów m.in. w Chełmie i powiecie chełmskim.

W środę abiturienti zdawali egzamin z języka angielskiego na poziomie podstawowym i rozsze-

rzonym. W tegorocznym egzaminie dojrzałości uczestniczyło ok. 1100 uczniów z chełmskich szkół. Największa liczba maturzystów przystępowała do matury w I LO - 217 uczniów. W II LO w Chełmie do matury podeszło 175 abiturientów.

- Wiadomo, że z racji wytycznych związanych z epidemią przygotowani do tegorocznej matury było więcej - mówi **Zbigniew Niderla**, dyrektor II LO w Chełmie. - Młodzież podchodziła do tego ze zrozumieniem, dostosowywała się do procedur. Te trzy dni matur przebiegły u nas bez zakłóceń. Dni te były najcięższe pod względem organizacyjnym, bo kolejne egzaminy na poziomie rozszerzonym będą już się odbywały dla mniejszych grup maturzystów. Dotąd młodzież wychodziła z egzaminów raczej zadowolona. Jeśli chodzi o język angielski niektórzy wychodzili nawet przed czasem. Na pewno odczuwali ulgę, że większość stresu mają już za sobą.

W tym roku, po raz pierwszy w historii, nie będzie matur ustnych.

Na zdjęciach: II LO w Chełmie.

(t)



Co, gdzie, kiedy?

Afisz kulturalny

Repertuar CKF „Zorza” w Chełmie

Sonic. Szybki jak błyskawica: 15, 16, 17, 18 czerwca godz. 13.30, 15.45, ZORZA;

Niewidzialny człowiek: 15, 17 czerwca godz. 18.15; 16, 18 czerwca godz. 21.00, ZORZA;

Małe kobiety: 15, 17 czerwca godz. 21.00; 16, 18 czerwca godz. 18.15, 14 czerwca godz. 17.00 ZORZA;

Emma: 15, 17 czerwca godz. 18.00; 16, 18 czerwca godz. 21.00, 14 czerwca godz. 21.00 ChDK;

W labiryncie: 15, 21 czerwca godz. 20.45; 16, 18 czerwca godz. 18.00 ChDK;

Naprzód: 15, 16, 17, 18 czerwca godz. 15.30, ChDK;

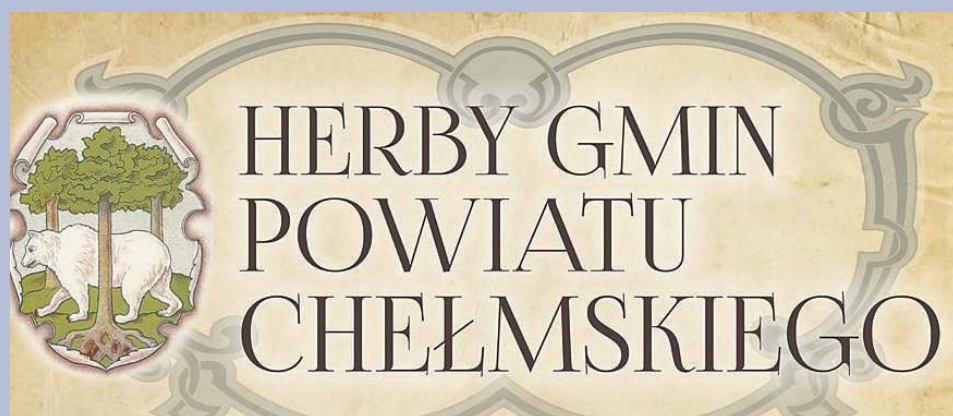
Bayala i ostatni smok: 19 czerwca godz. 13.30, 15.45; 20 czerwca godz. 13.00, 15.15; 21 czerwca godz. 13.00, 15.15, ZORZA;

Cóż za piękny dzień: 19 czerwca godz. 18.00; 20 czerwca godz. 20.15; 21 czerwca godz. 17.30 ZORZA;

Wierzę w ciebie: 19 czerwca godz. 20.30; 20 czerwca godz. 17.30; 21 czerwca godz. 20.00 ZORZA.

Kino plenerowe

Amfiteatr Kumowa Dolina zaprasza w najbliższą sobotę, 20 czerwca, około godz. 21.00 do Kina Plenerowego na projekcję filmu pt. „Czekolada”. Wstęp wolny, ograniczona liczba widzów – do 250 osób, obowiązkowe maseczki, pomiar temperatury przed wejściem (osoby z temperaturą powyżej 37 stopni Celsjusza nie będą wpuszczone na teren amfiteatru). Organizator zastrzega sobie prawo do odwołania pokazu w przypadku trudnych warunków atmosferycznych.



Wystawa w ChBP

Od 1 czerwca br. w małej galerii Chełmskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Partyzantów 40 można oglądać wystawę pt. „Herby gmin powiatu chełmskiego”. Na ekspozycję składają się reprodukcje herbów

miejscowości powiatu chełmskiego wraz z krótką legendą przybliżającą historię powstania danego znaku. Prezentowane na wystawie materiały pochodzą ze zbiorów ChBP oraz ze stron internetowych poszczególnych samorządów.

(opr. t)

CHEŁM. Zamknięci na cztery spusty

Boga w sercu nie mają

W Zakładzie Karnym w Chełmie wiernych na próżno szukać. Teraz zbłąkanych owiec, które zgrzeszyły, ale chcą przyjść na spotkanie z Bogiem, będzie jeszcze mniej. Kierownictwo wstrzymało odprawianie nabożeństw.

Do 15 czerwca wstrzymuje się udzielać nie osadzonym widzeń, realizację zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego oraz odprawianie nabożeństw i udzielanie posług religijnych. Ograniczone zostaje też zatrudnienie osadzonych poza terenem jednostki i otrzymywanie paczek. Decyzja kierownictwa Zakładu Karnego w Chełmie ma związek z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Co będzie dalej, to się okaże, bo ograniczenia są sukcesywnie przedłużane. Więzienie jest zamknięte

jeszcze bardziej niż zwykle, a osadzeni całkowicie odizolowani. Jedyne, co im pozostaje, to modlitwa o lepsze czasy, a i z tym ciężko, bo przecież niedzielne msze zostały wstrzymane.

Z drugiej jednak strony, jak podaje służba więzienna, czynnych katolików w ZK jest niewielu (zarówno wśród tych z krótkimi, jak i długi wyrokami). Choć do dyspozycji osadzeni mają trzech kapłanów (Kościół Greckokatolicki, Kościół Rzymskokatolicki i Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny), a posługi indywidualne w oddziałach mieszkalnych mogą być prowadzone w każdy dzień powszedni, to parcia na wyznanie grzechów przestępcy nie odczuwają zbyt często. Natomiast swój udział w cotygodniowych nabożeństwach deklaruje średnio zaledwie 30 osadzonych (50 w wyjątkowych przypadkach), czyli mniej niż 5

proc. wszystkich osadzonych. Oddana do użytku w październiku 1998 roku, wraz z wyremontowanym pawilonem mieszkalnym, kaplica więzienna świeci pustkami.

- Jest to kaplica o charakterze ekumenicznym, dostępna dla posług religijnych innych wyznań. W jej skład wchodzi także zaplecze, w którym umiejscowiona jest zakrystia. Wystrój stanowią: drewniany ołtarz, olejne obrazy wykonane głównie przez osadzonych, figura Matki Boskiej, droga krzyżowa wykonana w drewnianych płaskorzeźbach, ławki. Ostatnia wizyta biskupa odbyła się w 13 grudnia 2007 roku, w ramach organizowanej konferencji: „Więziennictwo okresu stanu wojennego”. Z tej okazji w kaplicy odprawiona została uroczysta msza święta - opowiada kpt. **Łukasz Bielak**, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Chełmie. **(pc)**

CHEŁM. Wyrok jednak zapadł

Sąd łagodny dla nożownika

Sąd Rejonowy w Chełmie pozytywnie rozpatrzył wniosek o skazanie Bartosza B. bez procesu. Szaleniec po alkoholu porzwał psy nożem, bo go denerwowały. Czy ktoś zagwarantuje, że następnym razem, gdy będzie pijany, nie rzuci się z nożem na człowieka?

- To zażęco niska kara, nieadekwatna do czynu, którego się dopuścił! Kilka miesięcy pozbawienia wolności dostaje ten, kto odpowiada za „zwykłe” znęcanie - czynny często wynikające z ludzkiej nieświadomości. Tu mowa o znęcaniu się nad zwierzętami ze szczególnym

okrucieństwem, gdzie ustawodawca przewiduje do pięciu lat pozbawienia wolności. Działanie tego mężczyzny nie było nastawione na śmierć psów, ale ich długie cierpienie - komentował sprawę przed posiedzeniem sądu **Mariusz Kluziak** ze Stowarzyszenia Chełmska Straż Ochrony Zwierząt.

Czy przeważał fakt, że **Bartosz B.** przyznał się i dobrowolnie poddał karze czy to, że skazanie bez rozprawy jest wszystkim na rękę, bo nie blokuje wokand i przyspiesza pracę wymiarowi sprawiedliwości? Jakby nie było, Sąd Rejonowy w Chełmie pozytywnie rozpatrzył wniosek o skazanie bez procesu 21-latką, który po alkoholu porzwał

nożem dwa psy, *bo były złe* (jednego cudem uratowano, miał około 100 szwów! Szerzej o sprawie pisaliśmy w majowym wydaniu, w tekście: „Kara dla bestii śmiechu warta”). Bartosz B. za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nie spędzi w zakładzie karnym nawet roku. W uzgodnieniu z oskarżonym prokurator wnioskuje o 10 miesięcy odsiadki dla niego i sąd się zgodził. Jako że zanim B. wyraził rzekomą skruchę, zdążył już 2 miesiące spędzić w areszcie, pozostało mu tylko 8 miesięcy więzienia. Ma też 6-letni zakaz posiadania zwierząt i musi zapłacić 5 tys. zł nawiązki na działalność Stowarzyszenia CSOZ. **(pc)**

CHEŁM. Ludzie piszą, poczta gubi

Oburzeni mieszkańcy osiedla Cementownia skarżą się na Poczte Polską. Jak mówią, listy nie są dostarczane w terminie, a niektóre wręcz gubione. Zdarza się, że przesyłka trafi do rąk odbiorcy nawet po miesiącu.

- To jest niepoważne - mówi wzburzona czytelniczka. - Rozumiem, że może brakować im rąk do pracy, ale to nie nasza wina. Już raz listonosz zgubił list do mnie, a co jeśli następnym razem zgubi mój rachunek za prąd, telefonizację czy korespondencję z banku? Bardzo ciekawe, jak w takim razie wyglądałoby roznoszenie list wyborczych - komentuje poirytowana.

Mieszkańcy osiedla Cementownia nie szczędzą słów krytyki pod adresem listonosza i Poczty Polskiej. Mimo że dokładnie zaadresowane, listy są niedostarczane w terminie, przetrzymywane nawet po kilka tygodni lub gubione. Z tego, co mówią ludzie, do placówki posypały się skargi na doręczyciela. Biuro prasowe Poczty Polskiej S.A. twierdzi jednak, że nie otrzymali żadnych zastrzeżeń dotyczących jakości obsługi mieszkańców osiedla.

- Do czasu otrzymania informacji w postaci skargi od klienta lub numeru przesyłek nie możemy zająć stanowiska w opisywanej sprawie. Warto pamiętać, że poczta wstrzymała doręczanie niektórych przesyłek do adresata, jeśli dany adres objęty był kwarantanną. Doręcza-

nie przesyłki następuje w takiej sytuacji dopiero po okresie kwarantanny. Prosimy o zgłaszanie konkretnych zastrzeżeń do obsługi w placówce pocztowej lub przez formularz: <https://www.poczta-polska.pl/reklamacje/>, które pomogą nam w doskonaleniu jakości naszych usług - odpowiadają wymijająco pracownicy biura prasowego poczty.

W świetle prawa nie można domagać się odszkodowania za niedoręczenie zwykłego czy priorytetowego listu, bo formalnie nie ma gwarancji, że taki list został faktycznie nadany. Rekompensata przysługuje jedynie w przypadku zgubienia czy zniszczenia listu poleconego (maksymalnie 145 zł) lub paczki pocztowej (nie więcej niż 10-krotność opłaty pobranej za jej nadanie). **(pc)**

CHEŁM. SOK-iści pilnują Złotej

Przebywanie osób nieuprawnionych na obszarach kolejowych jest niebezpieczne i stwarza realne zagrożenie nie tylko dla ruchu kolejowego, ale przede wszystkim dla życia i zdrowia ludzi - przypomina Straż Ochrony Kolei. W ramach akcji prewencyjnej SOK-iści szturmowali ruszyli na przejazd przy ul. Złotej.

To chyba ten przejazd kolejowy budzi wśród chełmian największą grozę. To tam przed kilkoma laty doszło do tragicznego wypadku, w którym na miejscu zginęła matka, a po kilku tygodniach w szpitalu jej mała córka. Tam też w ostatnich miesiącach dochodziło do różnych niebezpiecznych sytuacji (m.in. pies służbowy SOK zepchnął z torów samobójcę tuż przed nadjeżdżającym pociągiem,

zaś funkcjonariusze SOK pomogli rowerzystce, która przewróciła się na wysokości toru nr 1). Dlatego to w rejonie przejazdu kolejowo-drogowego przy ul. Złotej kierowane są teraz każdego dnia patroli Straży Ochrony Kolei z Posterunku w Chełmie.

- Umundurowany patrol funkcjonariuszy działa dyscyplinująco na osoby korzystające z tego przejazdu, a to przekłada się bezpośrednio na wzrost bezpieczeństwa - podkreśla **Piotr Stefaniuk**, komendant zmiany SOK.

Z jednej strony SOK-iści informują, pouczają i rozdają materiały promocyjne w ramach kampanii „Bezpieczny przejazd - szlaban na ryzyko”, która ma na celu utrwalenie i wyrobienie pozytywnych nawyków wśród kierowców oraz osób pieszych korzystających z tego przejazdu. Z drugiej - karzą za ujawnione wykroczenia. W pierwszym półroczu wy-

pisali 11 mandatów karnych na łączną kwotę 1650 zł. - Przypominamy, że pociągi mogą poruszać się w dowolnym kierunku i w dowolnym czasie. Czasami wagony są pchane przez lokomotywy zamiast być ciągniętymi, co jest szczególnie ważne w podmiejskich i kolejowych usługach pasażerskich. Nie wolno chodzić po torach, jest to niezgodne z prawem i bardzo niebezpieczne. W momencie, gdy maszynista widzi osobę przechodzącą przez tory w miejscu niedozwolonym lub pojazd na torach, jest już za późno. Droga hamowania pociągu może wynieść nawet do 2 km, czyli mniej więcej tyle co długość 20 pełnowymiarowych boisk do piłki nożnej. Pociągi nie mogą się zatrzymać na tyle szybko, aby uniknąć kolizji. Średnio lokomotywa waży około 80 ton. To powoduje, że stosunek wagi pociągu towarowego do samochodu jest proporcjonalny jak samochodu do stosunku do puszki aluminiowej. Wszyscy wiemy, co dzieje się z aluminiową puszką uderzoną przez samochód. Pociągi mają zawsze pierwszeństwo przejazdu w stosunku do pojazdów ratunkowych, uprzywilejowanych, samochodów i pieszych. Pociąg jest szerszy od rozstawu szyn około 1 metra z każdej strony. Jest to szczególnie ważne dla pieszych, którzy powinni zachować bezpieczną odległość od przejeżdżających pociągów. Jeżeli widać jakiegokolwiek elementu infrastruktury kolejowej (tory, rozjazdy), zawsze trzeba zakładać, że są one eksploatowane, nawet jeśli pozornie wyglądają na opuszczone. Pociągi towarowe nie jeżdżą o stałych porach, a rozkłady jazdy pociągów pasażerskich ulegają zmianie. Zawsze należy spodziewać się pociągu na każdym skrzyżowaniu drogi i linii kolejowej. Dzisiejsze pociągi są cichsze niż kiedyś, wiele z nich podczas jazdy nie wytwarza charakterystycznego stukotu. Pamiętaj, pociąg jest zawsze bliżej i porusza się szybciej, niż myślisz - tłumaczy komendant. **(pc)**

CHEŁM. Niekoszona trawa utrapieniem

Siłownia zarosła



Choć od 30 maja dozwolone jest korzystanie z siłowni pod chmurką, ceniący sobie ćwiczenia na świeżym powietrzu wciąż mają pod górkę. Nie mogą przejść do zamontowanych urządzeń, bo wszystko dokoła - wraz z ławkami i stojakami na rowery - pokryła wysoka trawa.

- Jak ludzie mają korzystać z tej siłowni? - dopytuje mieszkanka os. XXX-lecie w Chełmie. - Trawa sięga prawie po pas, wszystko jest zarośnięte. Trzeba się przedzierać, żeby dojść do urządzeń. Nie można nawet usiąść na ławce, a stojaków rowerowych prawie już nie widać. Bardzo łatwo można za to wyjść z siłowni z kleszczami na nogach lub wdepnąć w szkło i skaleczyć się. Czy naprawdę tak trudno skosić kawałek trawnika, za co my płacimy? - dodaje poirytowana kobieta.

Chodzi o tzw. siłownię pod chmurką w międzyosiedlowym Parku Polan (za

Przedszkolem Miejskim nr 12), z której korzysta spore grono okolicznych mieszkańców w różnym wieku. Za utrzymanie zieleni na jej terenie, jak i całego parku oraz innych terenach miejskich, odpowiada MPKG. Koszenie, jak podkreślają urzędnicy chełmskiego magistratu, odbywa się według harmonogramu.

- Niestety, ze względu na epidemię koronawirusa oraz problem suszy tegoż roczne koszenie rozpoczęło się znacznie później niż planowano - informuje **Damian Zieliński** z Gabinetu Prezydenta Miasta Chełm.

Koszenie w Parku Polan, w tym na terenie siłowni plenerowej, MPKG zaplanowało zaraz po zakończeniu prac pielęgnacyjnych w dwóch innych parkach, te jednak trwają dłużej, niż przewidziano. - Z uwagi na to, że wysoką trawę kosi się dłużej i trudniej, prace w parkach: na Górze Chełmskiej i miejskim są bardziej absorbujące. Najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu rozpoczną się prace w Parku Polan - dodaje Zieliński. **(pc)**



eprasa.pl 39aee6dae0

BIAŁOPOLE. Czy tak można? - pyta nasz Czytelnik.

Augustynek sekretarzem

Beata Augustynek, radna powiatu chełmskiego, jest sekretarzem gminy Białopole. Gdy w marcu ze względu na epidemię zamknięto miejscowy urząd, Henryk Maruszewski, wójt gminy Białopole, wybrał ją na to stanowisko w drodze awansu i łączenia stanowisk. Wójt zapewnia, że nadzwyczajna sytuacja tego wówczas wymagała, a cała procedura odbyła się zgodnie z prawem. Ale niektórzy mają, co do tego wątpliwości. - A gdzie konkurs na to stanowisko? - pyta nasz Czytelnik.

W liście do redakcji nasz Czytelnik pisze, że był zainteresowany przystąpieniem do konkursu na sekretarza gminy Białopole, dlatego śledził informacje o naborach w gminnym Biuletynie Informacji Publicznej. Ogłoszenia w tej sprawie nie znalazł, ale dowiedział się, że został powołany nowy sekretarz. To **Beata Augustynek**, radna powiatu chełmskiego, były członek zarządu powiatu chełmskiego. Nasz Czytelnik wysłał zapytania do gminy Białopole domagając się informacji o tym, kiedy odbył się nabór na stanowisko sekretarza gminy, w jaki sposób ogłoszenie o naborze zostało udostępnione i upowszechnione, pytał też o wykształcenie i poprzednio zajmowane stanowiska osoby sprawującej funkcję sekretarza. Z odpowiedzi wyczytał, że sekretarza gminy Białopole

wybrano 20 marca br. w drodze awansu wewnętrznego i z tego powodu ogłoszenie o naborze nie było udostępniane, a takiego sposobu wyboru dokonano z uwagi na panującą pandemię. Z udzielonej informacji dowiedział się też, że B. Augustynek ma wykształcenie wyższe, wcześniej - zatrudniona była jako pomoc administracyjna w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Chełmie (lipiec 2015 - marzec 2017), potem jako inspektor w PCPR (kwiecień 2017 - grudzień 2019), a od stycznia do 20 marca br. inspektor w Urzędzie Gminy Białopole. Ale nasz Czytelnik argumentuje, że nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze powinien być otwarty, konkurencyjny, a informacje o naborze powinny być udostępnione, z kolei sekretarz powinien mieć odpowiedni staż pracy także na urzędniczym stanowisku kierowniczym.

- W tym przypadku powierzono sprawowanie tej ważnej funkcji, młodemu pracownikowi, zatrudnionemu w gminie trzy miesiące wcześniej. Ciekawe czym interesem kierowały się władze gminy? - pyta nasz Czytelnik.

Henryk Maruszewski, wójt gminy Białopole, zapewnia, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Przypomina, że decyzję o wyborze sekretarza podejmował w skrajnych warunkach, gdy urząd był zamykany z powodu zakażeń koronawirusem i koniecznością odbycia kwarantanny przez urzędników. Także przez niego samego.

- To stanowisko powierzyłem w drodze łączenia stanowisk, konsultowałem tę decyzję pod względem prawnym - mówi wójt Maruszewski. - Nabór nie wchodził wówczas w grę. Pani Beata łączy funkcję sekretarza i jednocześnie zajmuje się między innymi obsługą rady gminy. Wyboru dokonano w drodze awansu wewnętrznego. W momencie wyboru sekretarza, w marcu mieliśmy sytuację nadzwyczajną. Przebywałem na kwarantannie. Musiałem mieć osobę, która pomoże w prowadzeniu urzędu. Po kilku miesiącach stwierdzam, że podjąłem słuszną decyzję, bo pani Beata bardzo dobrze sprawdza się na tym stanowisku. Poza tym dzięki łączeniu stanowisk mamy oszczędności.

Beata Augustynek, sekretarz gminy Białopole, zajmująca jednocześnie stanowisko ds. obsługi rady gminy, promocji i informatyki urzędu, mówi, że została powołana na podstawie artykułu 20. Ustawy o pracownikach samorządowych. Mówi on, że pracownik samorządowy, który wykazuje inicjatywę w pracy i sumiennie wykonuje swoje obowiązki, może zostać przeniesiony na wyższe stanowisko w drodze awansu wewnętrznego.

- Według artykułu tej ustawy awans może nastąpić w ramach tej samej grupy stanowisk - mówi B. Augustynek. - Taka była podstawa prawna, na mocy której zostałam sekretarzem. Gdy wójt o tym zdecydował naprawdę potrzebował osób, które zapewnią ciągłość pracy urzędu dla dobra mieszkańców. (t)

LEŚNIEWICE. Bardziej komfortowo

Lifting urzędu



W Urzędzie Gminy Leśniewice przybyło pokoi dla urzędników. Parter urzędu przeszedł remont. Jest bardziej komfortowo i przestronnie, zarówno dla urzędników, jak i petentów.

Pracownicy gminy Leśniewice wymyśliли sposób, jak usprawnić sobie pracę, zagospodarowując niewykorzystywane dotąd pomieszczenia w urzędzie. Ma to być z korzyścią zarówno dla nich, jak i interesantów. W czasach zarazy im więcej metrów kwadratowych przypada na jedną osobę tym bezpieczniej. Dzięki wykorzystaniu nieużywanej sali z zapadniętą podłogą, w której kiedyś udzielano ślubów cywilnych, powstały dwa dodatkowe pokoje. Wykonano nowe posadzki. Kolejne trzy gabinety urzędnicze przechodzą remont. Wykonywane będzie też przejście łączące urząd z pomieszczeniami, gdzie kiedyś znajdował się posterunek policji. Pracują tam urzędnicy, ale aby się tam przedostać, musieli wyjść na podwórze,

co było bardziej uciążliwe zimą. Aby warunki pracy w urzędzie stały się bardziej komfortowe wstawiono płyty gipsowe. Na korytarzu są nowe płytki.

- Za robociznę nie musimy dodatkowo płacić, bo prace wykonują nasi pracownicy gospodarczy, a także stażyści i pracownicy interwencyjni - mówi **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniewice. -

W związku z tym ponosimy jedynie koszty materiałów, w tym drzwi, płytek.

Mieszkańcy gminy Leśniewice zauważyli zmiany w urzędzie.

- Niektórzy urzędnicy przestali gnieździć się w jednym pomieszczeniu i przyjmują teraz w osobnych pokojach. Dla petenta to też większy komfort - mówi nasz rozmówca. (t)



KAMIENŃ. Zmiany w szkołach?

Konkursy na dyrektorów



Wójt gminy Kamień ogłosił konkursy na dyrektorów w podstawówkach w Kamieniu i Strachosławiu. Kandydaci mogą składać aplikacje do 19 czerwca.

Najwięcej emocji wzbudza konkurs w Szkole Podstawowej w Kamieniu, gdzie przez ostatnie lata dyrektorem była **Dorota Adamczyk**. Wygrała ona konkurs na to stanowisko organizowany w maju 2017 r. Startował w nim również **Marek Neckier**, ówczesny dyrektor podstawówki w Kamieniu, który miał wątpliwości czy postępowanie to odbyło się zgodnie z przepisami. Zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zatwierdzające konkurs zarządzenie wójta gminy Kamień. Pod koniec 2017 r. WSA uznał, że skarga M. Neckiera jest zasadna. Wójt odwołał się od tej decyzji do Naczelnego Sądu Administracyjnego. NSA podtrzymał wyrok pierwszej instancji. Oznaczało to, że zarządzenie zatwierdzające konkurs na dyrektora podstawówki w Kamieniu jest nieważne, a postępowanie konkursowe należy powtórzyć. W tej sytuacji wójt gminy Kamień powo-

łał parę miesięcy temu **Dorotę Adamczyk** na pełniącą obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej w Kamieniu. Na początku czerwca ogłoszono konkurs. Kandydaci mogą składać dokumenty do 19 czerwca. D. Adamczyk przyznaje, że nie była to łatwa decyzja (zdarzały się skargi niektórych rodziców na jej działalność, także do kuratorium oświaty), ale postanowiła startować w konkursie.

- To trudne wyzwanie, ale chciałabym jeszcze móc działać na rzecz rozwoju szkoły - mówi dyrektor Adamczyk.

Obecnie trwa rozbudowa w szkole, polegająca na dobudowie sal dla przedszkolaków. Wykonano też parking, co ułatwi życie zwłaszcza rodzicom najmłodszych uczniów, którzy je dowożą. Ale parking powstał też z myślą o rolnikach, którzy zwracali uwagę, że zaparkowane wzdłuż drogi przy szkole auta, utrudniają im przejazd maszynami rolniczymi.

Konkurs na dyrektora ogłoszono też w Szkole Podstawowej w Strachosławiu. Kadencja dotychczasowej dyrektorki tej placówki - **Alicji Nafalskiej**, kończy się. W tym przypadku także kandydaci mogą składać aplikacje do 19 czerwca br. (t)



DUBIENKA. Aby nie kolidować z wyborami prezydenckimi

Sesja odwołana

Odwołano śródowną sesję Rady Gminy Dubienka, podczas której radni mieli przyjąć uchwały o połączeniu sołectw. Gdyby je uchwalono, wybory sołeckie mogłyby wypaść w czasie tych prezydenckich. A to byłoby za duże zamieszanie.

10 czerwca br. zaplanowano sesję Rady Gminy Dubienka, podczas której planowano raz jeszcze podjąć uchwały w sprawie połączenia sołectw (wcześniej zredukowano ich liczbę do dziewięciu, ale ze względów organizacyjnych trzeba było cofnąć uchwały w tej sprawie). Na tej samej sesji miała zostać zaprzysiężona nowa radna - **Elżbieta Jaroszyńska** ze

Starosielu, która zastąpi zmarłego w lutym br. radnego **Tadeusza Gołębiowskiego**. Ale obrady, nie pierwszy raz w ostatnich miesiącach (wcześniej ze względu na epidemię) trzeba było odwołać. Tym razem okazało się, że gdyby uchwały w sprawie połączenia sołectw zostały uchwalone, to ich następstwem byłyby także wybory sołeckie. Mogłyby się zbiec z terminem wyborów prezydenckich.

- Konsultowaliśmy to z chełmską delegaturą biura wyborczego i woleliśmy odłożyć obrady, a wraz z nimi uchwały w sprawie sołectw, aby uniknąć ewentualnego zamieszania związanego z nałożeniem się terminów wyborów - mówi **Krystyna Deniusz-Rosiak**, wójt gminy Dubienka. (t)

DOM WESELNY DAPEx
"U TERESY SZELEST"

WESELA, PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

Chelń
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

Zabierz Nowy Tydzień



Tegoroczne wakacje bez wątpienia będą inne, niż zwykle. Wielu z uwagi na wciąż obecne zagrożenie postanowi spędzić je w domu, na balkonie, w przydomowym ogródku, na działce czy siedlisku. Jeszcze inni planują urlop z dala od zgiełku, na łonie natury. Jaka by to forma wypoczynku nie była, mamy nadzieję, że wzorem lat ubiegłych, będziemy mogli Wam towarzyszyć.

„Zabierz Nowy Tydzień na wakacje” to konkurs, który już po raz trzeci organizujemy wspólnie ze Stowarzyszeniem WeRWA.

W tym roku jednak nieco zmieniamy zasady. Aby wziąć w nim udział, wystarczy przesłać na adres: konkurs@nowytydzien.pl



Artur Pytel - II miejsce, namiot od Składnicy Sportowej oraz nagroda publiczności - śpiwór i karimata, od Składnicy Sportowej

DOM WESELNY ZA BORKIEM
www.zaborkiem.pl

WOLNE TERMINY

Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe

Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja

Chelń, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Imprezy od A do Z

TERAZ PRZYDEPTAKU!

- doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
- fotobudka
- dekoracje kościołów, sal weselnych i innych

tel. **782 700 037**
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

POKUSA PRESTIGE **Wszystko dla Ciebie i Twojego dziecka.**

ul. Okszowska 39 | al. I Armii WP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt:8-18, sobota 9-15

NOWA DOSTAWA
wózków spacerowych

zabawki Hasbro do 20% Taniej

Dodatkowe 5% RABATU
za zakupy w sklepie przy Żołnierzy 1 AWP

Co półroczną nagrodą markowy wózek ufundował wiodący producent wózków dziecięcych firma **Dynamic Baby z Płocka**. Zapraszamy do udziału w konkursie.

Co miesiąc rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku wózek dziecięcy

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO _____

ADRES _____

TELEFON _____

DATA _____ PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU _____

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

na wakacje 3

jedno zdjęcie z Waszych wakacji, na którym widoczna jest nasza gazeta. Pamiętajcie, by dołączyć do fotografii swoje dane (imię nazwisko, adres i numer telefonu) oraz kilka słów o tym, jak spędzacie tegoroczne lato.

Zgłoszenie do konkursu jest równoznaczne z akceptacją regulaminu, który do środka pojawi się na naszej stronie internetowej: www.nowytydzien.pl i przede wszystkim wyrażeniem zgody na publikację wizerunku (przesłanych fotografii) na naszym profilu na Facebooku oraz w papierowym wydaniu gazety. Zgłoszenia przyjmujemy od teraz do

1 września, natomiast przez cały wrzesień będziemy publikować Wasze wakacyjne fotografie na łamach Nowego Tygodnia. To Czytelnicy zdecydują, które zdjęcia są najciekawsze i zasługują na wyróżnienie. Głosy będzie można oddawać wyłącznie na kuponach konkursowych, które będziemy drukować we wrześniowych wydaniach gazety. Kto zdobędzie ich najwięcej, zgarnie główną wygraną, a także kolejno drugie i trzecie miejsce na podium.

O tym, jakie nagrody czekają na zwycięzców, poinformujemy szerzej w wydaniu za dwa tygodnie. Z pewnością jednak jest

o co walczyć, bo jak pamiętacie w ubiegłych edycjach do wygrania były m.in. 43-calowy telewizor, zestaw kina domowego wysokiej klasy, sprzęt turystyczny (namiot, śpiwór) talon 500 zł do wykorzystania w sklepie RTV AGD czy zagraniczna wycieczka.

Uwaga! Spośród wszystkich Czytelników, biorących udział w głosowaniu, rozlosujemy też jedną osobę, która również otrzyma od nas nagrodę. Natomiast chętni, którzy zgłoszą swój udział w konkursie i wyślą nam swoje zdjęcie z wakacji, będą mogli - poza głosowaniem Czytelników - stanąć w szranki na jesiennym spotkaniu Chelmskiego Klubu Podróżników. Spośród tych, którzy opowiedzą o swoich wakacjach (np. w formie prezentacji multimedialnej) jury konkursowe wyłoni laureata. Pamiętajcie, przede wszystkim liczy się autoprezentacja, a nie to, w jak bogatym zakątku byliście. (pc)



Agnieszka Jaworska - I miejsce, nagroda: zestaw nagłaśniający Soundbar, od Firmy Pro-Project



Beata Witamborska - III miejsce, talon o wartości 200 zł do wykorzystania w sklepie RTV, od Biura Usług Turystycznych Krystyna



Bożena Gilewska - nagroda specjalna od Stowarzyszenia Werwa, wycieczka do Lwowa lub Brześcia



Renata Bałabas
wyróżnienie, nagroda - tablet od sklepu Metro



Paweł Klajnert
wyróżnienie, nagroda kosmetyki od Perfumerii Basia

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII CYFROWEJ

WIDEOFILMOWANIE I FOTOGRAFIA
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
GALUSZKI I PIKESY
STYLIZOWANE
PREZENTACJE
KONCERTEW
KOMINI. itp.

www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

StudioPIX
film i fotografia

tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl

filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń

0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

Full HD 1080p **Studio FOTO VIDEO**

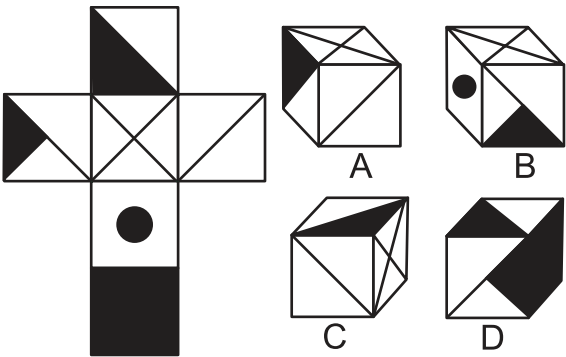
Zadzwoń! Przyjdź! Zobacz!!
To nic nie kosztuje

Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc

Mariusz Matyszek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

KOSTKA

Której kostki - A,B,C czy D - nie da się ułożyć z przedstawionej obok siatki?



GRAMY W DARTA

Która lotka trafi w sam środek tarczy?



WYKREŚLANKA

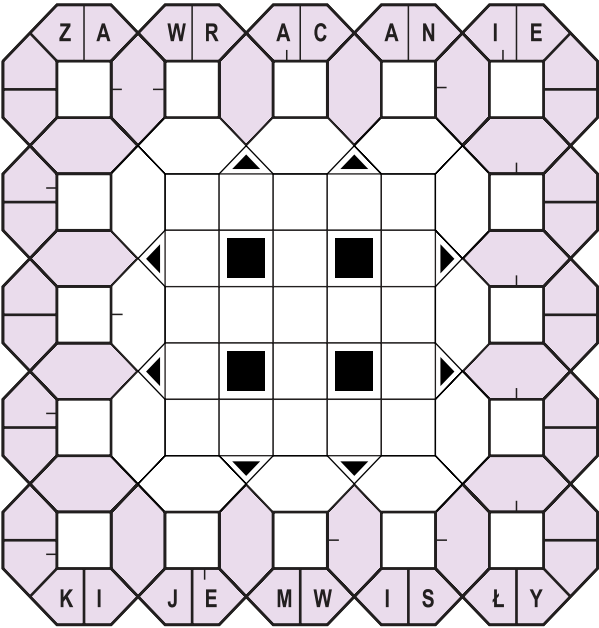
Z diagramu należy wykreślić podane niżej wyrazy, które zostały umieszczone poziomo, pionowo, ukośnie i wspak. Pozostałe litery, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

AMNESTIA
ANTA
AUTOR
DIOPTRIA
DREN
EREMITA
ESKIMOS
KREATOR
KSI
LIŚCIE
MAKARON
MEMORANDUM
ODMARSZ
RAMAPITEK
RDEST
RODZIC
RUNDA
RUNO
SIMIR
SKNERSTWO
SMAKOSZ
STOIK
SULKI
TATAR
TIARA
TREMOLO
TUREK
UNOS
ZRZUT

C	O	W	T	S	R	E	N	K	S
R	U	N	D	A	K	O	R	A	Y
A	A	R	O	I	K	E	T	L	S
M	E	M	O	R	A	N	D	U	M
N	Z	T	A	T	A	U	L	O	A
E	S	U	O	P	A	K	N	S	K
S	R	R	L	O	I	U	A	O	O
T	A	E	O	I	R	T	Z	M	S
I	M	K	M	D	Ś	R	E	I	Z
A	D	M	E	I	Z	C	M	K	E
R	O	S	R	U	T	I	I	S	K
A	T	A	T	A	R	A	C	E	N

WIROKRZYŻÓWKA - JOLKA

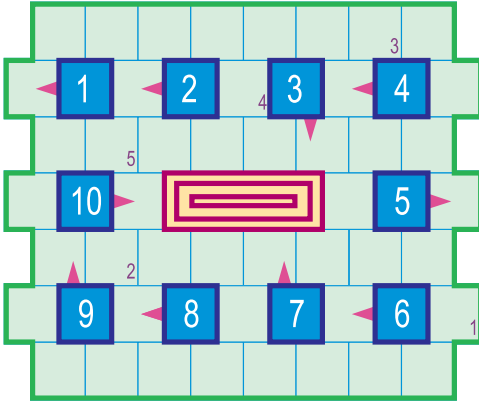
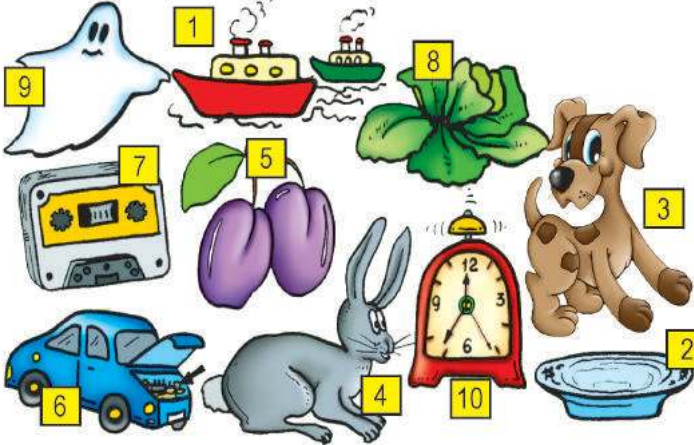
Objaśnienia podano w przypadkowej kolejności. Wyrazy wirówki wpisujemy prawoskrętnie (pierwsza litera w polu centralnym, druga w polu z kreską). W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zakończone literą O.



- wyrób tytoniowy z Kuby,
 - nad nim piecze się biwakową kielbasę,
 - japońska dama do towarzystwa,
 - kwakający ptak,
 - czajnik do herbaty,
 - mały, marynowany masłak lub prawdziwek,
 - rzymski bóg miłości,
 - zawój,
 - wisiołek przy kluczach,
 - uśpienie przed operacją,
 - łąn rosnących już roślin,
- kolba kukurydzy,
 - Małgorzata, odtwórczyni roli Oleńki z "Potopu",
 - gwara, slang,
 - prawosławna świątynia,
 - czarownica, jedza,
 - Karol, papież Polak,
 - bagażowy,
 - przełęcz w Tatrach Wysokich,
 - Paul, zagrał w "Żądle",
 - obszar leśnej wycinki,
 - tatrzański zbójnik.

WIRÓWKA dla najmłodszych

Odgadnięte nazwy rysunków wpisz prawoskrętnie zaczynając od pól oznaczonych strzałką. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 5 utworzą rozwiązanie.



1 2 3 4 5

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

linka do zabawy	ocena, opinia	rodzaj, kategoria	stolica Kolumbii	talon towarowy	kwota na metce np. kurczę	Okupnik, woka-listka	bicz, pejcz	autorskie lub kame	wzorzysty produkt z krosien	biała, to nieprze-spana	porozu-miewa się alfabetem migowym	nagość w sztuce skand. bard	gotująca się woda	10
pod nim podkowka			krótka koszulka	dramat muzyczny			oprawca				gazeta Lenina		rodzaj pieczywa	
głos męski				rodak Geronimo		3	książd				obecnie	11		
		wierzy w bożki				jest nim kabuki			sprawdza tekst					
		bez-czelność				ischias	14		cieplica					
róg między ścianami			muzyka środka	suknia Hinduski			kolor	pustynia w Chile					luz, od-poczynek	warowny obóz kozacki
			likwidacja dawniej					rów obronny						
			łojek, minerał		przynęta	miasto koło Ostródy		styl pływacki		miasto w Teksasie				
			pole, zagon					szpaler wojska	12	rodzaj batystu				
szatan prze-starzale	6	zamek króla		pnące farzana			19	sztuczne włókno	7		Salvador, malarz			
		anons		tekst w tekście							zbiór, łobuz			
zastąpił ją portfel			1	usypisko		rzeka w Pizie		cios		puder, mączka			jezdnia w prze-budowie	mały szpunt
			stan w USA			para za-wodników				uiszczana kwota				
							8		16		prowadzi plug			
				karciana gra Masz-lalskiego		posag, wiano				polubowna umowa	9			
Carlos, wirtuoz gitary	po niej pnie się fasola	rankiem na trawie	Li dla chemika		lennik	uczta po pogrzebie		pomocna wska-zówka		pies u Disneya			ływczyk, łupliwy minerał	blacha falista w balii
geologiczny taras			jest nim człowiek		na nim głowa					pustelnia				
poręka na wekslu	5			pierwo-wzór or-namentu			bielik lub zys				21	20		
							brak polysku			21	18			
			dmu-chawa do sprzężania gazów		Anna, aktorka					pora na śniadanie		kadź farbiarska		
torbiel łojowa														
arena judoki				teżyzna fizyczna				błysz-czący paciorek						
				potocznie										
			składak na wodzie			Bona dla Zygmunta Augusta				placék na Paschę			areszt, więzienie	
													potocznie	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 dokończą przysłówie: "Nie ten ubogi, kto mało ma..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!

781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

•Nissan X-trail 2,0b+g 02r. czarny zadbane 12.500zł, tel. 660 162 600
•Opel Antara 2,0cdti 4x4, 07r. bogate wyp. salon Polska bezwyp. 203000km 21.700zł, tel. 605 170 628

Opel Corsa 2005r. stan bdb. 1,4b dobrze wyposażony 7.500zł, tel. 600 077 521

•Opel Omega 2,0b 98r. 5.200zł, tel. 606 475 592
•Opel Signum 1,8b+g st. bdb. srebrny 180000km 04r. 17.300zł, tel. 667 227 910
•Opel Vectra 02r. opłacony sprawny st. bdb. 6.200zł, tel. 516 635 576
•Opel Vectra 2,0tdi 97r. kombi 270000km bordo st. db. - wsiadasz i jedziesz 2.000zł, tel. 697 936 519
•Przyczepka samochodowa opłacona sprawna zarejestrowana 1.500zł, tel. 791 958 504
•Przyczepka zabudowana 160x100 wys. 120 zarejestrowana sprawna 1.350zł, tel. 507 333 637
•Rover 45, 2,0tdi 101KM 02r. 2.000zł, tel. 600 366 155
•Seat Ibiza 08r. 1,2b zadbane 8.700zł, tel. 825 639 835
•Simson skuter SR50, 3.000zł, tel. 502 714 324
•Skoda Octavia II Tour 1,6b+g 102KM 10r. 57750km klim. 4es kp salon PL garaż., tel. 693 612 669
•Toyota Corolla E15 Premium 1,6b 09r. 191000km salon PL st. bdb. 23.900zł, tel. 502 561 707
•VW Golf IV, 1,4 16V 75KM 114000km 01r. 5.500zł, tel. 665 612 760
•VW Golf IV, 1,4, 98r. 3d, 4.100zł, tel. 692 362 617
•VW Golf IV, 1,6b+g 01r. es wymieniony rozrząd i akumulator srebrny st. bdb. 9.700zł, tel. 518 405 415
•VW New Beetle 2,0b+g sekwenca 01r. czarny 8.900zł, tel. 691 742 826
•VW Sharan 2,0b+g 00r. czerwony 7os., tel. 605 097 434
•VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł. 17.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

•2szt. towotnica ręczna jedna końcówka miękka 50zł/szt. Krasnystaw, tel. 723 792 136
•4 alufelgi 15" 4x100 Renault Scenic 300zł, tel. 697 937 805
•Alufelgi Opel Zafira 195/65/15 z oponami letnimi 370zł/kpl., tel. 513 555 140
•Bagażnik samochodowy na hak na 2 rowery holenderski st. bdb. 330zł, tel. 609 413 577
•Box na dach samochodowy srebrny 130x90cm, tel. 509 539 019
•Felgi alum. MSW OZ kol. grafit + opony Yokohama zima 195/50/15, 2017r. po 1sez., tel. 507 032 361

•Felgi stal 13" 2szt. +koła kpl. 2szt. z oponami 175/70/13 M+S do Hondy Civic 200zł, tel. 724 602 071
•Felgi stalowe z oponami 4szt. 175/65/14 zimowe Kleberg st. db. 650zł, tel. 605 292 122
•Frezowany wałek przekątnika mocy do ciągnika 200zł Krasnystaw, tel. 723 792 136
•Kłapa bagażnika Scenic I 02r. farba T-43 lub zam. na opony zim. 185/65/15 oraz skrzynia biegów, tel. 696 536 387
•Koła 13" opony 155/70/13; M+S felgi stal. rozstaw 80mm otwór na czop 58mm 250zł, tel. 724 061 071
•Opel Frontera tylny most skrz. bieg. z redukt. chłodnica wody opony 225/75/16 inne, tel. 515 440 188
•Opony bieżnikowane zimowe 4szt. 225/45/17, 91H 2018r. Winter 3 st. bdb. 350zł, tel. 609 413 577
•Opony całoroczne Michelin 215/60/17, 2012r. st. db. 4szt. 100zł/kpl., tel. 504 375 579
•Opony Dębica Passio letnie 165/65/13 komplet 100zł, tel. 504 377 961
•Opony letnie 185/70/14 na felgach stalowych 4szt. bieżnik >7mm 400zł/kpl., tel. 793 023 038
•Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary 50zł/szt., tel. 530 468 600
•Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
•Opony zimowe 2szt. 185/65/15 bieżnik 7mm Chełm 50zł/szt., tel. 696 536 387
•Podnośnik hydrauliczny 3 tony udźwigu 100zł Krasnystaw, tel. 723 792 136
•Prądnica z regulatorem do Fiata 126p 160zł, tel. 692 341 502
•Reflektor prawy Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benzyna nowa, tel. 518 935 177
•Samochodowy bagażnik dachowy box 90cm srebrny, tel. 509 539 019
•Sprężęto Toyota Yaris/Auris poj. 1,33, zderzak Corsa C, listwa zapłonu kps, końcówki układu kier., Świdnik, tel. 604 206 241
•Star mały Leyland na części silnik skrz. bieg. skrz. ładunk. 220x500x50 resory inne, tel. 515 440 188

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

•1/2 domu 70m2, 2p+k+l Chełm ul. Hrubieszowska, tel. 607 271 280
•11 Listopada 2 pokoje 47,60m2 IVp. balkon 219.000zł, tel. 729 871 068
•11 Listopada 3pok. 44m2 balkon czynsz 320zł KW pilnie sprzedam, tel. 507 982 778
•11 Listopada mieszkanie 23m2 nowa łazienka podłogi, czynsz ok. 200zł, 142.000zł, tel. 729 871 068
•1ha dom obora stodoła mur. Teresin gm. Leśniowice, tel. 607 169 832
•2 pokoje w Chełmie po remoncie z wyposażeniem kuchni i łazienki 35,5m2 IVp. 129.000zł, tel. 517 577 827
•2p+k+l po remoncie lp. okolice Dorohuska 85.000zł, tel. 662 163 661
•2-pokojowe mieszkanie wspólnota lp. przy PWSZ, tel. 605 211 221
•Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi 92.000zł, tel. 605 211 221

•Budynek 220m2 centrum pod kancelarię, biura itp. 490.000zł, tel. 605 211 221
•Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
•Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Oksów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

•Dom - siedlisko 63m2 z dz. 3146m2, 16km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dom 220m2, 2 garaże, solary, dz. 22a zagosp., Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877
•Dom do małego wykończenia ponad 100m2 z działką zabud. szereg. media Chełm, tel. 504 933 081
•Dom do wykończenia 104m2 tynki posadzki kanalizacja miejska gaz prąd dz. 404m2, tel. 504 933 081
•Dom drew. 0,17ha garaż mur. z kanałem sad dwie studnie blisko las rzeka zalew, tel. 512 563 364
•Dom drew. 3p+k 80m2 obora mur. 0,5ha Wyryki 100.000zł, tel. 695 343 956
•Dom letniskowy całoroczny salon +3p+k+l Okuninka nad J. Białym IV strefa, tel. 697 636 450
•Dom mur. 40m2 na dz. 6,22a Dorohusk-Osada - pilne 85.000zł, tel. 694 501 736
•Dom mur. piętrowy obora mur. ziemia 2,2ha Siedliszcze gm. Dubienka, tel. 513 870 240
•Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
•Dom nowy 150m2 dz. 800m2 Pokrówka ul. Gminna, tel. 883 278 471
•Dom obora stodoła spichlerz garaż szopa piwnica 1,93ha ziemi w Łowczy 130.000zł, tel. 518 420 439
•Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż 30m2 dz. 901m2 Chełm 350.000zł, tel. 661 780 142
•Dom wolnostojący piętrowy 110m2 ocieplony dz. 609m2 garaż bud. gosp. 400.000zł, tel. 508 168 138
•Dom zab. gosp. garaż dz. 33a ogrozd. lekko na uboczu lub zam. na małe M. w bloku, tel. 724 064 998
•Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 67m2 dz. 738m2 Sawin 220.000zł, tel. 505 280 226
•Domek letniskowy 58m2 w Okunince nad Jez. Białym, tel. 605 211 221
•Duża i przestornna kawalerka w Chełmie lp. 36,6m2 os. Dyrekcja ciche osiedle, tel. 517 577 827

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

•Dz. bud. 10a ul. Bursztynowa 42.000zł, tel. 825 653 327
•Dz. bud. 10a uzbrojona ogrodzona Kamień os. Malinowe 7zł/m2, tel. 508 588 007
•Dz. bud. 1200m2 Staw gm. Chełm - wyposażona prąd woda 50zł/m2, tel. 512 453 413
•Dz. bud. 13a uzbrojona przy szosie, tel. 691 895 800
•Dz. bud. 15a uzbrojona asfalt ośw. uliczne dojazd boczna ul. Metalowej 85.000zł, tel. 505 509 626
•Dz. bud. 16a Oksów, tel. 661 861 628
•Dz. bud. 17a garaż budynek gosp. Horodyszcze, tel. 512 267 690
•Dz. bud. 18a w Świerzach przy głównej szosie za mleczarnią, tel. 664 589 620
•Dz. bud. 1ha Żółtańce, tel. 797 282 848
•Dz. bud. 23a, 19a, 19a, pełny dostęp do mediów, Janów I, tel. 506 516 355
•Dz. bud. 31a Chełm ul. Poleńska, tel. 600 074 386
•Dz. bud. 3sz. 11a gaz prąd woda gm. Chełm dom mur. obora mur. gr. rolne 10ha, tel. 605 490 938
•Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dz. bud. 9a Okuninka nad J. Białym blisko kościoła, dom drew., uzbrojona 180.000zł, tel. 695 174 562
•Dz. bud. Krasnystaw ul. Bohaterów Września i Ułańska, wielkość działki do uzgodnienia, tel. 606 394 078
•Dz. bud. Oszów Topolowa las możł. dokup. rolnej zalew asfalt ośw. media 120.000zł, tel. 692 845 964
•Dz. bud. ul. Pszenna, tel. 693 653 300
•Dz. bud. uzb. 140a Kamień ul. Hrubieszowska 18zł/m2, tel. 600 431 519
•Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) + 0,05ha lasu, tel. 510 122 377
•Dz. bud.-rolna 55a woda prąd Koza-Gotówka trasa Kol. Oksów, tel. 506 276 468
•Dz. letniskowa 420m2 nad J. Białym koło Włodawy w pełni uzbrojona ogrodzona, tel. 504 174 576
•Dz. letniskowa 621m2+domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
•Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2 190.000zł, tel. 511 218 024
•Dz. rolna 10a Ostrów Kolonia 5.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. rolna łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży 79.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Oksów ul. Kwiatowa 120.000zł, tel. 605 211 221
•Dz.bud. 9a uzbrojona budynek gosp. ok. 35m2 Oksów ul. Sosnowa, tel. 696 894 511
•Działka w Janowie, tel. 605 211 221
•Działki bud. 1411m2 i 1353m2 uzbrojone w Janowie I ul. Tuwima, tel. 516 182 404
•Działki bud. przy lesie „Borek” osiedle zamknięte, tel. 795 402 818
•Działki bud. uzbrojone 8a i 28a, tel. 727 390 795
•garaż murowany nowy ul. Hrubieszowska obok Auto-Gaz ogrodzony zespół garaży, tel. 508 209 568

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE
może być z nieuregulowanym stanem prawnym

telefon:
505 379 192
513 010 121

•Garaż w zabudowie szerego-wej ul. P. Skargi 35.000zł, tel. 575 655 685
•Gospodarstwo rolne 9,3ha lub same budynki z działką 1,3ha Cyców pow. Łęczna, tel. 513 315 853
•Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm 79.000zł, tel. 513 010 121
•Grunt rolny 2,98ha we wsi Iłowa przy szosie Sawin - Ruda-Huta 50.000zł, tel. 662 091 306
•Hala stalowa, tel. 609 150 543
•Kawalerka 1 pokój +kuchnia os. Dyrekcja 120.000zł, tel. 729 877 812
•Kawalerka 36,5m2 ul. Połaniecka IVp. niski czynsz 149.000zł, tel. 729 874 514
•Kawalerka 38m2 w centrum 149.000zł, tel. 729 871 068
•Las 1,26ha Rakołupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
•Lokal 50m2 ul. Wojsławska parter 220.000zł, tel. 605 211 221
•Lokal 78m2 gastronomia, handel, usługi, produkcja os. Gwarek 56.000zł, tel. 605 211 221
•Lokal użytkowy ul. Lubelska dwa pomieszczenia parter i piwnica zagosp. 34,4m2 x2, tel. 602 683 333
•Ładne mieszkanie w Żmudzi 2p+k+l duży taras działka ogr. garaż blisko kościoła ośr. zdr., tel. 798 710 574
•M-3 Bazyłany 61m2 meble spółdzielnia 3pok. ładne pilnie, tel. 507 982 778
•M-3 IIp. 52m2 duży balkon nowe okna w centrum, tel. 664 861 021
•M-3 lp. 50m2 z balkonem os. Dyrekcja 200.000zł, tel. 729 874 514
•M-3 lp. 53m2 duży balkon nowe okna niski czynsz Wierzbica-Osiedle, tel. 510 246 789
•M-3 parter 49m2 Połaniecka po częściowym remoncie blisko szkoła kościół sklepy, tel. 668 327 098
•M-3 w kamienicy 36m2 po remoncie piec węglowy Ogrodowa 125.000zł, tel. 509 579 109
•M-3, 47m2 IIp. os. Dyrekcja do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068
•M-3, 49,2m2 blok wspólnota parter 2 piwnice komórka Kanie-Stacja 130.000zł, tel. 531 181 778
•M-3, 49,6m2 IIp. ChSM blok ocieplony z balkonem słoneczne parking niski czynsz, tel. 516 142 522
•M-3, 62m2 w kamienicy niski czynsz, tel. 728 579 160
•M-4 Al. Piłsudskiego piękne mieszkanie gotowe do zamieszkania 235.000zł, tel. 605 211 221
•M-4 Lubelska lp. balkon 57m2 KW piwnica garaż dodatkowo puste pilnie, tel. 515 959 229
•M-4 Szymanowskiego IIp. 69m2 piękne meble ChSM 4pok., tel. 502 225 587
•M-4, 60m2 parter os. Zachód 3p+k+l+wc balkon zab. kuch. szafy 249.000zł +garaż, tel. 505 288 419
•M-4, 64m2, 3 pokoje IIIp. os. Słoneczne spokojna okolica, tel. 605 211 221

•M-4, 76m2 os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz 255.000zł, tel. 605 211 221
•M-5 IIp. 69m2 os. Słoneczne ul. Szymanowskiego 275.000zł, tel. 503 572 856
•Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2, 217.000zł, tel. 605 211 221
•Mieszk. 67m2 bezczynsz. dz. 236m2 Różanka 55.000zł, tel. 508 266 152

Mieszkanie os. Demos w Chełmie na parterze 2-pokojowe z balkonem 55m2, tel. 606 417 507

•Mieszkanie 3pok. parter dwa balkony ul. Wojsławska os. Tuzinek 4.000zł/m2, tel. 695 038 187
•Mieszkanie 50,35m2 parter czynsz 218zł os. Bazyłany, tel. 605 211 221
•Mieszkanie 58,2m2, 3pok. lp. w bloku spółdzielni ChSM ul. Słowackiego do remontu 225.000zł, tel. 601 508 613
•Mieszkanie w bloku po gen. remoncie lp. 40m2 Husynne gm. Dorohusk 75.000zł, tel. 662 163 661
•Mieszkanie w bloku we Włodawie w centrum 3p. 50m2, tel. 669 259 559
•Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIp. 149.000zł, tel. 511 218 024
•Okazja - Mieszkanie 2-pokojowe 32,9m2 ścisłe centrum, niski czynsz, 139.000zł, tel. 729 874 514
•Posiadłość -siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha 555.000zł, tel. 605 211 221
•Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojsławice 59.000zł, tel. 505 379 192
•Siedlisko 17a Suchodoły dom stodoła obora 1,5km od 17-stki 90.000zł, tel. 872 096 305
•Siedlisko 60a dom drew. obora mur. Siedliszcze gm. Dubienka, tel. 513 870 240
•Siedlisko dom mur. budynki dz. 24a Wólka Kańska gm. Rejowiec Fabr. 120.000zł, tel. 512 267 730
•Siedlisko dz. 33a dom zab. gosp. ogrozdzone blisko las lub zam. na małe M. w bloku, tel. 724 1064 998
•Siedlisko wraz z budynkami na działce 0,33ha w Wojsławicach 94.000zł, tel. 664 927 551

MEBLE, AGD, RTV

•B. tanio sofa 2os. +stół +dywan st. bdb. w Chełmie, tel. 572 960 263
•Biuorko pod komputer czarne solidne st. bdb. +krzesło obrotowe do kompletu 220zł, tel. 793 95 040
•Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, tel. 502 471 989
•Dwa duże fotele b. wygodne, tel. 665 766 430
•Dwa fotele Inka kolor kremowy wys. 94cm szer. 65cm st. bdb. 2x 100zł, tel. 668 524 170
•Fotel 1os. do spania 250zł, wersalka rozkładana 250zł, stół kuchenny 70zł - dowóz, tel. 790 287 128
•Fotele +pufofotele + wypożyczyniek rozkładany, tel. 509 619 839

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chelma GRATIS!

AS-TRANS Chelme
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski

**DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI**

KONKURENCYJNE CENY ☎ 607 452 099

- Kamera Pallas 403 Super-8 z futerałem i instrukcją st. bdb., tel. 797 552 195
- Kanapa narożna Sophia meble bydgos. grafit rozkł. 260x200 wys. 102 lewa 3.900zł, tel. 512 246 670
- Kanapa z możliwością spania st. bdb. 300zł, tel. 508 160 903
- Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2 Quad Q6600 4x 2,4GHz, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260 896MB/448-bit GDDR3 (2xDVI), system operacyjny Linux Mint 19, tel. 502 471 989
- Lexmark X73: skaner, kopiarka, drukarka atramentowa (kolor) st. bdb., tel. 510 104 191
- Lodówka-zamrażarka Indesit podwójne drzwi sprawna - tanio, tel. 724 064 998
- Lodówka-zamrażarka Indesit podwójne drzwi sprawna - tanio, tel. 724 064 998
- Ława-sofa z drewna dębowego st. bdb.; szafka wisząca antyczna oszklona, tel. 509 619 839
- Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, tel. 602 671 378
- Meble i wyposażenie sklepu spożywczego: wagi, biurka, szafy, monitoring - Chelme, tel. 508 209 568
- Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800
- Monitor 19" st. bdb. 100zł, tel. 605 571 208
- Nowy telefon Max-Com nie używany gwarancja 2 lata ładowarka instrukcja 100zł, tel. 729 559 256
- Pralka wirnikowa półautomat typ Frania, tel. 696 894 511
- Pralka wirnikowa typ Frania, tel. 696 894 511
- Pralka wirnikowa typu Frania st. bdb., tel. 510 104 191
- Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, tel. 791 424 426
- Regał jasny 4m wersalka 2 fotele biurko, tel. 698 390 963
- Regał jasny 4m, wersalka, dwa fotele, biurko, tel. 698 390 963
- Stolik pod telewizor istojak pod kwiatek z drewna w kolorze ciemna wiśnia 100zł, tel. 508 609 140
- Szafa 3-drzwiowa ciemna z lat 60-tych matowa (Lublin), tel. 504 377 961
- Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db. 250zł, tel. 788 645 787
- Telefon komórkowy HTC Design 626 st. db. 160zł, tel. 696 088 122
- TV Thomson LED, tel. 507 377 277
- Wieża Sony z kolumnami, tel. 797 552 195
- Wypoczynek skórzany 3+2+1, stół pokój. z lat 30-tych, radio z adapterem „Ballada”, tel. 505 251 757
- Żelazko el. krawieckie ciężkie, tel. 504 377 961

USŁUGI

Z.P.H.U. MAREX

- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany

Chelme, ul. Łanowa 29 (Bazyłany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

**BHP Ppoż. SZKOLENIA
USŁUGI, tel. 603 120 075**

**Cyklinowanie bezpyłowe,
parkiety, panele,
tel. 602 324 113**

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

**Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 668 575 224**

DOM-DACH usługi budowlano-dekarskie, tel. 518 254 211

Instalacje elektryczne, tel. 518 706 480

KOMINKI, TEL. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE, RENOWACJA, TEL. 516 964 592

MALOWANIE DACHÓW, TEL. 604 217 219

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

Bramex KOWALSTWO
ARTYSTYCZNE I NOWOCZESNE

- OGRODZENIA
- BALUSTRADY
- BRAMY

skrzydłowe i przesuwne

- KLASYCZNE
- NOWOCZESNE

PRODUKCJA MONTAŻ

Chelme
ul. Wiercieńskiego 42
BAZYLANY
tel. 886 156 745

**PRZEPROWADZKI
TRANSPORT**

P.K. TRANS TEL: 500-152-192

**NAJTAŃSZE DREWNO
OPALOWE I KOMINKOWE**

DĄB od 110 zł/mp

DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA

Dowozimy

Szeroki wybór Nie przebiję nikt!

Zapraszamy na plac **PALIMY CENY!**

TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże
tel. ☎ 513-303-650 ☎ 514-725-380

**SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY,
STOŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE,
kantówki, listwy wykończeniowe**

PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

Pranie dywanów i tapicerek,
tel. 508 511 716

Profesjonalne malowanie,
glazury, terakoty, podłogi,
tel. 699 818 648

**Rusztowania wynajmę,
tel. 795 204 150**

**Tłumacz przysięgły
j. niemieckiego,
tel. 604 210 111**

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**
jęz. francuski i włoski
tel. 511 805 187

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

**Usługi koparko-ładowarką,
tel. 605 906 350**

Wykończenia wnętrz, szpachlowanie, regipsy, malowanie, panele, tel. 500 765 851

Profesjonalne remonty łazienek - glazura, elektryka, hydraulika, gładź, malowanie, armatura (również przez PFRON za pośrednictwem MOPR), tel. 784 828 000

**BUDOWA
I NAPRAWA**

18 modułów blachodachówki 120x70 c. brąz nowe; deski jesienione heblowane suche, tel. 699 961 296

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, tel. 500 243 975

Cały komplet rynien używanych 26m kolor brązowy st. bdb. 700zł, tel. 507 581 360

Cegła kratówka K2 24x12x14 ok. 5000szt. Pokrówka 0,80zł/szt., tel. 600 754 213

Deski sosnowe 4cm, dł. 6,5m, tel. 519 382 471

Drzwi białe z kratką dekor. 1szt. 80 i do wc 60, 15zł, tel. 692 342 502

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektr. 3 fazy bdb, tel. 500 594 653

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, tel. 500 594 653

Frezarka do metalu, wiertarka stołowa, tel. 511 793 671

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, tel. 795 821 149

Kamień polny gruby drobny, tel. 795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, tel. 510 105 010

Krajzega stolarska, tel. 607 694 114

Łyżka do koparki Wacker Neuson 30cm nowa 550zł, tel. 668 433 166

Mała betoniarka na 220W do remontu 200zł, tel. 507 581 360

Maszyny stolarskie fabryczne, tel. 607 694 114

Młotowiertarka Bosch 2-26 DFR 750W SDS udar pneumatyczny 2.7J walizka 470zł, tel. 694 278 711

Młoto-wiertarka Makita HR 245 OT +wiertła komplet używana st. bdb. tel. 507 032 361

Oddam gruz betonowy ok. 1 tony, tel. 512 495 004

Oprawkę oświetleniową nową wpuszczaną w sufit E-14, 25szt. 7zł, tel. 511 529 582

Piec c.o. 30kW, podajnik tłokowy na mięt, można palić drewnem, 1.700zł, tel. 509 320 201

Piec Heitz 2009r. ze sterownikiem 24kW mocy, odbiór własnym transportem 300zł, tel. 514 174 838

Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543

Płyty żelbetowe panwiowe strop /dach 6x1,5x0,3m st. db. 450zł, tel. 607 218 060

Prasa śrubowa dwudzielna stolarska, tel. 607 694 114

Rynny ocynk. 11m i rynajzy 40szt., witryna aluminiowa (drzwi oszklone) 2,2x2,6m, tel. 600 441 906

Rynny plastikowe brązowe 26m, 700zł, tel. 507 581 360

Siatka leśna ocynkowana zagęszczona wys. 160cm możliwość transportu, 6zł/mb, tel. 510 623 626

Skrzydła drzwiowe lewe pełne 80 bez futryny 2szt. st. bdb., tel. 510 104 191

Słupki ogrodz. z rur 44mm dł.2m malowane 18zł/szt. siatka ocynk. powlekana 150cm, tel. 510 623 626

Spawarka niemiecka 245A 250zł, tel. 512 802 439

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO

SKUP ŻŁOMU

- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Chelme, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

Ryszard Czarnecki - USŁUGI

**Remontowo
Budowlane**

534 272 556

USŁUGI BRUKARSKIE

- parkingi
- podjazdy
- odwodnienia
- tarasy
- schody

od 95 zł/m²
(cena zawiera wszystkie niezbędne materiały)

tel. 782 130 635

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane

**IZOLACJE NATRYSKOWE PIAKĄ POLIURETANOWĄ
TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE
PODŁOŻA Z MIXOKRETA
ELEWACJE**

501 145 125 usydus@gazeta.pl
www.usydus.pl

Styropian 3cm 65m2 dwie twardości 5zł/m2, tel. 694 278 711

Szlifierka kombinowana tarczowo-taśmowa stolarska tanio, tel. 607 694 114

Sztachety dębowe 120cm 135cm 150cm gr.3cm sz.8,2cm gat. I, suche, c. od 4,40zł, tel. 510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, tel. 531 874 533

Warsztatowy stół dł. 2m wys. 1m szer. 0,7m dwupoziomowy z ławką ciężki 330zł, tel. 507 333 637

**SPORT, ZDROWIE
I URODA**

Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoń, tel. 518 757 967

Elektryczny wózek inwalidzki udźwig 140kg ładowarka do akumulatora 2.500zł, tel. 720 773 501

Fotel obrotowy do wanny idealny dla osoby starszej lub niepełnosprawnej - nowy, tel. 510 104 191

Góral niemiecki aluminiowy koła 28" st. bdb. 550zł, tel. 793 951 040

Góral niemiecki aluminiowy st. bdb. 550zł, tel. 793 951 040

Hulajnoga dziecięca do 50kg na małych kołach chłopcę używana 60zł, tel. 504 364 830

Pielucho-majtki rozmiar M 2x 30szt. +luzem 35szt. (razem 95szt.) 1zł/szt., tel. 514 710 540

Rower Commander koła 26x195 teleskopy st. bdb. bordowy mało używany 250zł, tel. 605 431 150

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany (nie z marketu) 650zł, tel. 519 105 232

Rower damka niemiecki koła 28, teleskop, 8 biegów, koszyk, st. bdb. Włodawa, tel. 500 594 653

Rower dziecięcy do 10 lat używany 1 sezon 200zł, tel. 503 813 866

Rower dziewczęcy 7-12 lat koła 20" różowy st. bdb. +kask i ochraniacze, tel. 796 393 566

Rower górski mało używany st. bdb. - tanio, tel. 519 724 725

Rower górski Mongoje Summit 26" aluminium 24 biegi osprzęt Shimano st. bdb., tel. 507 032 361

Rowerki używane damskie męskie dziecięce Żmudź, tel. 507 788 879

Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chelme. Zapraszamy. tel. 606 588 208

Uchwyt prosty 20 i 30cm oraz uchylny nad wannę lub wc dla osoby nie w pełni sprawnej, tel. 510 104 191

Wózek inwalidzki nowy Cruiser1, 500zł, tel. 515 243 488

Wrotki dziewczęce różowe +komplet ochraniaczy roz. 28-30 Oxselo st. idealny 50zł, tel. 602 629 188

SPRZEDAM INNE

6 garniturów 6 marynarek na 175cm wzrostu z bdb. materiałów, tel. 504 377 961

Alufelgi VW Passat 15" 5x112, 4szt.; słupolazy nowe do słupów żelbetonowych, tel. 504 933 081

OLEK TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

**PRZEWÓZ OSÓB
i PACZEK**

www.olek-trans.pl

+48 698 613 642
+48 82 575 72 69

•Autoradio Pioneer MVH-AV190, usb, audio/video, ekran LED 7", 50W x4, MP3 WMA, tel. 507 032 361

•Biurko, 2 fotele, płyty winyl., porcelana, inne starocia, rower górski z ramą, komputer, tel. 518 935 177

•Bojler 2-płaszcz. lodówka kuchnia gaz. kredens haki do bramy rower męski i dziecięcy piec c.o., tel. 609 775 335

•Butla gazowa turystyczna mała czerwona, tel. 504 377 961

•Butle plastikowe 30-litrowe ciemne używane po art. spożywczych 20zł, tel. 825 675 765 (wieczorem)

•Chusty obrusy szydełkowe, obrazy haftowane, tel. 607 569 810

•Czajnik bezprzew., prodiż, kuchenka el. 1-płytkowa, żelazko el. turyst. składane, dywan, tel. 665 022 730

•Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, tel. 607 803 931

•Drewno opałowe kominkowe pocięte porąbane transport gratis od 110zł, tel. 667 690 075

•Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., tel. 724 484 445

•Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, tel. 512 358 959

•Drewno twarde suche rąbane 30cm 150zł/m3, brzoza 25-30cm 5m3 sez. 6-let. 180zł, tel. 662 208 232

•Dubeltówka 60x12x70 sztucer OWG 308 luneta 6x42, lornetka, c. 250-1250 zł, tel. 798 747 206

•Firanka z gipiurą dł. 6m wys. 3m (3 pasy gipiury każdy szer. 30cm) nowa - tanio, tel. 505 395 211

•Fotel na kółkach z wys. oparciem, stolik okrągły, drzwi wew. 80, patelnia, sokowirówka, tel. 665 022 730

•Garnitur z kamizelką, łyżki obiad. łyżeczki deser. po 12szt., bańki szklane lekar., kamera, peruka, tel. 665 022 730

•Grobowiec na Mościckiego pojedynczy sektor A37/7, tel. 602 629 188

•Grubościówka samoróbka, tel. 694 247 016

•Huštawka ogrodowa z siedz. dla dziecka dodatkowo, oheblowana z kantówek 600zł, tel. 507 581 360

•Karuzelka do łózcзка otulak materac 60x120 mata kolor. rower 3-kołowy i rower koła 14", tel. 785 462 775

•Klatka na papugę, klatka na ptaki, lancet 5m do oprysk., karafka rybka +6 kieliszków, marakasy, tel. 665 022 730

•Komplet czajniczek dzbanuszek na konfitury cukier śmietankę +taca, samowar el., wentylator, tel. 665 022 730

•Krajzega 1.000zł, tel. 692 845 964

•Krzesełko do karmienia 6-36 mies.; nowa torba na laptopa, obrazy ręcznie haftowane, tel. 699 961 296

•Książki wsz. tomy - tanio „Historia Polski” Jasienica /Albert „II WŚ” Churchill, tel. 604 577 065

•Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961

•Linka stal. 8m śr.10mm+hak, waga drew. z odważ., opalarka Stemel 2000W/230V, tel. 504 933 081

•Maszyna do szyciia marki San podstawa drewniana z szufladami napęd nożny 300zł, tel. 724 602 071

•Monety z lat 1923, 1949, 1950, 1980, 1990, tel. 505 251 757

•Namiot 4-osobowy nowy, Świdnik, tel. 604 206 241

•Namiot handlowy składany nowy stelaż rurki stalowe 2,5x3m, 350zł, tel. 609 320 232

•Narzędzia i części mech.-elektr., łożyska różne, piły, itp. „1001 drobiazgów” - tanio, tel. 509 380 591

•Pas na amunicję, pokrowiec na sztucer, 3 torby myśliwskie, troki na ptactwo, amunicja 12x70 śrut breneki, tel. 798 747 206

•Perkusja Ever Play, tel. 699 797 827

•Piecyk gaz. pilarka antena pok. kuchnia gaz. bojler wózek do p. zwierząt autom. do bramy, tel. 723 502 702

•Piła łańcuchowa na części 20zł, drzwi wewnętrzne 80 i 60cm z szybą, okno drewniane, tel. ???

•Piła łańcuchowa Stihl 180 wymaga przeglądu 200zł, tel. 511 529 582

•Podzielnica uniwersalna do frezarki - tanio, tel. 792 369 201

•Przyczepka kempingowa Niewiadów zarej. spr., lodówka,. Włodawa, 1.800zł, tel. ???

•Przyczepka sam. sprawna 140x110x40, agregat prąd. Honda 9500, tel. 507 377 277

•Regały sklepowe siatkowe, manekiny styr. torsy, wieszaki obrot., rury chrom, złączki, tel. 507 032 361

•Rozrusznik R11B 12V 3kW, rozrusznik R11A 12V, silnik 1F 300W 1440 obrotów, tel. 504 933 081

•Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550

•Siatka ochron. przed ptakami, torba na liście, narzędzia ogrod./, umywalka, grzejnik el., tel. 665 022 730

•Skóry z b arana jasne i ciemne, tel. 504 377 961

•Skutery, kosiaraki spalinowe elektryczne, elektronarzędzia, alufelgi 15” z oponami, tel. 721 536 080

•Słoiki na ogórki 0,9l - 0,50zł, tel. 505 400 035

•Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024

•Suszarka na statywie nowa do zakładu fryzjerskiego prod. niemieckiej 300zł, tel. 784 846 210

•Szyby gr. 4mm - 4szt. 110x125, 4szt. 64x4125, 8szt. 64x85, tel. 531 874 533

•Transformator 1F PFS 160VA 230/24V, 1F B160VA 230/24V, OT 160VA 230/24V, tel. 504 933 081

•Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961

•Walizkowa maszyna do szycia „Łucznik” st. bdb, Lublin, tel. 790 583 534

•Werbel marszowy nowy biały śr. 37cm wys. 28 firmy Stag, tel. 516 182 404

Wypożażenie gabinetu stomatologicznego - sprzedam, tel. 602 760 801

•Zasobnik desantowca nieużywany ze stelażem; zegar-budzik LED japoński - tanio, tel. 530 096 356

KUPIĘ

Kupię stare MONETY MEDALE, SZABLE i inne STAROCIA tel kont. 606 945 577

•100kg gryki - kupię, tel. 663 336 802

•Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, tel. 781 943 519

•Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, tel. 605 541 416

•Aparaty foto bagnet, monety złote srebr. pamiątki wojsk.

obrazy zegarki mech. inne, tel. 796 273 327

•Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, tel. 511 218 024

•Dom part. 80-100m2, 3p+k+ł do małego rem. w Chełmie lub do 10km do 170.000zł, tel. 606 956 638

•Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, tel. 505 379 192

•Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, tel. 505 379 192

•Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, tel. 505 379 192

•Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, tel. 511 218 024

•Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, tel. 505 379 192

•Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina, tel. 817 436 158

•Kupię pilnie traktor dla dziecka na pedały w dobrym stanie z przyczepką, tel. 795 066 437

•M-2 w Chełmie lp. parter lp. może być do remontu, tel. 512 986 050

Kupię mieszkanie w centrum Chełma, tel. 511 218 024

•Mieszkanie 3 pokoje w bloku parter, lp., lp., tel. 573 255 400

•Mieszkanie kupię - może być do remontu lub zadłużone, płatność gotówką, tel. 664 143 611

•Mieszkanie w Chełmie 20-70m2 może być do remontu, tel. 511 218 024

•Mieszkanie w Chełmie kupię do 65m2 piętro nie ma znaczenia do 300.000zł, tel. 502 225 587

•Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192

•Motocykle, samochody za bytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192

•Pierścienie do wała konnego, tel. 515 308 807

•Pilarki uszkodzone Husqvarna Stihl Makita Dolpima, tel. 785 231 548

•Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, tel. 790 287 128

SPOŁEM CHEŁM Sp. z o.o. OFERUJE;

DO WYNAJĘCIA LOKALE

• ul. Rejowiecka 181 - powierzchnia 80 m/2

• al. M. J. Piłsudskiego 14 - powierzchnia 95 m/2

• al. M. J. Piłsudskiego 26 - powierzchnia 4,5 m2

• - boks na usługi w pawilonie handlowym GAMA

DO SPRZEDAŻY: nieruchomość przy ul. Rejtana 8; budynek 197m kw, działka gruntu 637 m kw.

Więcej informacji tel. 660 - 547 - 709.

•Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846

•Zakupię ciągniki sprzęt rolniczy, tel. 781 270 206

WYNAJMĘ

•1os. pokój dla studentki /kobiety pracującej wifii osobna łazienka ul. Lwowska, tel. 698 607 603

•Dam w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192

•Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma 1.900zł, tel. 513 010 121

•Dz. 1ha w dzielnicy przemysłowej Chełma, tel. 513 010 121

•Działka 1000m2 +bud. 170m2 media dojazd z 2 stron np. na skład drewna 2.200zł, tel. 511 218 024

•Działka 2000m2 w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192

•Działka 3000m2 vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie 2.900zł, tel. 513 010 121

•Kawalerka garaż ul. Połaniecka, tel. 607 169 832

•Kawalerka parter os. Gwarek 36m2 umeblowana 700zł +czynsz, tel. 668 937 493

•Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024

•Lokal 170m2 dz. 900m2 ogrodz. utwardzona przy ul. Okszowskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121

•Lokal 54m2 parter SM „Demos” ul. Lutosławskiego 1.600zł, tel. 609 320 232

•Lokal handlowo-usługowy 34,8m2 ul. Lubelska (pod Górką), tel. 609 413 963

•Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska 43, c. 1.200zł, tel. 608 457 590

•Lokale przy ul. Lwowskiej w Chełmie o pow. 17m2 i 35m2, tel. 535 834 154

•M-2 os. Słowackiego lp. umeblowane osobie pracującej 500zł +opłaty +kaucja, tel. 600 420 298

•M-3 centrum umeblowane wysoki standard wysoki parter 800zł +opłaty 500zł, tel. ???

•M-3 lp. 52m2 umeblowane os. Bazyłany 700zł +opłaty +kaucja, tel. 505 041 782

•M-3 lp. centum, umeblowane 38m2 blok balkon, tel. 508 849 135

•Mieszkanie 41m2 ul. Lutosławskiego wspólnota 2p+k+ł umeblowane 1.000zł, tel. 505 034 129

•Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupoziomowe wyposaż. bdb. lokaliz. 1.300zł +opłaty, tel. 511 218 024

•Mieszkanie 56m2 lp. po remoncie os. Dyrekcja, tel. 608 625 488

•Mieszkanie 57m2 lp. ul. Połaniecka 1.200zł, tel. 697 701 746

•Mieszkanie 70m2, 3p. centrum 1.00zł +prąd woda, tel. 510 708 951

•Mieszkanie dwupoziomowe 50m2 w Śródmieściu bezczynszowe umeblowane, tel. 512 799 313

•Oficina 45m2 dla dwóch osób lub jednej, tel. 505 400 035

•Oficina p+k+ł ogrzewanie na drewno 400zł +kaucja 500zł +opłaty, tel. 692 551 405

•Powierzchnia reklamowa na terenie Chełma w bdb.

Ogłoszenie drobne – korzyść duża! INFORMACJE dla ogłoszeniodawców!

●Ogłoszenia dotyczące usług SĄ PŁATNE

●Ogłoszenia towarzyskie są płatne.

●Ogłoszenia drobne „dam pracę” przyjmujemy w redakcji (bezpłatnie)

●Anonse matrymonialne są bezpłatne (przyjmujemy je tylko w redakcji - nie należy ich składać na kuponach).

Adresy skrzynek:

CHEŁM: · market Carrefour · targowisko przy Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego, Pl. Kupieckim · Dom Handlowy CRS · Urząd Pocztowy przy ul. Hrubieszowskiej · ul. Trubakowska (sklep GAZDA);

KRASNYSTAW: · ul. Zawieprze 1; Plac 3 Maja 25 (Alior Bank), sklep Gama przy ul. Królowej Sołki

REJOWIEC: · Budynek przedszkola miejskiego; sklep Gama ul. Słoneczna

WŁODAWA: · Apteka naprzeciwko Urzędu Miasta.

LEŚNIOWICE: sklep Groszek **ŻMUDŹ:** sklep Lewiatan

BIAŁOPOLE: sklep Lewiatan**KAMIEŃ:** sklep Gama

DOROHUSK: sklep Lewiatan**RUDA-HUTA:** sklep Gama

WOLA UHRUSKA: sklep ABC**WIERZBICA:** sklep ABC Basia

SIEDLISZCZE: sklep Delikatesy Centrum

SIENNICA RÓŻANA: sklep Groszek

LUBLIN: · ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) · ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) · sklep LSS, pl. Wolności · Bar „Dobre Smaki u Jadzi”, ul. Godebskiego 10.

ŚWIDNIK: · PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka”, ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek”, ul. Okulickiego 11.

Kupony wybieramy ze skrzynek w poniedziałki (gminy) i czwartki (Chełm, Lublin).

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

tygodnik lokalny

- ☐ SPRZEDAM AUTO-MOTO
- ☐ AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
- ☐ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI
- ☐ BUDOWA I NAPRAWA
- ☐ MEBLE, AGD, RTV

- ☐ SPORT, ZDROWIE I URODA
- ☐ SPRZEDAM INNE
- ☐ KUPIĘ
- ☐ WYNAJMĘ
- ☐ ZAMIENIĘ

- ☐ ROLNICTWO I OGRODNICTWO
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ NAUKA
- ☐ SZUKAM PRACY
- ☐ INNE

TREŚĆ OGŁOSZENIA (należy wypełnić DRUKOWANYMI literami)

Imię, nazwisko, adres ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

JEDEN KUPON = JEDNA EMISJA OGŁOSZENIA

lokalizacji 400zł/m-c, tel. 505 379 192
•Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's 400zł/m-c, tel. 511 218 024
•Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniowice. do remontu i uporządkowania 700zł, tel. 505 379 192
•Tania stacja 60m2 naprzeciwko Carrefour'a wszystkie media centralne miejskie, tel. 513 092 480

ZAMINIĘ

•Dom dz. 33a zab. gosp. ogrodzone sad zadbane - na małe M. w bloku lub sprzedam, tel. 724 064 998
•Kawalerka w Rejowcu Fabrycznym - zamienię lub sprzedam, tel. 691 636 371
•Mieszkanie 94m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe), tel. 691 636 371

MATRYMONIALNE

•Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin ul. Noworybna 3, tel. 817 471 905, 663 919 260
•Poznam dziewczynę do 30 lat, tel. 571 458 045
•Poznam pana w wieku od 50 do 55 lat, tel. 517 079 823
•Poznam panią do 50 lat, tel. 507 382 148

INNE

•Bezpłatnie odbiorę płyty ażurowe chodnikowe kostka brukowa bloczki - lub odkupię, tel. 504 530 399
•Odbiorę regały drzwi wanny zlewmy sedesy umywalki gruz glazurę terakotę po remon., tel. 695 662 795

Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Chełmie. tel. 511 218 024

•Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645
•Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222
•Przyjmę ziemię, tel. 512 196 757
•Samotna matka z 3 dzieci przyjmie wersalki 1-osobowe, tel. 530 840 637



TKS24
tks24@tks.pl

TWÓRZ INFORMACJE RAZEM Z NAMI !

NAGRAJ ZDARZENIE I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ



CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

PRACA

Piekarnia Grela Witold w Chełmie poszukuje osoby bezrobotnej, zarejestrowanej do pracy na stanowisku sprzedawca. Kontakt: 501 563 626

ROLNICTWO I OGRODNICTWO

SPRZEDAM ODKŁADY RODZIN PSZCZELICH
tel. 509 101 674

•200kg orzechów włoskich, po 2,50zł/kg, Janowice k/Lublina, tel. 817 595 327
•Berberys czerwony w doniczkach wys. 30-35cm 3,50zł, tel. 601 324 529
•Brona talerzowa, sieczkarnia ręczna, koła wielosezonowe 2szt. 175/70/13, tel. 506 291 700
•Brony 5-3 pługi 3-2 lej nawoz. przyczepka sam. Świdnik silnik 1,5-2,2kW 220W-380, tel. 691 742 826
•Brony 5-polowe ciągnikowe 1.200zł, tel. 825 773 060
•Ciągnik Renault 55KM wsp. zarej. pług 3-sk. obrot. nowe lemiesz, tel. 509 728 234
•Ciągnik SAM 18 podnośnik +przyczepka +brony 2.500zł, tel. 516 635 576
•Ciągnik SAM 4x4 podnośnik silnik Ferguson 4 cylindry wóz platforma, tel. 511 793 671
•Ciągnik SAM S18 rozrusznik kabina podnośnik blokada +wóz 3.500zł, tel. 505 598 081
•Ciągnik Ursus C360, słoneczko 5gw. do siana, brony 3, obrypnik, tel. 509 221 072
•Części do C-330, przepusty drogowe, zgrabiarka, beczki na paliwo, kierat, tel. 787 498 304
•Deski jesionowe suche 30mm i 50mm; wózek do przewozu zwierząt na kołach 16, tel. 722 131 508

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

•Gorczyca, glebogryzarka, tel. 506 291 700
•Grabiarka do siana 7, Siedliszcze gm. Dubienka, tel. 513 870 240
•Gryka 150zł, tel. 608 735 891
•Kombajn zbożowy Bizon Z056,

84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896
•Kombajn zbożowy Fahr Rubin 3m heder, wspom. sprawny, 1.800zł, tel. 504 582 679
•Koniowóz Vesko 2-osioowy do małego remontu, tel. 795 402 818
•Kosiarka elektryczna NAC na gwarancji 160zł, tel. 512 802 439
•Kosiarka rotacyjna - sprzedam, tel. 512 279 958
•Kosiarka rotacyjna duża, zgrabiarz 5gw., tel. 500 220 284
•Kosiarka rotacyjna Z-173, tel. 506 679 564
•Kosiarka spalinowa st. bdb., tel. 565 570 363
•Kultuwator 14łp. 800zł, wałek krajzugi 180zł, tel. 508 016 260
•Maska ciągnika 7211 kompletna nowa, rozdzielnice ciągnika C330 nowy, tel. 514 455 619
•Maszyna lublinianka +prasa do niej stacjonarna całość 1.100zł Krasnystaw, tel. 604 730 572

•Obrypnik ciągnikowy 3-rzędowy, brony 3 z ramą, gruber, zgrabiarz do siana 5gw., tel. 509 221 072
•Odkłady pszczele, pakiety, matki pszczele różne linie, tel. 604 624 315
•Odkłady rodzin pszczelich sprzedam, tel. 509 101 674
•Opyskiwacz 12m, 400l, zaczepiany do ciągnika, mało używany, Janowice k/Lublina, tel. 817 595 327
•Opyskiwacz plecakowy 350l st. db. do ciągnika, tel. 724 415 685
•Owies, pszenżyto 600zł - Sawin, tel. 665 423 684
•Pługi 2sk., Zetor Major 3011 części do skrz. bieg. tryby wałki pompa paliw., wóz do ciąg., tel. 517 04 050
•Prasa Z224, opyskiwacz 3200l, siano bele, kisonka bele, sieczkarnia do słomy, tel. 609 093 356
•Przetrasacz-zgrab. 7gw. słoneczko 750zł, ficak konny do ciąg. 250zł, Krasnystaw, tel. 604 730 572
•Przyczepa 10 ton wywrotka 1989r. 25.000zł, tel. 884 844 123
•Przyczepa D47B z nadstawkami po kapitalnym remoncie, tel. 724 415 685
•Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, tel. 509 048 990
•Przyczepa samobierająca T-124, tel. 506 679 564
•Pszczóły na ramkach dant bez uli - sprzedam, tel. 607 227 946

•Rośliny do domu: paprocie begonie juki oleandry peperonie fikusy i inne, tel. 516 194 007
•Rozrzutnik nawozów lejowy Agromet Brzeg st. bdb., tel. 509 221 006
•Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
•Siewnik poznaniak, opryskiw. 300l, wóz do ciągnika, 2 osie przyczepy 3,5t z piastami, tel. 691 742 826
•Śrutownik na kamienie 150zł, tel. 504 375 579
•Świerk srebrny, pospolity, tuje brabant, szmaragd, kosodrzewina, sosna od 1zł, tel. 511 275 733
•Traktor, opyskiwacz, wóz asenizacyjny, rozrzutnik obornika, wóz paszowy, kombajn, tel. 502 134 425
•Ul warszawski poszerzany

nowy 350zł, ule składane nowe 250zł, Krasnystaw, tel. 508 016 260
•Ursus C-360 po kapitalnym remoncie st. bdb. bez kabiny 14.900zł, tel. 724 415 685
•Waga do ważenia zwierząt do 1000kg, wóz konny, wózek do przewozu tuczników, tel. 518 729 997
•Wóz platforma cały metalowy, rozrzutnik obornika 1-osioowy na 2 wałki, tel. 665 180 227
•Wózek do przewozu bydła dł. 210cm szer. 105cm wys. 130cm koła 14" 300zł, tel. 792 894 263
•Wysłodki buraczane suche worki 25kg lub big-bag Hodoryszcz 1,20zł/kg, tel. 510 105 010

Zakupię ciągniki, przyczepy, tel. 669 681 711

•Zetor 6711 z kabiną 75r. 17.900zł; Toyota Carina 96r. 17.900zł; Opel Vectra 1,8b+g 91r., tel. 502 858 956

ZWIERZĘTA

•2 żrebki zimnokrwiste 1 rok, tel. 697 129 125
•Krowa 8-letnia po wycieleniu - sprzedam, tel. 733 889 056
•Krowa cielna z 2013r. mleczna spokojna wychowana 4.300zł, tel. 724 790 347
•Krowy sprzedam, tel. 502 134 425
•Króliczki młode rasa baran francuski, tel. 511 115 177
•Króliki rasowe mięsne nowozelandzkie i kalifornijskie młode, tel. 885 534 069
•Kury brahma +kogut króle olbrzym belg. nowozel. gołębie rysie czarna czerwone niebieskie, tel. 505 395 686
•Kury orpington zółte, kury szabo para, kury kochiny miniaturowe para, gołębie pawiki, tel. 693 677 318
•Oddam pieska - szczeniaka, tel. 503 824 172
•Oddam na dobre ręce psy, suczki po sterylizacji i koty, tel. 508 570 153
•Olbrzym belg. nowozel. wiśniowy kury brahma +kogut gołębnik rysie wystaw. czarne nakrap. nieb., tel. 505 395 686
•Poszerek na konia, naszelnik, lejce +lejce parokonne, całość 250zł, tel. 604 730 572
•Prosięta rejestrowane 450zł, tel. 503 085 928
•Tucznik do 100kg, 8zł/kg, tel. 503 859 611
•Żrebica 7mies. w księdze głównej 5.500zł tel. 519 590 702
•Żróbak zimnokrwisty 1 rok, tel. 697 129 125

PRACA W NIEMCZECH DLA:

- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlanica z doświadczeniem

+49 163 4338030



•Żróbki sokólskie 2szt. od klaczy dopłat. w programie z licencją karogniada i c. kasztanka 13.000zł, tel. 883 511 598

NAUKA

•Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565
•Angielski wszystkie poziomy tłumaczenia n-l z cert. z Cambridge korepetycje 25zł/h, tel. 797 423 541
•Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia, Lublin, tel. 609 708 308
•Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

DAM PRACĘ

•Jezioro Białe - zatrudnię do

Praca w Holandii

■ PRODUKCJA ■ ROLNICTWO
■ OGRODNICTWO

533 111 037 533 966 678
www.workcentre.com.pl

zmywania naczyń, zakwaterowanie +wyżywienie, tel. 602 300 401
•Już szukam na sezon J. Białe pomoc-bufet, pomoc kuchenna-wydająca, zapewniam zakwat. +wyżyw., tel. 602 100 201
•Praca na kuchni, mile widziane doświadczenie - lub do przyuczenia (Zajazd „Ustroń”), tel. 825 633 792
•Zatrudnię osobę do projektowania mebli kuchennych i szaf wnękowych ze znajomością programu PRO100, tel. 504 113 714
•Zatrudnię stolarza meblowego /montażystę z doświadczeniem, tel. 504 113 714

SZUKAM PRACY

•10 lat doświadczenia glazura malowanie szpachlowanie panele, tel. 731 255 672

ZAKŁAD DRZEWNY POSZUKUJE

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

Tel. 572-162-926



Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie
CENTRUM KSZTAŁCENIA
tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny
Obsługa komputera Word, Excel, Internet
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)
Szkolenia okresowe dla wszystkich grup zawodowych
Pierwsza pomoc przedmedyczna
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym
Kadrowo-płacowy z obsługą sekretariatu
Kasjer walutowy
Kierowca wózków jezdniowych
Kucharz małej gastronomii
Kurs kroju i szycia
Księgowość z obsługą komputera
Obsługa kas fiskalnych
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych
Obsługa pił spalinowych i kosiarek
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem - kolejne zajęcia
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP
Spawanie E.G, MAG, MIG,TIG
Ślusarz/Tokarz/Frezier
Diagnosta samochodowy

Dacia Lodgy Stepway

1,3 130 KM

Nie właściwości jezdne, ani wygląd, a fantastycznie wręcz niska cena i wielkie wnętrze czynią z Dacii Lodgy świetne rodzinne auto. Może nie ma w nim fajerwerków technicznych czy wyszukanych materiałów, ale na czymś przecież trzeba było zaoszczędzić, by tak duży samochód zaoferować już za niecałe 40 tys. zł.

Nadwozie i wnętrze

Dacia Lodgy wygląda jak wielkie, podwyższone kombi. Charakterystyczny przedni zderzak i czarna listwa okalająca dół całego nadwozia pozwalają sądzić, że mamy do czynienia trwałym i niebojącym się uszkodzeń samochodem. I tak jest w istocie, bo Dacię można wjechać na boczne drogi bez obawy, że za chwilę urwimy koło. Wnętrze urządzone w dość ascetycznej formie. Mamy bardzo dużo czarnego i twardego plastiku oraz skromną deskę rozdzielczą z wyświetlaczem i panelem sterowania nawiewami pod nim. Za obszytą skórą kierownicą znajdziemy trzy tarcze zegarów z prędkościomierzem pośrodku. Największym i niezaprzeczalnym atutem Lodgy jest jednak ilość oferowanej przestrzeni. Tej mamy pod dostatkiem z przodu i w drugim rzędzie siedzeń. Trochę gorzej będą miały dwie osoby podróżujące na składanych fotelach w ostatnim rzędzie. Gdy je zdemontujemy i zostawimy w garażu, Dacia może pochwalić się bagażnikiem o pojemności aż 830 l. Gdy jednak zdemontujemy dwa tylne rzędy, wtedy Lodgy zamienia się we wcale nie małego dostawczaka.

Silnik i skrzynia biegów

Pod maską testowej Lodgy pracował silnik benzynowy o pojemności 1,3 l i mocy 130 KM. Uturbiona jednostka charakteryzuje się dużą elastycznością, całkiem niezłymi parametrami i świetnym stosunkiem mocy do spalania. Oczywiście nie ma tu mowy o bardzo dynamicznej jeździe, ale zawałdrogą Lodgy też na pewno nie jest. Około 9,5 s potrzebuje ona na rozpędzenie się do 100 km/h, a jej prędkość maksymalna wynosi 193 km/h. Spalanie w cyklu mieszanym wynosi ok. 7 l/100 km, co przy sporych gabarytach jest wynikiem zupełnie przyzwoitym. Co ciekawe, Duster z identyczną jednostką spala pół litra więcej. W parze z silnikiem pracuje również bardzo udana 6-biegowa skrzynia manualna. Ma długie pierwsze przełożenia, więc kierowca nie męczy się nawet jazdą w mieście, w trasie natomiast wystarczy zredukować do piątki, by spokojnie wyprzedzić ciężarówkę.

Zawieszenie i komfort jazdy

Każda Dacia ma sprężyste, całkiem komfortowe zawieszenie. Nie inaczej jest z Lodgy. Tym samochodem jedzie się bardzo przyjemnie, bo miętko tłumi mniejsze i większe nierówności. Oczywiście takie nastawy zawieszenia w połączeniu z dużą masą i taką powierzchnią boczną nie sprzyjają szybkiej jeździe, ale



umówmy się - Dacię nawet nie wypada szaleć. To samochód do codziennej, spokojnej jazdy i nikt od niego nie oczekuje nawet odrobiny dynamiki.

Wypożyczenie i cena

Tym oto sposobem dochodzimy do największego atutu testowej Dacii. Wersja Stepway z wyświetlaczem na konsoli centralnej, nawigacją, manualną klimatyzacją, światłami do jazdy diennej, siedmioma miejscami, elektrycznymi szybami, tempomatem czy podgrzewanymi fotelami i relingami dachowymi kosztuje od 64200 tys. zł. Za tyle nie kupimy dziś nawet „gołego” kompaktu. Ale najlepsze jest to, że Dacię Lodgy - co prawda tylko z pięcioma miejscami - można mieć już za ok. 38 tys. zł, co czyni z tego samochodu najtańszego vana na rynku.



WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Komunikaty o najbliższych zawodach wędkarskich Okręgu PZW w Chełmie

Główny Kapitanat Sportowy podjął decyzję o rezygnacji z rozgrywania zawodów wędkarskich o mistrzostwo kraju w 2020 roku. W związku z tym zawody eliminacyjne zaplanowane na poziomie kół i okręgów będą miały charakter zawodów towarzyskich. Prawo startu w mistrzostwach krajowych w roku 2021 zachowują zawodnicy zgłoszeni na rok 2020. Dotyczy to także zawodników dla których rok 2020 jest ostatnim rokiem startów w dotychczasowej kategorii wiekowej. W Okręgu Chełmskim w najbliższym czasie odbędą się:

II Towarzyskie zawody feederowe - 20.06.2020 r. Zawody zaplanowano w jednej 5 godzinnej turze na Bugu we Włodawie, zbiórka zawodników o godz. 6.00. Zgłoszenia będą przyjmowane przez biuro okręgu do 17 czerwca (środa). Prawo udziału mają zawodnicy indywidualni oraz trzyosobowe drużyny kół (po jednej z każdego koła). Opłata startowa 20,- złotych od zawodnika. Zawodnicy startujący indywidualnie opłacają startowe przelewem na konto Okręgu.

II Towarzyskie zawody spławikowe - Zawody odbędą się w jednej 5 godzinnej turze także na Bugu we Włodawie 27 czerwca (zmieniono termin ze względu na wybory prezydenckie). Zgłoszenia będą przyjmowane do 24 czerwca (środa). Zbiórka zawodników o godz. 6.00. W zawodach startują zawodnicy indywidualni oraz trzyosobowe drużyny kół (po jednej z każdego koła). Opłata startowa 20,- złotych od zawodnika, zawodnicy indywidualni są zobowiązani do wpłaty startowego przelewem na konto Okręgu.

Uwaga! Wszystkich uczestników obowiązuje zachowanie odpowiedniego dystansu (min. 2 m) oraz noszenie maseczek ochronnych podczas odprawy, ważenia ryb oraz zakończenia zawodów.

Krótki bał na rzece

Zdaniem wielu wędkarzy tyczka umożliwiającą wędkowanie zestawem skróconym jest uważana za najsukcesowniejszą metodę połowu na spławik w rzece. Czy tak jest w rzeczywistości? Okazuje się, że nie zawsze. Faktycznie „składane wędkę” umożliwiają szybką zmianę odległości łowienia poprzez odjęcie lub dołożenie elementu oraz precyzyjne prowadzenie zestawu w nurcie. Dodatkowo mając kilka topów można bardzo szybko zmieniać rodzaje zestawów. Jednak nie zawsze sprawdza się reguła, że im dalej od brzegu tym lepiej. Wielu wędkarzy popełnia ten błąd i sonduje dalsze partie wody nie zwracając uwagi na strefę przybrzeżną. Wierzcie mi, bardzo często w przypadku braku tzw. „średnich” lub „grubych” ryb pod tyczką można zrobić bardzo dobry wynik krótkim batem używanym do szybkościowych połowów uklei. Zestaw może być ten sam co w uklejkach, spławik maks.1 g wystarczy nawet na bardzo wartki nurt. Przed pierwszym zarzuceniem zestawu należy znaleźć tzw. pierwszą półkę, która w naszym Bugu występuje zazwyczaj w odległości od 2 do 5m od brzegu. Dobrze, kiedy dno przez całą długość stanowiska będzie w miarę równe, przy czym jakiś niewielki dołek lub rynienka szczególnie pod koniec spływu zestawu zdecydowanie zwiększą szanse na ryby. Po dokładnym wysondowaniu łowiska ustawiamy grunt na styk z dnem. Najlepiej sprawdzą się zestawy uniwersalne z wieloelemen-

towym obciążeniem w postaci np. małej łożki lub przelotowej kulki dociążonych małymi śrucinami. Gdy nurt będzie wolniejszy można na końcowym odcinku zestawu śruciny rozsunać, a w przypadku nurtu szybszego skupić całe obciążenie przy przypońie. W związku z tym, że będziemy łowić delikatnie haczyki powinny być jak najmniejsze (16-20) z długim trzonkiem tym bardziej, że na haczyk będzie nakładana jedna pinka lub ochotka. Ze względu na potrzebę szybkiej sygnalizacji brań bardzo ważna jest długość przypońi, która nie powinna przekraczać 15 cm. Po wysondowaniu dna oraz kilkukrotnym próbnym przepuszczeniu zestawu przystępujemy do wrzucenia kul zanętowych, które nie powinny być większe od mandarynki. Na pierwsze nęcenie wystarczą góra 4-5 kul, zaś później donęcemy tylko przy spadku intensywności brań. Technika łowienia to nic innego jak klasyczna przepływanka. Wygląda to mniej więcej tak, zarzucamy wędkę w górę stanowiska i po przyjęciu przez spławik pozycji pionowej rozpoczynamy kontrolowany spływ zestawu. Kiedy zestaw zbliża się do granicy zasięgu wędkę przytrzymujemy po czym zdecydowanie puszczamy i kończymy zacięciem „w ciemno”. Jest to moment w którym najczęściej występują zdecydowane brania ryb lub brania nie widać, a po zacięciu okazuje się, że ryba jest na haku. W większości przypadków tą metodą nie będziemy łowić dużych ryb, chociaż zdarzają się wyjątki od reguły, gdy na haku zamelduje się kilowy lub większy leszcz. Precyzyjne łowienie tą metodą wymaga wielu godzin treningu, a skala trudności jest tym większa im szybszy nurt, jednak wyniki niejednokrotnie będą lepsze niż przy łowieniu tyczką dalej od brzegu np. w odległości 11-13 m. Gdy zwabimy stadko kilkudziesięciogramowych płoci lub krąpi w pięciogodzinnej turze można złowić nawet kilka kilogramów ryb.

Zawody na Dzień Dziecka w Woli Uhruskiej

7 czerwca br. Zarząd Koła PZW w Woli Uhruskiej zorganizował na starorzeczcu Pompka II zawody dla dzieci i młodzieży z okazji Dnia Dziecka o Puchar Komendanta Placówki Straży Granicznej w Woli Uhruskiej mjr SG Bartłomieja Chareży. W zawodach udział wzięło 29 uczestników. **Sędziowali: Waldemar Tomczak, Andrzej Polak i Witold Kwacz.** Wyniki: **1. Tomasz Wójtowicki** - 745 pkt., **2. Przemysław Polak** - 690 pkt., **3. Igor Horszczaruk** - 400 pkt., **4. Zofia Zalewska** - 370 pkt., **5. Olgierd Kustron** - 320 pkt., **6. Oliwia Wojewoda** - 220 pkt.. Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki zaś zwycięzcy puchary, dyplomy i nagrodę rzeczową. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania uczestnikom i sponsorom. Zawody wsparli finansowo: Komendant Placówki SG w Woli Uhruskiej mjr Bartłomiej Chareża, Wójt Gminy Jan Łukasik, Prezes Firmy Stachema Tomasz Nowacki, Nadleśniczy Nadleśnictwa Sobibór Dariusz Filipczak, Mirosław i Jolanta Daraż, Sebastian Młynarczyk, Grzegorz Zalewski, Wojciech Nowosielski, Marek Talma, Grzegorz i Lidia Guz, Artur Ptaszyński, Sławomir Pakuła, Albert Pikus, Tadeusz Adamiec, Marek Kondraciuk oraz Waldemar Matejuk. (kd)

Zawody Koła Chełm Miasto

Koło PZW Chełm Miasto zaprasza swoich wędkarzy na Spławikowe Mistrzostwa Koła - 21 czerwca na zbiorniku Stańków. Zbiórka na parkingu od strony Stańkowa o godz. 5.

CHEŁM OPON SERWIS
Baza
OPONY CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory
SPRZEDAŻ - SERWIS
Do samochodów, ciągników, motocykli, skuterów.
Montaż oraz sprawdzenie alternatora GRATIS
Chełm, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744

Życiówka z torfianek



Ten sezon jest bardzo trudny dla łowców szczupaków. Ryby są mało aktywne, dlatego tym bardziej cieszy każdy złowiony okaz, zwłaszcza gdy jest to „życiówka”. Tak było w przypadku **Konrada Bartnika** z koła PZW Cementownia Sum, który złowił szczupaka o długości 74 cm i wadze ok. 4 kg na torfiance w Rudzie-Hucie. Drapieżnik został złowiony na żywcia, a rolę przynęty pełnił „japoniec”. (b)



Splawikowe Mistrzostwa Koła PZW KOMUNALNIK

(7 czerwca) Z zachowaniem wszelkich procedur bezpieczeństwa w zakresie koronawirusa, na zbiorniku NIWA w Sawinie odbyły się Mistrzostwa Koła PZW KOMUNALNIK w Chełmie - w metodzie splawikowej. Rywalizowało 12 wędkarzy - w jednej 5-godzinnej turze przy wspaniałej słonecznej pogodzie.

Klasyfikacja: 1. **Mirosław Duszak** - 1 pkt. - waga ryb - 3200 g; 2. **Janusz Sikorski** - 2 pkt., 3080 g; 3. **Artur Jedruszczuk** - 3 pkt., 3060 g; 4. **Mariusz Radzicki** - 4 pkt., 2100 g, 5. **Janusz Łuszczczyk** - 5 pkt., 2060 g

Największą rybę zawodów złowił **Jerzy Wośński**.

Po wręczeniu pucharów, nagród i dyplomów przez Zarząd Koła uczestnicy spotkali się przy posiłku przygotowanym przez **Janusza Sikorskiego**.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom oraz gościom za wspólnie spędzony czas i zapraszają na kolejne imprezy organizowane przez Koło Wędkarskie KOMUNALNIK Chełm. Najbliższe zawody organizowane przez Koło odbędą się w dniach 20-21 czerwca na jez. Glinki Włodawskie. Będą to „Nocne Zawody Towarzyskie”.

CHEŁM. Basen sportowy otwarty, strefa rekreacyjna jeszcze nie

Otwarcie aquaparku na raty

W chełmskim aquaparku na razie otwarto tylko basen sportowy. Na pływanie w strefie rekreacji trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Od 6 czerwca rząd pozwolił na otwarcie basenów. W chełmskim aquaparku nie było to jeszcze możliwe, bo po trzech miesiącach przerwy należało w pierwszej kolejności przeprowadzić badania wody. To trwa. 6 czerwca umożliwiono klientom korzystanie z saun, gry w squasha i kręgle. W międzyczasie oczekiwano na wynik zleconych badań wody. Wykazały, że z jakością wody jest w porządku, ale były problemy z jej cyrkulacją. Dlatego

na początek, tj. od 11 czerwca, możliwe było uruchomienie basenu sportowego. Zgodnie z wytycznymi na jednym torze mogą kąpać się cztery osoby. Torów jest sześć.

- Gdy tylko uporamy się z problemami z cyrkulacją wody, które zdarzają się po tak długim przestoju, otworzymy także strefę rekreacyjną - mówi **Artur Juszcak**, prezes Chełmskiego Parku Wodnego i Targowisk Miejskich. - Mam nadzieję, że będzie to już w najbliższych dniach.

Nowością jest „Strefa Słońca i relaksu”, którą w ostatnio otwarto w aquaparku. Na tarasie z leżakami i w otoczeniu palm goście mogą się opalać. (t)

Dystans na kąpieliskach



Sanepid dopuścił do kąpieli „Glinianki” i „Maczuły”. Nie wiadomo jeszcze czy wójtowie gmin Żmudź i Dorohusk ze względu na trwającą epidemię zdecydują się otworzyć kąpieliska w Wołkwanach i Husynnem. Zwracają uwagę, jak trudne do spełnienia są wytyczne sanepidu.

Zarządcy siedmiu zbiorników wodnych z Chełma i powiatu chełmskiego zlecieli badanie jakości wody przed otwarciem sezonu kąpieliskowego. Nie oznacza to, że wszystkie te kąpieliska będą otwarte. Pobranie próbek wody to standardowe działanie. W poniedziałek pracownicy chełmskiego sanepidu pobrali próbki wody z „Glinianek” w Chełmie i „Maczuł” w Horodysku (gmina Leśniowice). Woda w obu tych zbiornikach nadaje się do kąpieli i sanepid pozwolił na otwarcie kąpielisk. Otwarcie Glinianek planowane jest 14 czerwca, a „Maczuł” - 15 czerwca.

- W tym momencie prowadzone są prace związane z przygotowaniem kąpieliska „Glinianki” do otwarcia dla mieszkańców Chełma i regionu - informowało we wtorek Biuro Prasowe UM Chełm (wyniki badania wody znane były w środę). - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (zarządca „Glinianek” - przyp. red.) zadba o przygotowanie kąpieliska pod kątem zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego, tj. m.in. stałego monitorowania jakości wody, zapewnienia niezbędnych środków do dezynfekcji, regularnej dezynfekcji sprzętu sportowego czy zachowania dystansu społecznego. Pracownicy jednostki - wspólnie z odpowiednimi służbami - zadbają też o poinformowanie osób korzystających z kąpieliska o konieczności stosowania się do wytycznych związanych z obowiązującym reżimem sanitarnym.

Wątpliwości w kwestii udostępnienia „Maczuł” mieszkańcom nie miała **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice.

- Uważam, że bezpieczniej jest otworzyć kąpieliska, bo przecież ludzie i tak kąpaliby się w zbiorniku - mówi wójt Jabłońska. - W tej sytuacji lepiej już, aby odbywało się to pod nadzorem ratownika. Rozmawialiśmy z ratownikami i będą oni zwracać uwagę także na wytyczne wynikające z reżimu sanitarnego. Ale prawda jest taka, że kąpiący się, plażowicze, też sami muszą mieć na uwadze swoje bezpieczeństwo. Muszą być odpowiedzialni i zachowywać się ostrożnie, bo ryzyko zakażenia koronawirusem wciąż istnieje w każdym miejscu publicznym.

Podobnego zdania jest **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm, zarządzający zbiornikami wodnymi w Stawie i Żół-

tańcach. Z obu zbiorników próbki wody mają być pobrane 22 czerwca. Jeśli wyniki będą pozytywne, kąpieliska mają być otwarte 27 czerwca.

- Myślę, że gorszym wyjściem byłaby decyzja o tym, aby kąpielisk nie otwierać - mówi wójt Kociuba, informując, że wykonano już stosowne prace przy zbiorniku wodnym w Stawie. Dzięki nim poziom wody w kąpielisku jest już wyższy niż pod koniec sezonu w sierpniu ubiegłego roku. Wtedy pływać się tam nie dało, bo woda pośrodku zalewu sięgała najwyżej po pas. Problem z utrzymaniem wody w zbiorniku w Stawie jest od lat. Ale podjęto działania, które zatrzymały wodę w zalewie.

Kto dopilnuje odstępu?

22 czerwca chełmski sanepid planuje pobranie próbek wody ze zbiornika „Dębowy Las” w Wołkwanach (gmina Żmudź). Tam również planowano otwarcie kąpieliska 27 czerwca, czyli wraz z rozpoczęciem wakacji. Ale nie wiadomo, czy do tego dojdzie.

- Nie podjęliśmy jeszcze ostatecznej decyzji w tej sprawie - mówi **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. - Epidemia wciąż trwa. Przrost zachorowań wciąż jest duży. Nie wiem, jak jako zarządca mielibyśmy dopilnować, aby plażowicze, osoby kąpiące się zachowały wobec siebie wymaganą odległość. Jak zastosować to w praktyce? Trudno wymagać od ratowników, aby tego pilnowali, bo oni mają strzec, aby nikt się nie utopił.

Podobne wątpliwości ma **Wojciech Sawa**, wójt gminy Dorohusk. Otwarcie zbiornika „Husynne” planowano 1 lipca, ale wójt Sawa obawia się, że trudno będzie sprostać wytycznym sanepidu. Zwraca uwagę, że zbiornik w Husynnem ma specyficzne położenie - przygraniczne. W poprzednich latach często wypoczywali tam także podróżni, osoby przekraczające polsko-graniczną granicę. Wójt skłania się ku temu, aby zbiornika w Husynnem w tym roku w ogóle nie otwierać.

- Trudno nam spełnić te wymagania - mówi wójt Sawa. - Nie mamy tam wodociągu, czyli nie ma dostępu do bieżącej wody. Kto miałby pilnować czy odstępy są zachowane? Trzeba byłoby zatrudnić dodatkowe osoby. A co, jeśli doszłoby do zarażenia koronawirusem?

Co na to sanepid?

Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, informuje, że chełmski sanepid przekazał wszystkim organizatorom kąpielisk znajdujących się na terenie powiatu chełmskiego rekomendacje Głównego

Inspektora Sanitarnego pt. „Zalecenia dla kąpielisk i miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli w trakcie epidemii SARS-CoV-2 w Polsce”.

- Pomimo trwającej epidemii SARS-CoV-2 otwarcie kąpielisk z odpowiednim reżimem sanitarnym wydaje się niezwykle istotne z uwagi na bezpieczeństwo zdrowotne kąpiących się - mówi M. Smolińska-Kornas. - Rezygnacja z organizowania i otwierania kąpielisk nie będzie wykluczała zgromadzeń ludzi chętnych do skorzystania z kąpieli. Utrzymanie kąpielisk, w których jakość wody będzie stale monitorowana pozwoli na zapewnienie bezpieczeństwa kąpiących się podczas trwania sezonu kąpielowego, szczególnie biorąc pod uwagę możliwy wzrost liczby osób odpoczywających w tegorocznym sezonie letnim w Polsce w porównaniu do lat ubiegłych.

Jakie ryzyko zakażenia w wodzie?

Rzecznik prasowy lubelskiego sanepidu informuje, że zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowego Zakładu Higieny oraz aktualnym stanem wiedzy, ryzyko szerzenia się infekcji SARS-CoV-2 poprzez wodę jest oceniane jako bardzo niskie.

- Z dotychczasowych prac badawczych nad SARS-CoV-2 wynika, że nie wykazano dotychczas obecności tego wirusa w wodach powierzchniowych ani podziemnych, jak również nie potwierdzono jego szerzenia się poprzez wodę - czytamy w informacji przekazanej przez rzecznika lubelskiego sanepidu. - Dowody na obecność w środowisku wodnym innych wirusów z rodziny Coronaviridae są również skąpe. Wirus ten był izolowany z odchodów osób zakażonych, jak również ze ścieków, jednak jego cząstki nie wykazywały potencjału zakaźnego (w części przypadków izolowano jedynie RNA wirusa). Brak jest prac badawczych oceniających zachowanie aktywności przez cząstki wirusa SARS-CoV-2 w wodzie kąpielisk o różnej charakterystyce - temperatura, pH, zasolenie itp. Brak jest dokładnych danych dotyczących przeżywalności SARS-CoV-2 w środowisku wodnym, przyjmuje się jednak, że jest ona zbliżona do wykazywanej przez inne koronawirusy, ulegające w tych warunkach inaktywacji znacząco szybciej w porównaniu z wirusami bezotoczowymi o potwierdzonej transmisji poprzez wodę. Czynnikiem środowiskowym mającym istotny wpływ na zachowanie aktywności cząstek wirusa jest temperatura. W temperaturze 23-25 stopni Celsjusza liczba aktywnych cząstek wirusa ulega zmniejszeniu wyraźnie szybciej niż w temperaturze 4 stopni Celsjusza. (t)

Chełmianka buduje drużynę

22-letni Jakub Bednara, wychowanek Unii Bełżyce, następnie zawodnik Motoru Lublin, Hetmana Zamość, a ostatnio Lublinianki, w nowym sezonie będzie reprezentował barwy trzecioligowej Chełmiarki. Zawodnik z chełmskim klubem związał się roczną umową. Działacze Chełmiarki, jak sami mówią, są blisko pozyskania kolejnych zawodników, stopera, środkowego pomocnika i napastnika.

Po **Sebastianie Ciołku**, 29-letnim bramkarzu, Chełmiarka dopięła kolejny transfer. Od 1 lipca br. zawodnikiem chełmskiego klubu będzie **Jakub Bednara**. 22-latek jest wychowankiem Unii Bełżyce. W sezonie 2012/2013 zawodnik trafił do BKS Lublin, a rok później do Motoru Lublin, gdzie był podporą grającej w Centralnej Lidze Juniorów drużyny. W Motorze rozegrał też kilka spotkań w III lidze, zdobywając jednego gola. Kolejnym klubem Bednary była czwartoligowa Lublinianka, potem piłkarz trafił na rok do Hetmana Zamość, który występował w czwartej lidze. Tam pełnił rolę młodzieżowca. Ostatnie dwa sezony Jakub spędził znów w Lubliniance.

Jakub Bednara to typowy środkowy defensywny pomocnik, który może również z powodzeniem wystąpić na pozycji stopera. – Można powiedzieć do trzech razy sztuka – mówi prezes Chełmiarki, **Grzegorz Gardziński**. – Temat pozyskania Jakuba Bednary w naszym klubie został poruszony już po raz trzeci. Po awansie do trzeciej ligi po raz pierwszy zainteresowaliśmy się tym zawodnikiem, ale ostatecznie trafił on do Hetmana Zamość. Rok temu również przymierzaliśmy się do transferu, jednak Kuba doznał kontuzji i znów do niczego nie doszło. W końcu teraz udało się nam porozumieć, zawodnik przystał na naszą ofertę, chce grać w trzeciej lidze i jesteśmy przekonani, że to będzie wzmocnienie naszej drużyny, zwłaszcza jej szeregów defensywnych.

Jakub Bednara związał się z Chełmiarką na jeden sezon, ale jak mówi prezes Gardziński, istnieje możliwość przedłużenia umowy o kolejny rok. – Kuba nie jest anonimowym zawodnikiem, widzieliśmy go wiele razy w akcji, mamy też pozytywne opinie trenerów, którzy go prowadzili. Jednym słowem, jest przygotowany na grę w trzeciej lidze, on sam też chce podnosić swoje umiejętności – podkreśla prezes Chełmiarki.

Chełmski klub, tak jak zapowiadał wcześniej zarząd, prowadzi rozmowy z innymi zawodnikami, którzy mają dać Chełmiarce odpowiednią jakość. Przypomnijmy, iż wcześniej pozyskała doświadczonego bramkarza, **Sebastiana Ciołkę**, jednego z najlepszych graczy na swojej pozycji w dwóch ubiegłych sezonach trzeciej ligi. – Mamy swój plan na nowy sezon, chcemy zbudować zespół, który będzie stanowił mieszkankę rutyny z młodą siłą. Myślę, że już niedługo będziemy mogli podać nazwiska kolejnych zawodników, którzy w sezonie 2020/2021 zagrają w naszym klubie. Nie marnujemy czasu, cały czas prowadzimy rozmowy, jeśli te transfery, które zaplanowaliśmy, wypadną, a budowana od podstaw drużyna szybko znajdzie wspólny język na boisku, to w nowym sezonie może być naprawdę ciekawie. Jesteśmy blisko zakończenia rozmów ze stoperem, środkowym pomocnikiem i napastnikiem. Nazwisk nie ujawnię, bo ci zawodnicy do końca czerwca mają ważne umowy z innymi klubami i wszystko wskazuje na to,



że u nas stawią się od 1 lipca – dodaje prezes Chełmiarki.

Działacze chełmskiego klubu już wcześniej zapowiedzieli, że chcą pozyskać zawodników, którzy mają doświadczenie w seniorskiej piłce. – Młodzież mamy w Chełmie i będziemy z niej korzystać – zaznacza Piotr Stępień, wiceprezes ds. sportowych w ChKS Chełmiarka. – Chcemy, aby tacy zawodnicy jak: **Rafał Dobrzyński, Dawid Salewski, Paweł Wójcicki, Michał Grądz, Jakub Szymkowiak, czy Piotrek Adamski i Dominik Dąbrowski** w najbliższym sezonie zrobili duży krok do przodu, jeśli chodzi o piłkarski rozwój. Każdy z nich dostanie swoją szansę i to od nich zależy, czy ją wykorzystają. Trener **Jan Konojacki** do-

skonałe zna tych zawodników, bo wszystkich poza Rafałem, prowadził przez dwa lata w zespole juniorów starszych. Dwaj ostatni gracze to jeszcze juniorzy starsi, więc w przypadku jeśli nie wystąpią w seniorach, na pewno rozegrają mecz w swojej kategorii wiekowej. A chcemy, by juniorzy starsi, podobnie jak w dwóch ostatnich sezonach, włączyli się do walki o awans do ligi makroregionalnej. Z tego grona młodych piłkarzy trener będzie korzystał w kwestii obsady młodzieżowców w naszej drużynie. Może się okazać, że nie dwóch, a przykładowo czterech zagra od początku, bo tych chłopców stać na to, by wywalczyć sobie miejsce w pierwszej jedenastce. Muszą jednak regularnie i ciężko pracować na treningach – dodaje

wiceprezes.

W sobotę 20 czerwca drużyna Chełmiarki rozpocznie przygotowania do nowego sezonu. Jak zapowiada trener Jan Konojacki, zespół będzie trenował od poniedziałku do piątku, a w soboty rozegra mecze sparingowe. – Jesteśmy spragnieni gry, bo ostatni mecz rozegraliśmy 7 marca – podkreśla szkoleniowiec. – Budujemy zupełnie nową drużynę i sam jest ciekawy, jak to wszystko będzie funkcjonować. Nasz zespół, który ma być mieszkanką rutyny z młodą siłą, będzie miał około pięciu – sześciu tygodni na zgranie się, bo liga ma ruszyć na początku sierpnia br. Już w sobotę 27 czerwca zagramy pierwszy mecz kontrolny z Tomasovią Tomaszów Lubelski. Chcemy, by to spotkanie odbyło się w Chełmie. To będzie dobry sprawdzian, bo da nam odpowiedź na pytanie, ile pracy nas czeka. Na pewno nie będą mogli zagrać wszyscy zawodnicy, których pozyskamy, bądź jesteśmy na etapie pozyskiwania, bo umowami są związani z innymi klubami. Niemniej jednak chcę w tym meczu dać dużo grania piłkarzom z Chełma. Plan sparingów mamy ustalony, potrzebujemy grania, bo bardzo nam go brakuje – dodaje Jan Konojacki.

Zarząd ChKS Chełmiarka postanowił, że w nowym sezonie Jan Konojacki dalej będzie szkolił zespół seniorów. – Przed nami jeszcze decydująca rozmowa dotycząca wizji prowadzenia tej drużyny – mówi Grzegorz Gardziński, prezes Chełmiarki. – Dajemy szansę młodemu trenerowi z Chełma, znamy go i wiemy, że bardzo angażuje się w to co robi. Trener Konojacki podnosi swoje kwalifikacje, niebawem nabydzie kolejne uprawnienia UEFA A, niezbędne do prowadzenia zespołów w trzeciej lidze. Kiedyś taką szansę dostał Artur Bożyk, który nie miał żadnego doświadczenia w pracy z seniorami i świetnie ją wykorzystał. Jesteśmy przekonani, że trener Konojacki może pójść tą samą drogą – dodaje prezes Chełmiarki. **(mas)**

Sparingi, sparingi....

KŁOS GMINA CHEŁM - UNIA BIAŁOPOLE 1:1 (0:0)

1:0 - **Kazimierz Bala** 65 (karny), 1:1 - zawodnik testowany (80).

KŁOS: Łopąg – P. Poznański, Rutkowski, Flis, Siatka, Rak, Krawiec, Bala, Filipczuk, Jabłoński, Kamola. Na zmianę wchodził: Bożek, Korona, Kwietniewski i zawodnik testowany.

UNIA: Kozłowski – M. Cor, zawodnik testowany I, Kociuba, K. Cor, zawodnik testowany II, Zdybel, Poterucha, Paśnik, Mazur, Kołodziejczyk oraz Leśnicki, Bureć, Ślusarz, Ostrowski i zawodnik testowany.

W sparingu naszych IV-ligowców Kłosa Gmina Chełm zremisowała z Unią Białopole 1:1. Dla Kłosa był to drugi mecz kontrolny, dla Unii, która czeka na oficjalny debiut w IV lidze – pierwszy. W pierwszej połowie na boisku nie działo się zbyt wiele ciekawego, gra toczyła się głównie w środku pola, sporo było walki i niedokładności. Po zmianie stron inicjatywę przejęli zawodnicy Kłosa. Na bramkę **Kozłowskiego** sunął atak za atakiem, ale albo bramkarz, albo obrońcy drużyny z Białopola stawiali na wysokości zadania. W 65 min. Kozłowski nie miał już jednak szans. Po faulu w polu karnym Unii na jednym z zawodników Kłosa rzut karny pewnie wykorzystał **Kazimierz Bala**. Stracony gol podrażnił gości. W 80. minucie rezerwowi bramkarz Kłosa popełnił błąd przy wyprowadzeniu piłki, a jeden z zawodników testowanych przez Unię umieścił piłkę w bramce rywali i mecz sparing zakończył się remisem. Po meczu **Robert Tarnowski**, trener Kłosa był zadowolony z postawy swoich podopiecznych. – Można dziś było dostrzec dużą poprawę w naszej grze w porównaniu do spotkania z Włodawianką. A szczególnie w defensy-

wie, mimo straconej w końcówce bramki – ocenia Tarnowski. - Nie dopuszczaliśmy przeciwnika pod własne pole karne, Unia nie stwarzała prawie żadnego zagrożenia pod naszą bramką. Powinniśmy strzelić dziś więcej bramek, np. Mateusz Filipczuk, co najmniej dwie. Z przebiegu meczu na pewno zasłużyliśmy na wygraną – dodaje. Z gry swojego zespołu zadowolony jest też prezes Unii Białopole **Jan Ostrowski**. – To był dla nas pierwszy mecz po dłuższej przerwie, na dodatek graliśmy dziś z silnym rywalem. Dlatego uważam, że zespół zaprezentował się całkiem nieźle, z optymizmem patrzymy w przyszłość – ocenił Ostrowski. W następnym sparingu Kłosa zagra ze Startem Krasnystaw (27 lub 28 czerwca), a Unia Białopole zmierzy się z Orłem Srebrzyszcze (27 lub 28 czerwca).

AGROS SUCHAWA - WŁODAWIANKA 3:6 (2:1)

Bramki dla Agrosu zdobyli: **Mateusz Boczuński, Sebastian Staszewski i Emil Mikulski**, a dla Włodawianki: **Kawalec** (dwie), **Kosowski** (dwie) oraz **Chodziutko i Kamiński**.

AGROS: Wasyliuk - Mikulski, B. Staszewski, J. Bylina, Tomaszewski, Lejko, Wysokiński, Hrycak, Boczuński, S. Staszewski, K. Staszewski, na zmianę wchodził: Tymoshchuk, Majówka, Karczewski, Bilicz, Gruszczyński.

WŁODAWIANKA: Polak - Niliupuk, Błaszczuk, Jakimiński, Naumiuk, Skrzypek, Chodziutko, Pacek, Musz, Kamiński, zawodnik testowany. Na zmianę wchodził: Paszkiewicz, Waszczyński, Kawalec, Kwiatkowski, Kosowski.

Grający w chełmskiej lidze okręgowej Agros w pierwszej połowie postawił się

IV-ligowej Włodawiance. – Drużyna z Suchawy od pierwszego gwizdka starała się walczyć o każdy metro boiska i robiła to dość skutecznie – ocenia **Mirosław Kosowski**, trener Włodawianki. – Ambitna postawa Agrosu sprawiła, że mieliśmy utrudniony dostęp do bramki rywala i do przerwy nawet przegrywaliśmy. Wszystko zmieniło się w drugiej połowie – dodaje. Z minuty na minutę zawodnicy Suchawy opadali z siłą, zaczęli popełniać błędy co wyżej notowany rywal wykorzystał. – Strzeliliśmy pięć bramek, straciliśmy tylko jedną i zaszczyt wygraliśmy 6:3 – mówi Kosowski. Co ciekawe trener Włodawianki sam pojawił się na boisku na ostatnie 20 minut i zdążył w tym czasie zdobyć dwa ładne gole uderzeniami z ok. 20-25 metrów.

Wcześniej Włodawianka pokonała Kłosa Gmina Chełm 5:0. Gole zdobyli Magdysz, Pacek, Musz, zawodnik testowany i samobójcza. W tym spotkaniu, jak ustaliliśmy, trener Kosowski testował Przemysława Ilczuka z Orlą Radzyń Podlaski i Macieja Welmana ze Stali Kraśnik. Obaj zawodnicy mają po 21 lat.

W swoim pierwszym sparingu dobrze zaprezentowało się grająca w chełmskiej lidze okręgowej Ogniwo. Zespół z Wierzbicy pokonał Błękit Cynców 4:2. Dwa razy na listę strzelców wpisał się grający trener **Stawomir Skorupski**, po razie **Karol Knot** i zawodnik testowany. **Ogniwo** grało w składzie: Zagaba – Ciechoński, Filipczuk, Kłos, Sobczuk, Chlebiuk, Skorupski, Szanfisz, Stańczuk, Knot, zawodnik testowany. Z ławki wchodził: Małocha, Gałęcki, Lenar, Mazurek, Kozioł, Nowaczek i Wronkowski. **(k)**

Rywalizacja online

Na ciekawy pomysł wpadli nauczyciele wychowania fizycznego w SP w Wierzbicy. Jako że szkoły są pozamykane zorganizowali swoim uczniom rozgrywki sportowe online.

Konkurs odbył się w dwóch kat.: klas IV-VI oraz VII-VIII. We wszystkich konkursach wzięło udział 40 uczniów. Rywalizacja rozpoczęła się 5 maja i trwała dwa tygodnie. Zadaniem uczestników było

nagranie filmiku z liczbą uzyskanych skoków na skakance lub odbić piłki nożnej i do siatkówki. Oto zwycięzcy swoich kategorii: skoki na skakance - klasy 4-6 – **Julia Malik** i **Mateusz Cygan**, klasy 7-8: **Wiktoria Kamela** i **Bartłomiej Hanczaruk**, żonglerka piłką: klasy 4-6: **Nicole Krukowska**, **Wojciech Jaroszewski**, klasy 7-8: **Aleksandra Wronka**, **Karol Balcerek**, odbicia sposobem górnym: klasy 4-6: **Natalia Stepczuk**, **Mateusz Cygan**, klasy 7-8: **Aleksandra Wronka**, **Dariusz Stepczuk**. **(k)**



Trzy w jednej, trzy w drugiej

W nowym sezonie, jak już informowaliśmy, czwarta liga piłkarska będzie liczyła 24 zespoły, a rywalizacja przebiegnie w dwóch grupach. Zagra w niej aż sześć drużyn z okręgu chełmskiego. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie w tzw. grupie północnej spotkają się Włodawianka, Sparta Rejowiec Fabryczny i Start Krasnystaw, a w południowej Kłos Gmina Chełm, Victoria Żmudź i Unia Białopole.

Oficjalnego podziału na grupy jeszcze nie ma. Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, jak ustaliliśmy, wstępnie przymierzył się do podziału zespołów na dwie grupy, zarówno pod względem geograficznym, jak i zachowania poziomu sportowego. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w grupie północnej zagrają trzy zespoły z okręgu chełmskiego. Są to: Włodawianka Włodawa, Sparta Rejowiec Fabryczny i Start Krasnystaw. Dodatkowo ich rywalami mają być: Orleńskie Łąki, Lutnia Piszczac, Bizon Jele-

niec, Huragan Międzyrzec Podlaski, Opolanin Opole Lubelskie, Powiślak Końskowola, Lublinianka Lublin, Górnik II Łęczna oraz Świdniczanin Świdnik Mały. W grupie południowej mają znaleźć się trzy inne zespoły z okręgu chełmskiego: Kłos Gmina Chełm, Victoria Żmudź i Unia Białopole. Oprócz nich w tej grupie zagrają: Krysztal Werbkowice, Unia Hrubieszów, Łada Biłgoraj, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Gryf Gmina Zamość, Grom Różaniec, Granit Bychawa, POM Iskra Piotrowice i Huczwa Tyszwice.

Rozgrywki czwartej ligi ruszą 1/2 sierpnia. Zespoły w pierwszej fazie rozegrają ze sobą mecz i rewanż, w sumie 22. kolejki. Następnie sześć najlepszych drużyn z obu grup awansuje do grupy „mistrzowskiej”, a ekipy z miejsc 7-12 zagrają w grupie „spadkowej”. Druga faza rozgrywek będzie kontynuowana na zasadzie mecz i rewanż, bez spotkań z drużynami z fazy zasadniczej, ale z zaliczeniem zdobytych punktów. W sumie na tym etapie rozgrywek zespoły rozegrają po 12 spotkań. W całym sezonie – 34. (r)

Walne w Chełmiance

W poniedziałek 22 czerwca odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawcze w Chełmskim Klubie Sportowym Chełmianka. Pierwszy termin o 17.30, drugi o 18.00. Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej pawilonu sportowego na stadionie miejskim w Chełmie przy ul. I Pułku Szwależerów 15A.

Na Walnym Zarząd przedstawi sprawozdanie finansowe i merytoryczne za 2019 rok, a członkowie rzeczywici i wspierający będą głosować nad przyjęciem dokumentów i udzieleniem Zarządowi absolutorium. Będzie również czas na dyskusję. Działacze Chełmianki na Walne zapraszają wszystkich swoich członków, a także sympatyków. (r)

Start Krasnystaw zbiera kasę

Przypominamy, że z inicjatywy jednego z członków zarządu klubu Start Krasnystaw, Piotra Gołąbka, i po akceptacji przez prezesa Marcina Wojewodę, ruszyła akcja wsparcia finansowego dla Startu.

Każdy chętny może pomóc w budowaniu silnego i stabilnego zespołu poprzez wpłatę dowolnej kwoty pieniężnej na konto drużyny. Dla osób najhojniejszych w 2020 r. klub przewidział specjalne bonusy, m.in. unikalne gadzety. Osoby wpłacające: 5 tys. zł stają się „Złotym sponsorem”, 3 tys. zł – „Srebrnym

sponsorem”, a 1,2 tys. zł „Brązowym sponsorem”.

Wszyscy wpłacający otrzymają karty na mecze Startu, a także (jeśli wyrażą zgodę) ich imiona i nazwiska lub pseudonim zostaną podane do wiadomości publicznej. Oczywiście wpłaty nie są obowiązkowe, a donacji można dokonywać w różnych kwotach, przez cały rok.

Nieoficjalnie wiemy, że pomysł ten już uzyskał duże zainteresowanie wśród byłych mieszkańców Krasnogostawu mieszkających obecnie za granicą. Wpłat można dokonać na konto 64 9610 0002 2010 0070 1226 0003 w Banku Spółdzielczym w Izbicy. (k)

Zagraj dla Frassati

Frassati Fajslawice zaprasza wszystkich chętnych, którzy chcą rozpocząć bądź wznowić treningi w klubie. W czerwcu zajęcia odbywają się według następującego grafiku: rocznik 2009-2010: wtorek 15:30, piątek 15:30, roczniki 2007-2008: wtorek 16:30, środa 15:00, czwartek 15:00, piątek 16:30, trampkarze/juniorzy: środa 16:30, czwartek 16:30, seniorzy: wtorek

18:30, piątek 18:30. Wszystkie zajęcia odbywają się na boisku przy urzędzie gminy w Fajslawicach. Jednocześnie klub przypomina, że dla roczników 2006-2010 organizowany jest obóz piłkarski w Białym Dunajcu na przełomie lipca/sierpnia. Ci, którzy jeszcze się nie zapisali, a chcieliby skorzystać proszeni są o kontakt z trenerem **Danielem Krawiczem**. (k)

Doświadczenie wzięło górę

Chełmianin Rafał Kijańczuk, robiący karierę w zawodowym MMA, doznał trzeciej w karierze porażki. W sobotę 13 czerwca podczas 28. Gali Fight Exclusive Night, zorganizowanej w telewizyjnym studio, uległ w drugiej rundzie niezwykle wymagającemu przeciwnikowi, bardziej doświadczonemu Marcinowi Wójcikowi, który na swoim koncie ma pojedynki w KSW. Był nawet pretendentem do walki o pas KSW w wadze półciężkiej. Starcie Kijańczuka z Wójcikiem zakończyło się przed czasem w drugiej rundzie.

Rafał Kijańczuk to jedyny zawodnik MMA z Chełma, któremu udało się przebić do krajowej czołówki wielkich fighterów. Po świetnych występach w 2018 roku, gdzie będący wówczas w świetnej formie Kijańczuk wręcz zmiażdżył swoich przeciwników z oktagonu, w tym także na prestiżowych galach znanej rosyjskiej federacji M-1 Global. Po kilku wygranych stanął w szranki z równie niepokonanym do tej pory zawodnikiem **Khadisem Ibragimovem**, a stawką był nie tylko mistrzowski pas, ale także bilet do największej na świecie organizacji UFC. Chełmianin doznał porażki, potem przytrafiła mu się jeszcze jedna przegrana na Gali Fight Exclusive Night, ale zdołał wrócić na zwycięską ścieżkę, wygrywając walkę na kolejnej Gali FEN.



Gala 28. FEN miała odbyć się w marcu, jednak ze względu na epidemię koronawirusa została przełożona. Ponieważ przepisy jeszcze zabraniają organizowania widowisk z udziałem publiczności, imprezę zorganizowano w telewizyjnym studio, a widzowie mogli ją śledzić na żywo w Polsacie Sport lub na Ipla, w systemie pay-per-view, płacąc jedyne 29 zł.

Rywal Kijańczuka pochodzący z Piły 30-letni **Marcin Wójcik**, a walczący w barwach Ankos MMA Poznań, w swojej karierze mierzył się bez wątpienia z bardziej wymagającymi przeciwnikami, niż chełmianin. Wójcik przed trzema laty uczestniczył w pojedynku o mistrzowski pas prestiżowej krajowej federacji, Konfrontacje Sztuk Walki, czyli KSW. W wadze półciężkiej zmierzył się z **Tomaszem Narkunem** i choć dobrze rozpoczął walkę, tuż przed zakończeniem pierwszej rundy, chwila nieuwagi, kosztowała go bardzo drogo. Narkun wykorzystał błąd Wójcika i skończył rywalizację przed czasem. W sumie sobotni przeciwnik Kijańczuka w KSW stoczył sześć walk, z których cztery wygrał. Wójcik z powodzeniem walczył też Polskiej Lidze MMA, gdzie jedna z gal kilka lat temu odbyła się w Chełmie.

Wójcik w zawodowym MMA stoczył dotąd 19 pojedynków. Dwanaście z nich wygrał, ulegając rywalom siedmiokrotnie. Pięć razy zwyciężał przez KO/TKO, pięć razy przez poddanie oraz dwukrotnie na punkty. W trakcie swojej kariery Wójcik pokonywał takich zawodników jak **Wojciech Janusz** czy **Michał Oleksiejczuk**, który obecnie

walczy dla organizacji UFC. Dla Rafała Kijańczuka pojedynek z Wójcikiem zapowiadał się jako jeden z najtrudniejszych w dotychczasowej karierze. Chełmianin na koncie miał osiem wygranych i trzy przegrane.

Przed walką w wywiadach Kijańczuk był dobrej myśli, ale doceniał też klasę rywala. Przyznał, że Wójcik będzie jego najtrudniejszym rywalem i czeka go najtrudniejsze starcie. Chełmianin dodał, iż dobrze przygotował się do walki, choć nie tak jak zawsze, ale w 80-90 proc. zrealizował swój plan. Przed Galą na treningach walczył z czołową polskiego MMA: **Janem Błachowiczem**, **Danielem Omielańczukiem** i **Piotrem Strusem**. Kijańczuk twierdził, że w trakcie walki będzie się skupiał na swoich mocnych stronach, które każdy, kto in-

teresuje się MMA, zna. Chciał narzucić rywalowi swój styl walki. Dla pochodzącego z Chełma zawodnika ewentualne zwycięstwo nad Wójcikiem pomogłoby mu w dalszej karierze, a porażka w pewnym stopniu mogłaby zahamować rozwój jego kariery. Przed starciem nieco więcej szans na zwycięstwo dawano jednak Wójcikowi. On też był nieznanym faworytem u bukmacherów.

Kijańczuk walkę rozpoczął od niskiego mocnego kopnięcia, po chwili ponowił akcję i podniósł nogę zdecydowanie wyżej, celując w głowę Wójcika. Zawodnik



z Piły przetrwał nawałnicę ciosów. Na ponowny lowkick pod kolano w wykonaniu chełmianina, Wójcik starał się odpowiedzieć próbą zamknięcia przeciwnika pod klatkę, choć został doskonale skontrolowany. Zainkasował potężne kolano na tułów. Były pretendent do pasa wagi półciężkiej KSW w końcu dopiął jednak swego i przeniósł walkę do parteru. Kijańczuk powrócił do stójki, z początkowymi problemami, choć finalnie uzyskał walkę na środku oktagonu. W stójce, wykorzystując jednak swoją siłę fizyczną, zdecydowanie przeważał chełmianin, chociaż sam przyjął mocne kopnięcie od Wójcika. Na zakończenie rundy doświadczony zawodnik z Piły znów zaatakował, sprowadził Kijańczuka do pozycji bocznej i tam zadał kilka ciosów.

Na początku drugiego starcia Wójcik za wszelką cenę chciał sprowadzić swojego rywala do parteru, by zyskać przewagę. Kijańczuk bronili się, jednak mocny cios zachwiał nim, Wójcik udanie „zanurkował” w nogi przeciwnika, przenosząc pojedynek do parteru. Tam zdominował zawodnika z Chełma, zaszedł za plecy i zasypał serią ciosów. Sędzia widząc brak obrony ze strony Kijańczuka przerwał walkę. Dzięki tej wygranej Marcin Wójcik, który pozostał niepokonany w galach FEN, w kolejnej, zaplanowanej na sierpień, stanie do walki o mistrzowski pas w kategorii półciężkiej z **Adamem Kowalskim**.

Podczas 28. Gali Fight Exclusive Night walczył również doskonale znany chełmskim kibicom zapasów **Łukasz Charzewski**, były zawodnik Cementu Gryf Chełm, reprezentujący Contender Kamienna Góra. Po bardzo mocnej, zaciętej walce pokonał na punkty **Kacpra Formelę**, który otarł się o UFC. Dwóch sędziów wskazało na wygraną Charzewskiego, jeden na Formelę. Były zapaśnik chełmskiego klubu w zawodowym MMA ma na koncie 9 wygranych i jedną porażkę. (r)



Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

				dopyły Narwi w Pomiechówku				wietnamski złoty			
tkanina syntetyczna		kuzyni lasicy sieć telefonii				sekundomierz	Myszka Disneya				
				mrożna i surowa apopleksja				Grande, włoska tenisistka szpunt			
wierzeje, podwoje	nieważona między polami		podział na składniki	druk reklamowy	materiał na kapcie			Jaser, palestyński polityk		złodziejstwo potocznie	
malikontent						stan z Augustą	skóra z meszkim gołas				
tuleja przesuwana					moll				akwen przed portem		atrybut ministra
		25			pas przy jukach						
kazanie pogrzebowe					27	sluchowcy dla niedoslyszacego					
		29		miejsce walki bokserów				matka Latony			
wyznawca sekty		wypustka komorki nerwowej				kleśka, zagłada					
podróż autem					ciasto z bakaliami			blacha dawnej praczki		28	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 22/2020 otrzymuje **Regina Jarkowska** (Oksów), a nagrody niespodzianki - **Anna Gron** (Chełm) i **Eliza Kubińska** (Chełm)